STAN POGODY

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna oraz cieplej. Temperatura najwyższa w dzień wyniesie około 58 stopni, najniższa w nocy około 42 stopni. Wiatry północno-wschodnie 8-15 mil nagodzinę.

W czwartek będzie wzrost zachmurzenia, po południu możliwe są przelotne deszcze. Ciepło, temperatura w dzień około 6 stopni.

Wschód słońca o 5:39; zachód o 6:12.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 29-go marca, — Cyryla, Jonasza.

Jutro — czwartek, dnia 30-go marca, — Jana Klimak, Anieli.

Pojutrze — piątek, dnia 31-go marca, — Benjamina, Balbiny.

No. 74 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., ŚRODA, 29-GO MARCA (MARCH), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

RUSK UJAWNIA NOWE PLANY US W WIETNAMIE

Świat Przyjął z Uznaniem Encyklikę

Z Dnia

—JAK MAŁO
—OGÓŁ
—WIE
—O MEDICARE

* * *

W lipcu ub. roku wprowadziła Ameryka niezwykłą zmianę w wewnętrznem życiu społecznem narodu amerykańskiego, mianowicie udostępnienie opieki lekarskiej i szpitalnej wszystkim liczącym powyżej 65 lat życia. Ale dopiero ostatnio dowiedziałem się, że ogół na ogół mało wie o Medicare.

* * *

Przede wszystkim dowiedziałem się, że masy po wprowadzeniu "Medicare" nie rzuciły się wcale do szpitali aby szukać w nich bezpłatnej albo prawie bezpłatnej opieki lekarskiej. Szpital w którym leczyłem się ostatnio, nie był wcale przepełniony ani nawet wypełniony. Było dużo pokoi wolnych zarówno jednoosobowych jak i większych na kilku pacjentów.

* * *

Podobnie jest i we wszystkich innych szpitalach chicagoskich. To znaczy, że masy naszych starszych obywateli nie wiedzą i nie zdają sobie sprawy z tego, że prawie darmo, za niewielką tylko dopłatą mogą się leczyć ze swych słabości i chorób, kiedy jest jeszcze czas.

* * *

Jeżeli bierze się w szpitalu pokój na dwuch lub trzech pacjentów, to nie płaci się nic za pokój ani za lekarstwa i X-Ray. Problemem jest wedle reguł "Medicare" opłacenie lekarza. Jedni lekarze nie chcą, aby im pacjent płacił za leczenie lub operację, lecz aby zapłatę otrzymali jedynie od "Medicare" czyli od rządu.

* * *

Inni lekarze zaś nie chcą aby im płacił "Medicare", ale tylko pacjent. Więc pacjent płaci rachunek wprost lekarzowi, otrzymuje od niego pokwitowanie, które przedkłada a potem "Medicare", i rząd zwraca pacjentowi 80 procent sumy wpłaconej lekarzowi po odtrąceniu wstępnych $50.

* * *

Ten system jest teraz w użyciu. Naturalnie po 9 miesiącach stosowania Medicare, wychodzą na wierzch najrozmaitsze słabe strony i błędy, które trudno było przewidzieć. To też w Kongresie St. Zjednoczonych już znajdują się 7 projektów poprawek i uzupełnień do obecnie stosowanego już prawa o Medicare.

* * *

Najpoważniejszą trudnością dla rządu jest fakt, że koszt utrzymania i prowadzenia szpitali w Ameryce jest coraz wyższy i skutkiem tego rząd będzie ponosił z roku na rok coraz wyższe koszty leczenia, na skutek wyższych płac dla pielęgniarek, pracowników w szpitalach, lekarstw przyrządów itd.

* * *

Pozatem okazuje się, że procedura biurowa prowadzenia Medicare jest zbyt skomplikowana i utrudniona zarówno dla lekarzy jak i biuralistów. Na skutek skomplikowania procedury, wytwarzają się błędy i pomyłki. Słychać głosy niezadowolenia.

* * *

Ta biurokratyczna procedura zniechęca niektórych lekarzy do ściślejszej współpracy i skutkiem tego mnożą się wypadki, że lekarz żąda od pacjenta aby mu zapłacił najpierw za leczenie a potem dopiero kolektował swą należność od Medicare. Na tę należność musi pacjent czekać często kilka miesięcy.

* * *

Innymi słowy Medicare nie jest jeszcze doskonały. Ulegnie w następnych latach ulepszeniom i [illegible]niom. Oby to nastąpiło jak najszybciej.

Goldberg Zaprzecza

Washington. — (UPI) — Arthur J. Goldberg, ambasador US do Narodów Zjedn., zaprzecza rozsiewanym w Washingtonie pogłoskom, że zamierza zrezygnować z tego stanowiska, aby ubiegać się o wybór na senatora w stanie New York w 1968 roku.

Zachęta Do Wojny Ze Zbrodnią

Washington. — (UPI) — Prez. Johnson wystąpił z apelem na odbywającej się w Washingtonie Krajowej Konferencji do Walki ze Zbrodniczością, aby Konferencja wypowiedziała "niestrudzoną wojnę wszelkiej zbrodniczości w kraju, która zrodziła klimat strachu w całym narodzie".

W Washingtonie zebrało się ponad 600 delegatów ze wszystkich stanów oraz organizacji i instytutów do walki ze zbrodniczością, aby rozważyć i opracować reformę archaicznego systemu zwalczania zbrodni, jaki w Ameryce, niestety dotąd istnieje.

Prezydent powiedział, że nie ma żadnej sprzeczności między prawami obywatelskimi a porządkiem publicznym.

Z apelem Prezydent wystąpił wczoraj na bankiecie tej Konferencji Nazywając rekordy zbrodniczości w Kraju "narodową hańbą" — Prezydent przypomniał jego projekt billu "bezpiecznych ulic i kontroli zbrodni, który w ubiegłym miesiącu skierował do Kongresu.

Prezydent podkreślił, że podczas, gdy 8,500 Amerykanów zginęło na froncie wojny w Wietnamie, to w tym samym czasie 50,000 spokojnych obywateli amerykańskich padło z ręki zbrodniarzy.

Na koniec Prezydent prosił o pomoc w przeprowadzeniu przez Kongres jego billu o "bezpieczeństwie ulic i kontroli zbrodni". Bill ten zaleca grontowne reformy w Policji, w wymiarze sprawiedliwości i w więziennictwie.

Humphrey w Bonn w Sprawie Broni Atom.

Bonn. (UPI) — Wiceprezydent Hubert Humphrey przybył dzisiaj do Bonn celem prowadzenia "delikatnych rozmów" na temat traktatu z Sowietami co do zakazu rozpowszechniania broni atomowych. Na lotnisku powitał Humphrey'a Willy Brandt, nowy niem. wicekanclerz i minister spraw zagranicznych.

Brandt oświadczył w krótkim przemówieniu powitalnym, że cieszy się bardzo z przybycia wiceprez. Humphreya do Bonn, bo "tak rząd jak i cały naród jest zjednoczony w przyjaźni do Stanów Zjednoczonych."

Ale Humphrey nie będzie miał łatwego zadania w Bonn, bo rząd zachod. Niemiec podniósł już wątpliwości przeciwko traktatowi, twierdząc, że sparaliżuje on niemieckie badania atomowe dla celów pokojowych.

Pawła VI o Postępie Ludzkości

A Zwłaszcza Wypowiedź 'Wojny Nędzy Światowej'

Watykan. (UPI) — Ogłoszona wczoraj przez Papieża Pawła VI encyklika "Populorum Progressio" wywarła powszechnie wielkie wrażenie i ze wszystkich stron świata napływają do Stolicy Apostolskiej depesze z wyrazami uznania dla Głowy Kościoła Katolickiego i pochwałami za śmiałe wypowiedzi w zakresie najważniejszych zagadnień obchodzących cały rodzaj ludzki.

Wśród tego rodzaju depesz jednymi z pierwszych były od sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych Thanta oraz od rządu włoskiego. U Thant podkreślił, że solidaryzując się z orędziem papieskim "całym sercem" je popiera.

Prasa Europejska

Największe dzienniki europejskie na czołowych stronach umieściły myśli przewodnie encykliki opatrując je nadzwyczaj przychylnymi komentarzami. Jedyny głos krytyki odezwał się na łamach norweskiego dziennika Dagens Nyeheter, ale tylko odnośnie tej części encykliki, która porusza zagadnienie kontroli urodzin. Zdaniem dziennika Papież pod tym względem nie uczynił dostatecznie dużego kroku do przodu sankcjonując politykę kontroli urodzin podejmowaną przez państwo, pod warunkiem, że nie będzie ona naruszać "prawa moralnego, przez co — zdaniem obserwatorów — należy rozumieć zakaz używania sztucznych środków przeciwpoczęciowych i zezwolenie na stosowanie przy planowaniu rodziny tak zwanej "metody rytmu" lub abstynencji. Zdaniem Dagens Nyeheter encyklika spowoduje tylko opóźnienie niezbędnej już akcji przeciwko przeludnieniu naszego globu.

Uznanie Dziennika "Combat"

Francuski dziennik "Combat" omawiając encyklikę wyraża słowa najwyższej pochwały i stwierdza, że jedynie można jej przyklasnąć. Katolicki dziennik La Croix porównując encyklikę Pawła VI "Populorum Progressio" z encyklami jego poprzedników na tronie papieskim, od Leona XIII do Jana XXIII, stwierdza, że odnosiły się one głównie do krajów przemysłowych, podczas gdy ostatnia obejmuje wszystkich ludzi na świecie.

Najbardziej komentowanymi w prasie ustępami encykliki były te, które potępiają wyścig zbrojeń i nazywają wydawanie pieniędzy na zbrojenia "niedopuszczalnym skandalem."

Sztokholmski dziennik Politiken stwierdza, że jednym z najbardziej słusznych żądań Pawła VI jest domaganie się światowej kontroli gospodarczej. Zrealizowanie tego postulatu doprowadziłoby bowiem do stworzenia światowego rządu gospodarczego.

Zakładnicy

Saigon (UPI) — Oddziały wojsk południowo-wietnamskich w odpowiedzi na uprowadzenie przez Viet Kong rodzin wielu żołnierzy, zabrali dziś wielu zakładników z dwu wiosek kontrolowanych przez komunistów. Rzecznik wojskowy U.S. oświadczył, że był to pierwszy wypadek zastosowania tego rodzaju taktyki, aby zmusić Viet Kong do uwolnienia porwanych osób.

Nie Trafi Włóczęga Do Wietnamu, Dopóty Będzie Jemu Ho Chi Minh Szył Czerwone Buty

Atenagoras I Pragnie Odwiedzić Pawła VI

Konsternacja w Watykanie Wobec Wrogiego Stosunku Greckiego Kościoła Wschodniego Do Watykanu

Warszawa (ŻW)—W ciągu ubiegłego tygodnia skupił na sobie uwagę kół watykańskich konflikt, nurtujący od dawna światowe prawosławie na tle rozmaitych stanowisk wschodniego chrześcijaństwa wobec ekumenicznych inicjatyw Watykanu. Bezpośrednią przyczyną zaostrzenia sie konfliktu była zapowiedź podróży patriarchy Konstantynopola, Atenagorasa, do Watykanu celem rewizytowania papieża Pawła VI. Jak wiadomo, Paweł VI spotkał się z patriarchą Atenagorasem trzy lata temu podczas swej pielgrzymki do Jerozolimy.

Metropolici Greccy Grożą

W czasie zakończonych niedawno obrad Synodu Greckiego Kościoła czołowi przedstawiciele hierarchii prawosławnej zaatakowali ostro sędziwego patriarchę Konstantynopola, oskarżając go otwarcie o "chęć podporządkowania prawosławia rzymskiemu papiestwu." Przemawiający na Synodzie metropolici greccy zagrozili zerwaniem wszelkich związków z Konstantynopolem i "nowąschizmą," o ile Atenagoras rzeczywiście uda sie do Rzymu. Prawosławny arcybiskup Aten, komentując powstałą sytuację, stwierdził w niedzielę wobec licznych przedstawicieli prasy światowej: "Kościół grecki odrzuca inicjatywę spotkania patriarchy Atenagorasa z papieżem i jestem pewny, że w wyniku naszego sprzeciwu patriarcha nie odbędzie podróży do Watykanu."

Separacja Od Konstantynopola

W liście pasterskim, odczytanym w 18 marca we wszystkich cerkwiach kraju, hierarchia grecka ostrzega wiernych przed "złoczyńcami, usiłującymi oddalić prawosławie od jego tradycji." W Watykanie komentuje się żywo artykuł opublikowany na łamach gazety "Izdia" przez wybitnego teologa greckiego, profesora Tomadakisa z uniwersytetu w Atenach. Tomadakis, uchodzący za rzecznika oficjalnych poglądów hierarchii prawosławnej w Grecji, stwierdza, że na wypadek kontynuacji zbliżenia pomiędzy Konstantynopolem a Rzymem całe pozostałe prawosławie ogłosiłoby "separację od Konstantynopola." Autor artykułu podkreśla, że zbliżenie Konstantynopola z Watykanem podyktowane jest przede wszystkim motywami politycznymi, a nie religijnymi. W szczególności patriarcha Atenagoras — zdaniem Tomadakisa — pragnie znaleźć oparcie i obrone w Stolicy Apostolskiej przed naciskiem wywieranym nań przez rząd turecki. W dalszych wywodach autor artykułu stwierdza, że prawosławie greckie mogłoby udzielić pomocy patriarsze Konstantynopola, ale pod warunkiem odrzucenia przez niego "ekumenicznym ofert Rzymu."

Hierarchia Grecka Bruździ

W Watykanie obserwuje się z napięciem rozwój sytuacji w łonie światowego prawosławia. Wzrastający opór hierarchii greckiej przeciwko polityce ekumenicznej Pawła VI mógłby w końcu zablokować rozwijający się proces aktywizacji stosunków katolicko-prawosławnych — podkreślają miarodajni obserwatorzy spraw watykańskich w Rzymie.

41 Łódź Podwodna "Polaris" Na Wodach

Washington (UP) — Na wody oceanu Atlantyckiego została wupuszczona 41-sza i ostatnia z planowanych łódź podwodna "Polaris". Łódź jest zdolna do wystrzelenia międzykontynentalnej rakiety balistycznej z głowicą atomową, podczas zanurzenia się pod powierzchnie Oceanu.

Uroczyste Wodowanie

Cherbourg (UPI) — Prezydent Francji Charles de Gaulle naciśnięciem guzika wodował dziś pierwszy francuski okręt podwodny o napędzie atomowym, który będzie uzbrojony w francuskie pociski rakietowe. Okręt ten został nazwany "Le Redoutable," ale tradycyjna uroczystość "chrztu" przez rozbicie o burtę butelki wina szampańskiego, została zaniechana.

Le Redoutable jest olbrzymem o wyporności 8,000 ton i swymi rozmiarami zbliża się do największego okrętu podwodnego U.S. typu Polaris z klasy Lafayette o wyporności 8,250 ton. Długość Le Redoutable wynosi 420 stóp, podczas gdy okręty U.S. klasy Lafayette są o 5 stóp dłuższe. Le Redoutable rozwija mniejszą szybkość od podobnych okrętów amerykańskich.

Pomimo swej wspaniałości okręt Le Redoutable będzie przez 3 lata "kulawą kaczką," gdyż dopiero w 1970 roku otrzyma on rakiety bojowe, znajdujące się jeszcze w stadium budowy.

Konferencja Kontroli Zbrodni Obraduje w Stolicy

Washington. (UPI)— Krajowa Konferencja kontroli zbrodni obraduje w Washingtonie — nad zaplanowaniem strategicznego ataku na bezprawie i opracowanie gruntownej reformy odpowiedniego dla całego kraju kryminalnego systemu sprawiedliwości.

Do 650 delegatów z całego kraju — główne przemówienie programowe wygłosił sekretarz sprawiedliwości Ramsey Clark. Określił on konferencję, jako "główny krok w kierunku rozwoju krajowej strategii przeciwko zbrodniczości".

Dyskusje będą się jednak koncentrowały na projekcie billu prezydenta Johnsona o bezpieczeństwie ulic i kontroli zbrodni. Konferencja jest podzielona na 7 komisji, z których każda opracuje inny temat.

Zapomniany Front

Wiencjan (DP). — Na zapomnianym froncie w Laosie toczą się walki — niezbyt intensywne, ze zmiennym szczęściem.

Wojska rządowe straciły lotnisko Mok Pla, pomiędzy Luang Prabang i granicą z płn. Wietnamem; lotnisko zostało opanowane przez oddziały Patet Lao.

Będę Szukał Nadal Pokoju Mówi—LBJ

N. Z. Mają Absolutne Prawo Wkroczenia w Problem Wietnamu

Washington, D.C. (UPI) — Podczas oficjalnego przyjęcia na cześć premiera Afganistanu w Białym Domu prezydent Johnson oświadczył, że mimo odrzucenia oferty pokojowej Narodów Zjedn. przez komunistów w Hanoi, będzie nadal starał się o "znalezienie formułki pokoju."

Dodał przy tym, że jego zdaniem "Thant ma rację, gdy twierdzi, że Hanoi nie odrzucił kategorycznie jego 3-punktowej propozycji pokojowej.

Propozycja Thanta wzywała do: 1) generalnego rozejmu na froncie Wietnamu, 2) wstępnych rozmów pokojowych, 3) wznowienia Konferencji w Genewie.

Przed tym prez. Johnson oświadczał, że przyjmuje te propozycje U Thanta. Prezydent Johnson powiedział, że nie zgadza się z opinią komunistów w Hanoi, że sprawa pokoju w Wietnamie nie jest sprawą Narodów Zjedn. Moim zdaniem Narody Zjedn. mają absolutne prawo wkroczenia każdego czasu w problem Wietnamu — oświadczył prezydent Johnson. "Wojna i pokój," są główną troską i zadaniem Narodów Zjedn, bo dotyczą wszystkich ludzi świata — dodał Prezydent.

Saigon Odrzucił Projekt Thant'a

Saigon (UPI) — Ministerstwo spraw zagranicznych Płd. Wietnamu ujawniło wczoraj, że rząd w Saigonie zaproponował reżymowi w w Hanoi rozmowy na tych warunkach, aby układy pokojowe zostały podjęte po uprzednim zawarciu rozejmu. Rząd saigoński odrzucił jednak propozycje pokojowe sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych Thanta, który wzywał do rozejmu bezwarunkowego.

Saigońska propozycja pod adresem Hanoi została przesłana Thantowi w odpowiedzi na jego akcję pokojową.

Reżym w Hanoi nie odpowiedział jeszcze Thantowi, ale na pewno nie przyjął jego propozycji z entuzjazmem, jeśli rzecznik reżymu Ho Chi Minh'a ostro zaatakował sekretarze generalnego N.Z., że nie rozróżnia on "napastników i ofiar napasci "w Wietnamie.

W poglądach Saigonu i Thanta na sprawę pokoju w Wietnamie istnieje wiele różnic. Jedną z zasadniczych jest ta, że rząd w Saigonie nie zgadza się stanowaczo, aby w układach brał udział przedstawiciel Frontu Wyzwolenia Narodowego, czyli Viet Kongu.

Stanowisko Washingtonu w sprawie układów pokojowych też różne jest od saigońskiego. Stany Zjednoczone wyraziły gotowość podjęcia nie uwarunkowanych uprzednio układów z Hanoi w każdej chwili.

Temperatura w U.S.

New York. (UPI) — Najwyższa temperatura w naszym kraju była zanotowana wczoraj 100 stopni w Presidio, w Teksasie. Najniższa zaś była notowana dzisiaj rano 19 stopni w Pellston, Michigan.

Większa Wojna i Szukanie Nadal Pokoju

Hanoi Ułatwił U.S. Walne Zwycięstwo Propagandowe

Washington. — (UPI) — Wczoraj na konferencji prasowej sekretarz stanu Dean Rusk przyznał szczerze, że Administracja prez. Johnsona nie ma innego wyjścia, jak "zwiększenie wojny w Wietnamie" wobec faktu odrzucenia przez reżym w Hanoi propozycji Narodów Zjedn. generalnego rozejmu i zaczęcia rozmów pokojowych.

Ho-Czi-Minh, szef komunistów w północnym Wietnamie odmówił rozpoczęcia negocjacji pokojowych na jakichkolwiek innych warunkach, jak tylko podyktowanych przez niego, to jest całkowitego wycofania wojsk US z Wietnamu przed startem rozmów pokojowych.

Zgodna Opinia

Opinia w Washingtonie jest zgodna, że odrzucenie przez Ho-Czi Minha 3-punktowych propozycji pokojowych U Thanta, sekretarza generalnego Narodów Zjedn., ułatwiła prez. Johnsonowi odniesienie pełnego zwycięstwa propagandowego nad komunistami. — Zwycięstwo to jest tym większe, że odrzucenie oferty U Thanta nastąpiło zaledwie kilka dni po ujawnieniu przez Hanoi odrzucenia bezpośrednich propozycji pokojowych prez. Johnsona w liście do Ho-Czi-Minha.

Zdziwienie Ruska

Podczas konferencji prasowej Dean Rusk wyraził wielkie zdziwienie spowodu motywów dla jakich komuniści odrzucili propozycje pokojowe Narodów Zjedn., powiadając, że "pokój w Wietnamie nie jest sprawą Narodów Zjedn.", przez co Północny Wietnam izolował się sam od wszelkiego międzynarodowego poparcia.

Oczywiście komuniści muszą zdawać sobie z tego sprawę, że taki policzek dla Narodów Zjedn., które składają się z delegacji 122 narodów świata, pozbawia ich możliwości szukania jakiegokolwiek poparcia w tej organizacji światowej — powiedział D. Rusk.

Nadal Poszukiwania Pokoju

Następnie Rusk oświadczył, że prowadząc "zwiększoną wojnę" w Wietnamie Stany Zjedn. nie zrezygnowały wcale z idei poszukiwania nadal pokoju, ale wobec postawy reżymu w Hanoi, Stany Zjedn. nie mają innego wyjścia, jak tylko "uszanować nasze zobowiązania w Południowym Wietnamie".

Wypełnimy tam nasze zobowiązania — powiedział D. Rusk.

Czy Ofiary Nieporozumienia?

Obserwatorzy polityczni w Washingtonie wyrażają opinię, że antypokojowa Hanoi ułatwiła prez. Johnsonowi "wykonanie planowanego już przed tym zwiększenia nacisku wojennego w Wietnamie przeciwko komunistom".

To nie nastąpiłoby, gdyby Ho-Czi-Minh nie odrzucił oferty U Thanta. W końcu Rusk oświadczył, że przypuszcza, iż komuniści w Wietnamie padli ofiarą jakiegoś "nieporozumienia".

O ile chodzi o komunistów w Północnym Wietnamie, to moim zdaniem ich podstawowe filary nadziei zawaliły się pod nimi, bo powinni oni szukać pokoju grubo wcześniej — powiedział Rusk.

Czy Są w Błędzie?

Komuniści Północnego Wietnamu muszą bowiem zrozumieć, że ich zwycięstwo jest poza wszelkim pojęciem i że tracą poparcie u innych narodów świata — dodał Rusk. Albo są oni w błędzie co do oceny międzynarodowej opinii, albo co do oceny opinii w Stanach Zjednoczonych.

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

John Cieslinski Flashes 252–632 To Spark Midwest Curtain Cleaners

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Jan's Split-Strip	49	38	113½
Bob Corry Ins.	47	40	110
D-D Liquors	47	40	109½
Jimmie's S.A.C.	46	41	108
Phil-Gloria's	44	43	104
Midw. Curt. Clean.	43	44	100
Bowler's Pro Shop	37	50	86
Chicago Price Tag	35	52	81

John Cieslinski drilled a 252 third game and 632 series, and Stash Sowizrol added a 550 as Midwest Curtain Cleaners won two games from the last place Chicago Price Tag in the Austin Lyons Keg loop play last Wednesday night at Manor Bowl. Fred Jagiello tallied 539, Hank Dindinger 521, and Hank Jagiello 512 for Price Tag.

George Szczepanik's 551 led D-D Liquors to a 2 to 1 nod over the first place Jan's Split Strip, thereby boosting them to within one-half point of the second place Corry team. Tony Dudek threw a 539 and Tom Potempa a 536 for the losers.

J. Labuz's 587 and J. Nejman's 534 netted Jimmie's S.A.C. a pair of decisions over Bob Corry Ins., whose attack featured a 542 by Larry Kelly and 518 by Bob Corry.

Phil and Gloria's dished out a pair of losses to Bowler's Pro Shop with Frank Kmiecik tossing a 574, Marty Peterson 560, Steve Zachar 547, and Phil Pavone 535. Gene Wolownik notched a 586 and Hank Scheffler 572 for Bowler's Pro Shop.

CHICAGO PRICE TAG: F. Jagiello 539, H. Jagiello 512 H. Dindinger 521, C. Rozek 465.

MIDW. CURTAIN CLEANERS: J. Wayda 445, E. Falconetti 531, S. Sowizrol 550, John Cieslinski 632, Jim Cieslinski 544.

JAN'S SPLIT STRIP: C. Gorzyca 486, T. Podraza 455, T. Potempa 536, T. Dudek 539, C. Dudek 524.

D-D LIQUORS: Sabinsky 512, Stabb 512, E. Dudek 518, J. Janik 503, Szczepanik 551.

JIMMIE'S S.A.C.: J. Labuz 587, E. Kaczmarek 493, S. Mucha 440, A. Wodzicz 516, J Nejman 534.

BOB CORRY INS.: B. Corry 518, A. Shamaski 410, L. Kelly 542, T. Kolodzinski 498.

BOWLER'S PRO SHOP: G. Wolownik 586, F. Wisla 529, R. Marley 464, R. Kobierecki 503, H. Scheffler 572.

PHIL - GLORIA'S: T. Pavone 459, F. Kmiecik 574, P. Pavone 535, M. Petersen 560, S. Zachar 547.

Eagles Win Soccer Title – Green-Whites Upset Olympics

By A. Korsower

A 5-0 shutout of Hansa and a surprising 1-0 Green-White victory over the Olympics, gave the Eagles the 1967 major division championship of the National Indoor Soccer League.

Completing the indoor soccer season at the Chicago Avenue armory last Sunday, the smooth work of the well balanced Eagles' squad left no doubt as their championship qualification. Three goals by Janusz Kowalik all of them masterpieces, and one each by Wally Koscielny and Hubert Miller, were in themselves only a part of the overall events which gave the Eagles the much sought title.

The 5-0 victory was only a contributing factor, for the real heroes of the championship struggle were the Green-Whites whose 1-0 win over the Olympics toppled the crown into the Eagles' lap.

Playing hard and skillfully, the Green-Whites kept the nervous Olympics in check. Midway in the second half of the match the referee (P. Fried) awarded a free kich against the Olympics. The kick, taken by Gottfried Winter, was deflected by a defender only to have Adam Kaempf blast it in a manner reminiscent of the World Cup final between West Germany and England. The ball sailed upward hitting the crossbar and bouncing downward. Goal judge Nels Dahlquist ruled it a goal, claiming that the ball hit the inside net. Naturally the Olympics remonstrated, for the championship was at stake for them. The referee stuck to his decision and the goal counted. Several eager fanatical fans vaulted the barrier and made a bee line for Dahlquist. But that was quelled instantly and the game proceeded. The Green-White goal held up and as the final bell sounded the Olympics were beaten and the Eagles were champs.

But not in the eyes of Olympics followers. It must be pointed out, that while the players themselves were understandably disappointed avengers, the fans (including some officials of the Olympics club) which added a sour note into the symphony of otherwise fine play by the Eagles and Olympics throughout the indoor season. No self respecting sportsman would want to take anything away from either team, for together they stood out as fine examples of top indoor play. Both teams gave much pleasure to ALL FANS by their excellent performances. And although the Olympics did have a minor rhubarb with the Lions a while back, somehow that incident was quickly forgotten. Be that as it may, the disenchanted followers of the Olympics swarmed onto the field in quest of Nels Dahlquist's scalp. With unabated fury of wildmen they let loose a barrage of vicious, irresponsible attacks on the referees, officials, and fans. Within minutes the police arrived in squad cars (four or five of them) and the free for all was subdued.

The disgraceful behaviour of such hooligans serves only to heighten a reputation for disorderly conduct which has plagued the Olympics for several years. Some officials, and some players are forever trying to convey to their avid followers the need for self control. Unfortunately it falls upon deaf ears and each irresponsible action serves only to strengthen the case against the club. Somehow the few dependable people within, seem to be fighting a losing battle against ignorance, against violence and against disrespect for other peoples rights. As magnificent as the Olympics fans appear in victory, they are equally repulsive in defeat. Since they refuse to accept the laws of organized soccer, one must assume that, barring a complete and GUARANTEED reversal of form, organized soccer should refuse to accept them into their fold.

Sport Parade

St. Petersburg, Fla. (UPI) — One of Roger Maris' new St. Louis teammates, who doesn't care whether you quote him or not, sizes up the unbending enigmatic ex-Yankee in a few simple words.

"He's good people," says this particular Cardinal player. "He's a man and he's for real. Everybody on this club loves him and if you ask me personally, I don't think they come much better."

The Cardinals have 34 players here in camp with them and if you were to guess from now until breakfast you'd never come up with the identity of the man who had that to say about the generally hard-to-know Maris.

Don't waste your time trying because you'd run out of names before getting to Orlando Cepeda.

That's right, the same Orlando Cepeda, who supposedly plays only for himself, who supposedly was jealous of Willie Mays when both were with the Giants, and who supposedly never could appreciate the plight of any other ball player.

"I understand what it means for a fellow like Roger to come here," Cepeda said in the Cardinals' dugout after ripping three straight batting practice drives over the left field fence. "I understand maybe better than anybody else."

Cepeda should because although he and Maris come from dissimilar backgrounds, one from Ponce, Puerto Rico, and the other from Fargo, North Dakota, their careers have strangely paralleled.

Both enjoyed the best year of their lives in 1961. Cepeda clubbed 142 runs across, hit 46 homers and batted .311 for the Giants that year while Maris went wild with his 61 homers for the Yankees.

Both performed in the shadows of great like Mays and Mickey Mantle and both overshadowed those stars on occasion. Cepeda and Maris both suffered subsequent injuries, both were accused of malingering and both were traded away for practically peanuts.

"What happened to me with the Giants is exactly what happened to Roger with the Yankees," Cepeda said. "I know what it means for him to come to a club like this where everybody looks to help each other.

"The best thing that ever happened to me was being traded by the Giants here. Over there nobody knew I hurt my knee in 1961 when I collided with (John) Roseboro. Nobody knew because I didn't tell anybody except my wife.

"My knee started giving me trouble in 1962. Still I didn't say anything: I played. Then they said I was faking, the same way they said Roger was faking. Finally, in 1964, I got down to first base in the second game of the season with Milwaukee. Cookie Lavagetto gave me the steal sign. I tried, but I couldn't move a step. Then they knew I wasn't faking. I played more than two years with a bad knee."

The friendship between Cepeda and Maris goes beyond the playing field and is anything but one way. Cepeda, a good cook, whipped up a couple of fine steaks here the other day and he and Maris enjoyed them at their own cookout.

"I first met Orlando in Arizona when I was in spring training with Cleveland in 1958," recalled Maris. "We talked a little and got along good together. I like playing on the same club with him. He's a good hitter and I know he's gonna do it. I just hope I can."

No immediate danger is indicated either way.

Cepeda is rolling along at a smart .302 clip and Maris is not far behind with .286.

CENTENNIAL SCRAPBOOK: *Westward Ho Year: 1866*

81-B A CENTURY AGO this winter, an American youth was revolutionizing ice skating in Europe with original exhibitions of a new form of theatrical art. This was Jackson Haines, a dancing-master in New Yofk whose Dutch founders had established skating as a popular pastime for persons of all classes. It was the first outdoor sport in which women and men, girls and boys, participated together freely.

Haines was enabled by introduction of steel-bladed skates (in place of the cumbersome iron or waxed wooden skates), to experiment with dance figures on ice. He devised skating shoes as substitutes for the conventional skates that were strapped or clamped to ordinary shoes. This innovation facilitated the graceful movements of the waltz, the leaps, and spins of the ballet.

Haines was prompted to give exhibitions on rivers or ponds at Philadelphia, Boston and other Eastern cold-weather cities. It was recorded that his athletic flamboyance "half-scandalized staid skaters." A newspaper commentator declared in the Sixties that a feature of Haines' skating was "a one foot ringlet spin on the left foot, sitting on his heel and gradually rising until he culminated in a pirouette on the point of the toe."

But Haines seems to have attracted a disappointing amount of appreciative attention in the U.S. He went to Europe where, the magazine "Steelways" recalled, "for the next 11 years, his fame soared high. Dancing to music on ice, he drew capacity audiences and gave command performances for royalty. Richly honored, he was preparing to come home when he died at the age of 36.

"His granite monument in Kokkola, Finland, bears his name and an epitaph, 'The American Skating King' . . . He blended dancing, ice skating and steel into an amalgam of grace, creating an art which flourishes wherever ice specatculars and competition are seen."

CLARK KINNAIRD

Jackson Haines was said to be the fancy-skating model (center) for detail in a popular old Currier & Ives colored lithograph of a winter scene on a New York pond in the Eighteen Sixties.

Hometown Rivals Travel 1400 Miles To ABC – Battle For Top Spots

Miami Beach, Fla — Words spoken in jest sometimes come true. Members of the Paddock Club and Holiday Inn teams from Joliet, Ill. had a good time throughout this past season kidding how each would crack the top 10 standings when they appeared in the 1967 American Bowling Congress tournament being staged here.

The two teams had ample opportunities for these jesting jousts as they bowl as rivals in two leagues in their home area, located 1,400 miles from Miami Beach.

Finally came the big moment when they marched to the lanes for their appearance in bowling's most glamourous event. And down they went to the final frame, throwing strikes and wise cracks as only friendly rivals can do.

When the games were over, both teams managed to crack the top 10 board in the Regular division team standings. Paddock Club moved into third place with a 3084, and in the No. 4 spot was Holiday Inn on a 30250.

Members of the Paddock Club team continued their fine bowling in their singles and doubles play on Easter Sunday and made a bold run at the 9195 team all events total scored by the Regular division leaders Pinky's Bowl of Milwaukee.

Paced by Roger Hutton's 1926 all events count, the Paddock team all events total was 9168, only 27 pins behind Pinky's Bowl. Hutton, 25, and a glass works machine repairman, bowled in his first ABC tournament last year and managed only a 1655. This year he had a 617 in team, 672 in doubles and 637 in singles.

Another Paddock player, Michael Spiezio, made the top 10 in all events with 1895. He is 30 and a crane operator. Other team members and their all events totals are Charles Olson, 1826, Bill Mrozek, 1784, and Bob Alstott, 1737.

Al Meador with 648 and Bill Randolph with 639 were the scoring stars for the Holiday Inn team. This club closed with 1095 to earn its No. 4 place in the standings. The Paddock total came on games of 933, 1052, 1039.

John Faustich Jr., 40 year old Lafayette, Ind. liquor store owner, didn't think he was going to make the 1967 ABC although he had been to 15 in his career. A break came a few weeks ago when a friend called and said he needed a sub.

Faustich came along and stole the show in his sub role. He finished with a 675 singles score good enough for sixth place in the standings and his 1889 all events was in ninth place. All this happened to a man who had never been able to bowl 1800 in his previous 15 ABC tournament tries.

Jerold Cowan, a 23 year old insurance underwriter from Greensboro, N.C. has decided he had better enter all the events in tournament. Two years ago he went to the North Carolina state tournament and bowled only in the team event and rolled a 648.

He traveled to Miami Beach with an eight-team Grensboro delegation and was first alternate for the team if any of the other 40 men failed to show. They all were there so Cowan had to bowl only the singles and doubles. His scores — 625 in doubles and 617 in singles.

ABC Tournament Standings (As of March 26)

REGULAR TEAM

1.	Pinky's Bowl, Milwaukee	3327
2.	Coca-Cola, Lawton, Okla.	3094
3.	Paddock Club, Joliet, Ill.	3084
4.	Holiday Inn, Joliet, Ill.	3025
5.	Widman Harley Davidson, St. Louis	3007
6.	Tindell Feed, Hialeah, Fla.	3000
7.	Heinichen's All Stars, Cincinnati Ohio	2996
8.	Lanning's Restaurant, Grand Rapids, Mich.	2988
9.	McMahon Beverages, Phila.	2982
10.	Herks Auto Supply, Pontiac, Michigan	2963

BOOSTER TEAM

1.	Sam's Lounge, Ocala, Florida	2852
2.	Asphalt Paving, Marseilles, Illinois	2781
3.	Embry Riddles Eagles, Daytona Beach, Florida	2768
4.	Macasphalt Corp., Lakeland, Florida	2761
5.	Roaming Romns, Rome, Georgia	2752
6.	Peotone, B.A. No. 2, Peotone, Illinois	2749
7.	National Tile Ins., Miami, Florida	2731
8.	Beth David All Stars Miami, Florida	2728
9.	V.C. Davice Motors, Lawton, Oklahoma	2725
10.	J C M H D, Miami Fla.	2723

REGULAR DOUBLES

1.	David Odell - Cchales Furrer, Summit, New Jersey	1316
2.	John Castor - Thomas Payne, Indianapolis	1301
3.	Dean Laudenschlager - Tony Davis, Wahoo, Nebraska	1277
4.	Pete DiMitri - Ed Oleszewski, Grand Rapids, Michigan	1270
5.	Bill Ruckert - Cick Jones, Philadelphia	1268
6.	Leo Sullivan, - Wally Gustafson, Minneapolis Minnesota	1264
7.	Jim Facente Jr. - Jim Facente Sr., Hialeah, Florida	1257
8.	John Nagy - Emery Kertai, South Bend, Indiana	1256
9.	Dick Stenberg - Dick Tronerud, Minneapolis, Minnesota	1253
10.	Ron Babjar - Bill Starnes, Eugene, Oorigion	1250

REGULAR SINGLES

1.	Les Zikes, Sr. Chicago Ill.	702
2.	Edward Malek, Gardner, Illinois	697
3.	Donald Cain, Morris, Ill.	694
4.	Edward Gagon, Somerset, Mass.	682
5.	Cecil Stringer, Hattiesburg, Mass.	677
6.	John Faustich, Jr. Lafayette, Iid.	675
7.	Bob Mangus, Largo, Fla.	674
8T.	Bill Baden, Minneapolis Minnesota	671
	Bill Stanfield, Grand Rapids Michigan	671
9T.	Art Jeziorski Buffalo Michigan	670
	Pete Otto, Detroit Mich.	670

REGULAR ALL EVENTS

1.	Dennis Wright, Milwaukee, Wisconsin	1933
2.	Joe Beninato, Edision, New Jersey	1928
3.	Roger Hutton, Joliet, Illinois	1926
4.	Edward Malek, Gardner, Illinois	1909
5T.	Bill Baden, Mniieapolis Minnesota	1909
	Jack Engstorm, Rantoul, Illinois	1909
7.	Anthony Caloia, Syracuse New York	1903
8.	Michael Spiezio, Joliet, Illinois	1895
9.	John Faustich, Jr. Lafayette, Indania	1889
10.	Bob Mangus, Largo Florida	1887

Smelt Fishing Season Opens April 7th

The day that the hardy breed of smelt fishermen have been looking forward to with bated breath is Friday, April 7, at 7:00 P.M., the official opening of the smelt season.

That day was selected by the Chicago Park District and the Illinois Department of Conservation. If the run is earlier smelt fishing will be allowed as soon as it begins.

In anticipation of the smelt season, John Trinka, director of Special Services for the Chicago Park District, announced that smelt fishing with portable equipment and nets will be permitted until the close of the smelt run, which generally ends about May 15.

Under the ruling for smelt fishing in Lake Michigan off the Chicago shore, jointly set up by the State Department of Conservation and Park District, smelt fishermen may use only portable equipment that can be set up and dismantled in the same 24-hour period. No drilling of holes or permanent fixing of equipment is permitted, said Trinka.

Smelt fishing on the lake front is restricted to the period of 7 p.m. to 3 a.m. of any day during the smelt fishing season. Equipment may not be placed at any other times except during this eight-hour period.

Fishermen must conform to the rules and regulations of the State Department of Conservation and the Chicago Park District. The District prohibits the building of shelter, fires, the use of intoxicants or the selling of fish on park property.

A state fishing license is required for smelt fishing.

Smelt Fishing Rules and Regulations

1. Smelt fishermen shall be allowed to use a portable boom net, short gill nets used on a trolley line, and dip nets only; that is, booms and nets which can be set up and dismantled for removal on the same day. It is imperative that no drilling of holes or other methods of fixture which damage present lake front installations be done.

2. Fishermen with the above equipment are permitted to fish on the lake front during the period when the smelt are running each year.

3. Fishing for smelts shall be restricted to the period between 7 p.m. and 3 a.m. of any day during the smelt run. No booms or nets are to be emplaced before 7 p.m. of any day, and all such equipment shall be completely removed from the lake front not later that 3 a.m. of the following day.

4. The conduct of the fisherman on park property must conform strictly to the existing Park District ordinances which prohibit the use of intoxicants, building of shelters or fires, and creation of disorderly situations on park property.

5. Selling of fish on park property is not permitted.

6. The Chicago Park District is not responsible for loss or damage to any personal property belonging to any individual or group.

7. All fishing must conform to the existing rules and regulations of the Illinois State Department of Conservation.

8. A state fishing license is required for smelt fishing.

9. Nets may be used on Chicago Park District lake front property for smelt fishing only. Nets are prohibited other than during the season for smelt fishing, which usually begins in April and ends about May 15.

"The King Lives On"

Ann Margaret Frei & Billy Chapel

Ice Capades, opening at the Chicago Stadium, Saturday, March 25, hits a highly popular note when it features "The King lives on," a salute to the great talents of the late Nat King Cole.

Cole's music, as many of his millions of fans well know, runs a lively gamut in tempo and setting from lovely ballads such as "A Christmas Song" to the popular jazz of "Route 66."

While the music was a challenge, as well as an ispiration, for the choreographer, Bob Turk, and to the talented performers, it was a natural for Ice Capades to translate into a colorful spectacle on ice.

Checking over the many top selling hits of Cole, it was discovered that his rhythm seemed to practically suggest the course of the number. It was just a case of selecting a few out of the myriad of tunes the public has always loved.

The Cole number also called for exquisite costumes, and this feature alone took a big portion of the costume budget.

A bedazzling combination of striking orange and gold is the basic pattern for the ensemble as they do sprightly routines to "Christmas Song," "Sweet Lorraine," "My Kind of Girl." Peter Voss, the German Champion, skates his solo to the great hit "Nature Boy" followed by an upbeat "Route 66" performed by twice world's champion, Aja Zanova. The superb Phil Romayne and Cathy Steele, adagio stars, skate to new heights to the romantic "More," "Unforgettable" and "Mona Lisa."

Easy on the eye and pleasant to the ear, that's "The King Lives On" production, one of six great segments in the all new 27th Edition of America's No. 1 Family Show, Ice Capades.

Uncle Sam's Major Policy Change

Washington, D.C. (UPI)—Major policy changes occasionally take place in the Federal Government without any sort of announcement or fanfare.

The new policy may be in effect for some time before anyone notices it. But sooner or later an alert newsman, such as Y'r H'mbl' C'rr'sp'nd'nt, will stumble across it, often in unexpected places. Which is exactly what I have just done.

In this case, the policy change came to light in a letter about polar bears.

Specifically, the letter concerns the efforts of Jesse E. Mason, a Lexington, Ohio, businessman, to obtain a $75,000 grant from the Interior Department to finance a polar bear research project.

It seems that Mason recently obtained three polar bears and put them in the window of his refrigeration company as a promotion gimmick. He apparently didn't realize what he was getting into.

Polar bears, he soon discovered, have hearty appetites and otherwise cost more in upkeep than, say, hamsters. So Mason hit upon the idea of getting the Government to underwrite part of the expense in the interests of science.

He proposed keeping his polar bears in cold storage at temperatures as low as 30 degrees below zero. The purpose would be to see whether a deep freeze environment would encourage polar bears in captivity to breed more often.

To you and me, this might seem like a laudable project. The Interior Department, however, rejected it.

In a letter to Mason, assistant secretary Stanley A. Cain pointed out that polar bears in captivity breed often enough already, regardless of the temperature.

Then Cain added a sentence so pregnant with meaning it far transcended the importance of a polar bear's love life.

"Frankly," he wrote, "there doesn't seem to be any problem requiring the solution you suggest."

Now there we have the tipoff that governmental policy has undergone a major change. It means, apparently, that the Government is no longer seeking solutions to problems that do not exist.

This, of course, is an abrupt departure from previous practice. In the past, the Government has welcomed any type of solution, operating on the theory that a problem to fit it could always be developed later.

If Uncle Sam is now going to insist that a problem be evident before a solution is sought, it will make necessary an entirely new approach to scientific research. And a lot of other things as well.

Chicago Bears Sign End Tom Greenlee

Tom Greenlee of the University of Washington, honored at defensive end on three major All-America teams, signed Tuesday with the Chicago Bears who had picked him on the fourth round of the AFL-NFL player selection meeting two weeks ago.

Greenlee won first team All-America recognition from the Associated Press, United Press-International and the American College Football Coaches Association. He is 6 feet, 205 pounds and the first Bear choice from the recent meeting to sign a contract.

He will be a defensive back with the Bears as he becomes one half of a family combination with them. An older brother, Fritz, 6-3½ 220 pound offensive end from Arizona signed several weeks ago after having been selected by the Bears as a redshirt last year. Fritz, who cought 40 passes for 606 yards and six touchdowns last season, will be 24 on April 5 while Tom will be 22 on May 11.

Tom was the leading defensive performer statistically with Washington last season. He had 60 unassisted tackles, 58 assists, one recovery of an opponents' fumble a total of 120 individual efforts.

A native of Seattle, he went to the Huskers as an offensive back. As a freshman, he was used both ways and led in rushing yardage. As a sophomore, he was converted into a defensive back and midway in his junior year, he was shifted again, this time to defensive end.

Washington coaches praised his speed and consensus was that Greenlee was the fastest man on the defensive unit. When Tom first was notified the Bears had drafted him, he said:

"I couldn't be happier, going to the same team as my brother. Chicago is a fine place to live with a lot of opportunities."

Writers Honor ABC's Ehren

Charles Ehren, a member of the ABC board of directors since 1961, was honored on Feb. 7 by the Metropolitan Bowling Writers Association of New York. He was cited for more than 40 years devoted to "betterment of the game" of bowling. Ehren retired recently as an assistant cashier of the Chase National bank. He lives in Staten Island.

BASKETBALL RECORD

New York (UPI) — Oscar Robertson of the Cincinnati Royals holds the collegiate record for most points scored during a career with 2,973 in three years at the University of Cincinnati.

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U S Patent Office.

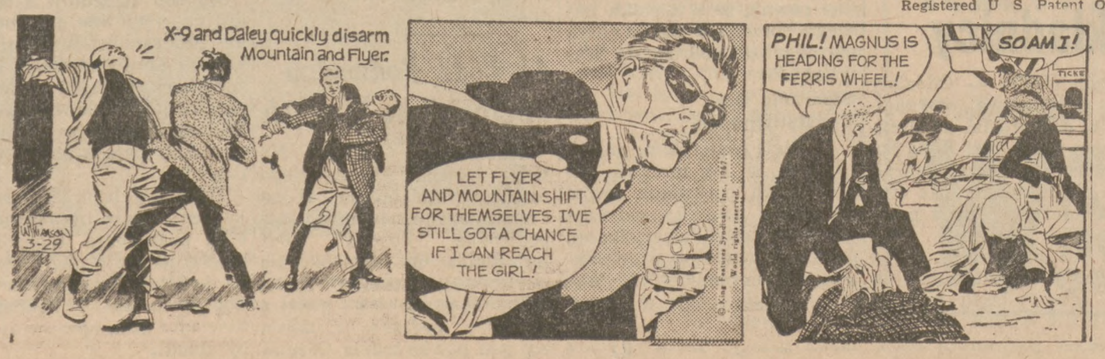

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

ZAKOŃCZYŁY się rozgrywki piłkarskie w Hali Krytej, które przez okres 9 tygodni trzymały zwolenników piłkarstwa w ciągłym napięciu, gdyż dopiero ostatnia niedziela dała nam odpowiedź de facto, kto jest mistrzem na rok 1967. Wielkim sukcesem zakończyły się te rozgrywki dla jedynego polskiego zespołu piłkarskiego, który brał w nich udział. Zespół Eagles gdyby nawet nie zdobył mistrzowstwa, gdyż wyczekiwane na wynik ostatniego spotkania Major Division pomiędzy Olympics i Green-White, które zakończyło się zwycięstwem zespołu niemieckiego 1:0, byłby moralnym mistrzem Hali Krytej w oczach tysięcy zwolenników piłki nożnej, gdyż w 4-tym spotkaniu kolejki pobił zespół grecki w przekonywującym stylu 4:0. Królem strzelców w obecnym sezonie został niezawodny Janusz Kowalik.

* * *

OSTATNIA niedziela pozostawiła czarną plamę na działaczach National League, którzy są winni dopuszczenia huligańskich wybryków na boisku Chicagoskiej Zbrojowni, gdyż tylko oni mają władze ukrócenia rozwydrzenia się kibiców sportowych, niezadowolonych z orzeczeń sędziego i tylko oni mają władzę ukrócenia niesportowego zachowania się poszczególnych zawodników. Szczególnie odnosi się to do Wydziału Gier i Dyscypliny (Trial Board), który mają sprawozdania sędziów z poszczególnych meczy o nieprzyzwoitym zachowaniu się względnie rękoczynach zawodników, nakładają na nich bardzo niskie kary, które nie zraża do ekcesów zawodnika, a do tego jeszcze bardziej kibica, który dowiaduje się o pobłażliwych wyrokach przestarzałego w poglądach Chicagoskiego Trial Board.

* * *

W OSTATNIM meczu Major Division pomiędzy Olympics i Green-White, zakończonym zwycięstwem Green-White już w czasie meczu, gdy odważny i sprawiedliwy w swych poglądach — najlepszy sędzia piłkarski tutejszego terenu — Niels Dahlquist orzekł, że piłka przekroczyła całym swym obwodem linię bramkową, kilku gorących kibiców greckich wpadło na boisko i chciało same wymierzyć sprawiedliwość. Sędzia główny Friedman po konferencji z sędzią bocznym Dahlquistem, podtrzymał orzeczenie prawidłowo zdobytej bramki przez Green-White. Po usunięciu krewkich kibiców z boiska, gra toczyła się w normalnym nastroju, chociaż w zachodnio-północnej części trybuny zbierała się gromada niesfornych kibiców, czekając na ostatni gwizdek sędziego by wpaść na boisku i zrobić samosąd nad sędzią bocznym — Dahlquistem. Władze National Soccer League powinni zorientować się przed meczem, że może dojść do zajścia na boisku, mając kłopot z zespołem Olympics kilka tygodni temu, i zawezwać policję dla protekcji sędziów, zawołali wtedy, gdy zajście było już w toku. Czy z braku funduszu, czy z oszczędności takie coś się robi, zapytują się zwolennicy piłkarstwa, którzy popierają ten sport?

* * *

UWERTURĘ piłkarską zakończyła drużyna polska pełnym sukcesem. Dopisali kibice polscy, a nieźle radzili sobie zawodnicy na boisku, nic więc dziwnego, że możemy uznać występ Eagles za bardzo udany. Już w pierwszej części meczu nie można było podawać w wątpliwości ostatecznego sukcesu Eagles, którzy dzięki znacznie lepszej kondycji i większej szybkości i dobrej indywidualnej grze Janusza Kowalika, pokonali silny zespół Hansy 5:0, spychając go z 4 miejsca na siódme.

* * *

ZESPÓŁ EAGLES w meczu z Hansą potwierdzili w zasadzie to wszystko, co widzieliśmy i pisaliśmy o nim po wzmocnieniu go przez J. Kowalika, H. Millera i W. Kaszubskiego. Szybkość i sprawność fizyczna jest obecnie najsilniejszą bronią zespołu Eagles, tak bardzo potrzebna w rozgrywkach halowych. Obecnie będzie trzeba popracować nad wytrzymałością i zasobem sił, tak bardzo potrzebnych w pierwszych meczach rozgrywanych na ("zielonej murawie"), a raczej w ciężkich warunkach terenowych. Juniorzy Eagles po wyrównej grze przegrali z Juniorami Rams 1:2.

* * *

A OTO ostateczna tabela Major Division po niedzielnych rozgrywkach.

	w.	p.	r.	st.br.	pkt.	
Eagles	6	1	2	14	20	5
Olympics	6	2	1	13	20	8
Schwaben	5	2	2	12	16	7
Green-White	4	2	3	11	11	8
Kickers	4	3	2	10	14	10
Lions	3	2	4	10	9	10
Hansa	3	3	3	9	12	13
Maroons	2	4	3	7	9	13
Fortuna	1	6	2	4	7	24
Red-Wh.-Gr.	0	9	0	0	5	24

* * *

W INNYCH meczach uzyskano następujące rezultaty: Kickers zremisował z Lions i uplasował się na 5 miejscu, a Lions na 6-tym. Maroons uratował się od spadku po zwycięstwie nad Fortuna 1:0. Schwaben po zwycięstwie nad Red-White-Green 3:2 usadowiło się na 3 miejscu. Green-White zasłużenie znalazło się na czwartym miejscu, gdyż zespół ten w każdym meczu zagrał bardzo ambitnie. Maroons zajmuje miejsce 8me, a spadają do First Division Fortuna, która zdobyła w 9 meczach 4 pkt. i Red-White-Green 0 pkt.

* * *

W FIRST DIVISION Croatans wygrało z Vikinks 2:1; Wings pobiło Spartę 2:0; Necaxa pokonała gładko Tanners 3:0; a Liths doznał porażki od Rams 0:2; Norw.-Aber. wygrało z Youths 3:0. Do Major Division przyszłym sezonie wchodzą Norw.-Amer. i Necaxa.

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG
3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów— uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

S. Sułkowski Prezesem Organizacji Polish American Inc. w Cuyahoga

Od wielu w powiecie Cuyahoga istnieje organizacja polsko-amerykańska, która ma w programie pracę społeczną, narodową i bratniej pomocy. Organizacja jest "apolityczną" składającą się z obywateli polsko-amerykańskich, bez różnicy do jakiej partii kto należy. Organizacja jest znana jako "Polish American Incorporation" i bardzo ładne się rozwija, licząc obecnie kilkaset członkostwa.

W ubiegłym tygodniu w sali Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave. odbyło się wyborcze posiedzenie Polish American, Inc., na którem było przeszło 150 członków. Omówiono wiele doniosłych spraw i wybrano zarząd na nową kadencję.

Prezesem został wybrany p. Stanisław Sułkowski, zam. pn. 5211 Harvard ave., Newburgh, Heights.

Dalej wybrano następujących urzędników. Pierwszym wiceprezesem został p. Franciszek Mermon; drugim p. Jan Markuszko; Prof. Kazimierz Bieleń, sekretarzem prot.; mecenas Franciszek Szymański, sekr. finansowym; p. Barney Barnes, kasjerem; p. Louise Droze, korespondentem, a p. Jan Różak, marszałkiem.

Posiedzenia stale odbywają się w sali Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave.

Posiedzenie Oddziału Pań Harmonii Chopin

W czwartek, 30-go marca, w domu Harmonia Chopin pn. 3736 E. 71 ulica odbędzie się posiedzenie Oddziału Pań Harmonii Chopin, na którem będzie dużo spraw do omówienia, a między innymi omówienie Święconki, która ma się odbyć w sobotę, 8-go kwietnia, o godzinie 7-ej wieczorem w domu Harmonia Chopin. — Wszystkie więc członkinie proszone są w czwartek na posiedzenie, a w sobotę, 8-go kwietnia na doroczne Święcone Jajko. — Leokadia Giziewicz, prezeska.

Posiedzenie i Święcone Nowej Grupy ZNP

W niedzielę, 2-go kwietnia, o godzinie 1-ej po południu w domu Komisarki Gminy 88-ej pp. Marianny i Franciszka Gołembiewskich, pod nr. 8219 Manorford Dr. odbędzie się regularne miesięczne posiedzenie i pierwsze Święcone Tow. Polaków Postępowych Parma, Grupy 3174 ZNP. Na posiedzeniu będzie dużo spraw do omówienia, a na pierwszej "święconce" będzie podana zakąska, oraz okolicznościowy program. Najpierw będzie dzelenie się święconym jajkiem, poczem będzie zakąska, a następnie krótki okolicznościowy program, składanie sobie życzeń Wesołego Alleluja itp. Wszyscy członkowie i członkinie proszeni są najpierw na posiedzenie, aby wspólnie omówić sprawy dalszego rozwoju Grupy 3174 ZNP. Prezeska grupy pani Irena Górecka, serdecznie wszystkich na posiedzenie i pierwszą święconkę zaprasza.

Kobiety w Związku Polaków w Am.

W ostatnim numerze Związkowca, t. j. w organie Związku Polaków w Am. było podane, że kobiety, członkinie Związku Polaków w Am. są bardzo aktywne i energicznie pracują dla dobra i rozwoju organizacji. W artykule czytamy, : Z nadchodzących aplikacji Konkursu Werbunkowego, notujemy z przyjemnością, że kobiety, członkinie Związku Polaków, wybijają się na czoło w zdobywaniu nowego członkostwa. Jest to dowodem, że kobiety jak zwykle są bardziej zapobiegliwe i energiczne, a zwłaszcza gdy cel trafia im do przekonania.

Aktywnymi członkiniami w Związku Polaków są panie należące do Gildii Pań, której prezeską jest energiczna pani Anna Turajska, oraz panie należące do Wydziału Kobiet przy zarządzie centralnym Związku Polaków w Am. Prezeską Wydziału Kobiet jest pani Genowefa, znana jako "Genia" Sandej, wiceprezeska zarządu centralnego Zw. Polaków w Am.

Gildia Pań od kilkunastu lat, prowadzi piękną pracę, urządzając konkursy wypracowań w szkołach polskich parafialnych, budząc w ten sposób zainteresowania wśród młodzieży Historią Polski. Gildia Pań często urządza różne dochodowe imprezy, na fundusz stypendialny, dla biedniejszych rodzin polskich. Rok rocznie w okresie świąt Bożego Narodzenia Gildia Pań daje koszyki Gwiazdkowe dla rodzin, które potrzebują pomocy.

Kilka lat temu zorganizowano Wydział Kobiet przy Związku Polaków. Na czele Wydziału Kobiet stanęła wiceprezeska Związku Polaków pani Genowefa Sandej, która wraz z całym Wydziałem Pań energicznie pracuje dla dobra rodzin polskich dla dobra i rozwoju Związku Polaków w Ameryce.

Doroczna Zabawa Grupy 14 Zw. Polaków

Tow. św. Jana Kantego, grupa 14-ta Związku Polaków w Am., w sobotę, 29-go kwietnia, o godzinie 7-ej wieczorem w sali własnej, pn. 800 College Ave. urządza doroczną zabawę karcianą, na której wydane będą bardzo cenne nagrody. Obecnie sprzedawane są bilety na zabawę karcianą i na nagrody. Po dalsze informacje odnośnie zabawy karcianej i wydania nagród, można się zgłosić do p. Józefa Łąckiego, długoletniego sekretarza prot. Tow. św. Jana Kantego, grupy 14-ej Zw. Polaków w Am.

(29, 30)

Poszerzenie Mostu Zajmie Dwa Lata

W poniedziałek przed wieczorem w ubiegłym tygodniu policja częściowo zamknęła most znany jako Detroit-Superior High Level Bridge. We wtorek rano był pierwszy dzień zamknięcia mostu. Na moście były cztery linie, dwie w jedną i dwie w drugą stronę. Obecnie z powodu konstrukcji, pozostały tylko dwie linie, jedna na wschód, a druga na zachód.

We wtorek, podczas nasilenia ruchu kołowego, gdy dużo osób udaje się do pracy, na moście było cokolwiek "zamieszania", lecz nie poważniejszego. Niejeden może spóźnił się do pracy, ale to wszystko idzie na "konto" poszerzenia mostu.

W poniedziałek wieczorem, wracając z pracy do domu, również się spóźniło wiele osób na kolację, ale nie było tak dużego kłopotu. Żona dla męża trzymała ciepłą wieczerzę i było wszystko w porządku.

Na West 25-ej ulicy stoi policja, która o ile możności kieruje ruchem kołowym i gdy jest możliwe odprowadza na inne ulice.

Na razie jest trochę zamieszania, gdyż jeżdżający mostem Detroit - Superior High Level Bridge, nie są jeszcze przyzwyczajeni do takiej zmiany, a poza tym każdy może sobie wynaleźć dogodniejszy przejazd z jednej strony miasta na drugą.

Poszerzenie mostu potrwa dwa lata, a może nawet dłużej. Most Detroit - Superior jest 49 lat stary, więc być może, że potrzebne będą jakieś naprawy i zastąpienie zużytych części nowymi.

Posiedzenie Okręgu 3 Zw. Śpiew. Polskich

W piątek, 31go marca, o godzinie 8ej wieczorem w domu Chóru Moniuszko pn. 1073 E. 79 ulica, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Okręgu 3 w Ameryce.

Na posiedzeniu oprócz spraw rutynowych, będą omawiane sprawy dorocznego Sejmiku Okręgu 3 Zw. Śpiewaków Pol. w Am., oraz sprawa koncertu. Wszyscy więc delegaci i delegatki, oraz prezesi i prezeski chórów, proszeni są o przybycie, aby wspólnie sprawy omówić jakie przyjdą pod obrady. Obecność wszystkich śpiewaków i śpiewaczek interesujących się dalszym rozwojem pieśni polskiej w Ameryce jest bardzo pożądana.—Jan Choromański, prezes; Waleria Zbikowska, sekretarka. (27, 2.)

Zabawa Tow. Rodziny Piasta Gr. 2561 ZNP

W niedzielę, 2-go kwietnia, o godzinie 6:30 wieczorem, w domu Gminy 6-ej, pn. 7205 Fullerton Ave. odbędzie się zabawa karciana Tow. Rodziny Piasta, gr. 2561 ZNP. Na zabawie wydane będą ładne i wartościowe nagrody, a po zabawie podana będzie dla gości zakąska i kawa. Wszyscy Związkowcy i Związkowczynie, oraz przyjaciele i znajomi proszeni są o poparcie. Wstęp jednego dolara.

(29, 30)

Zabawa Na Fundusz Gwiazdkowy

Okręg 9-ty Związku Polaków w Am. od wielu lat, rok rocznie urządza Gwiazdkę dla dziatwy, należącej do grup Okręgu 9-go Zw. Pol. w Am. Rok rocznie na Gwiazdkę przybywa około 800 dzieci. Chcąc więc dać dziatwie podarek Gwiazdkowy, potrzeba poważną sumę wydać na podarki. Przez cały rok więc zbierany jest fundusz Gwiazdkowy. Okręg urządza różne imprezy, aby zebrać fundusz.

W niedzielę, 9-go kwietnia, o godzinie 2:30 po południu w sali Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave. odbędzie się na dużą skalę zakreślona zabawa karciana, z której dochód przeznaczony jest na fundusz Gwiazdkowy. Na zabawie wydane będą piękne nagrody, dla gości będzie zakąska i napoje. Komitet karcianki na czele z prezesem Okręgu 9-go Zw. Polaków w Am. p. Kazimierzem Marciniakiem, dokłada wszelkich starań, aby zabawę odpowiednio przygotować, na przyjęcie licznie spodziewanych gości i wszyscy są proszeni o przybycie i poparcie. Cel godny poparcia i spodziewanem jest, że Polonia, a szczególnie członkowie i członkinie Związku Polaków w Am. licznie na zabawę przybędą.

(29, 5)

DROBNE OGŁOSZENIA
Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOMY ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub MIchigan 1-5762

HELP WANTED FEMALE
English Speaking Housekeeper-Cook
Live in, widower with 5 children, 15 year to 19 months. $30.00 per week.
Tel. 842-0368

PRZYJĘCIE SĘDZIEGO PLUSDRAKA.—Sędzia Edward Plusdrak, który w ub. tygodniu obchodził swoje urodziny, wydał przyjęcie w hotelu Bismarck dla grona działaczy społecznych Polonii, którzy od lat współpracują z sędzią Plusdrakiem w różnych akcjach patriotycznych i obywatelskich, szczególnie podejmowanych w ramach Federacji Polonii Amerykańskiej. Prezesem Federacji jest od wielu lat sędzia Plusdrak. — Na zdjęciu uczestnicy przyjęcia, otaczający sędziego Plusdraka z małżonką i Marshalla Korshaka, demokratycznego kandydata na skarbnika miejskiego. Siedzą (od lewej): Maria Bryniczka, adw. T. Kucewicz-Kaye, Kinga Dziubak, Maryla Plusdrak, sędzia Plusdrak, Marshall Korshak, Stefania Kalisz i Helena Mathis. W grupie stojących znajdują się: Antonina Wilkowska, Wojciech Picur, Henryk Rybarski, Paweł Mostek. Stanisława Picur, Robert Umprowicz, Anna Prusak, Stanisława Lorens, Kazimiera Tabor, Antonina Walkowicz, Lucyna Woźniak, Kazimiera Kasprzak, St. Kasprzak i Leonard Wolniak. (R. M.)

Święconka Korp. Pań I Okręgu SWAP

Okręg 1szy Korpusów Pomocniczych Pań, Stow. Weteranów Armii Polskiej w Ameryce urządza tradycyjną Święconkę dla Weteranów-Inwalidów znajdujących się w Schronisku Okręgu 1szym SWAP, na który ma wielki zaszczyt zaprosić Kolegów, Koleżanki, Przyjaciół, Sympatyków oraz całą Polonię.

Święconkę tę urządzamy w dolnej sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. w niedzielę, 2go kwietnia, o 5:30 po południu. Mamy nadzieję, że wszyscy chętnie przyjdą na nasze zaproszenia i spędzą ten wieczorek ze starym, zapomnianym Weteranem Armii Polskiej przebywającym w Schronisku.

Przewodniczącą jest Agnieszka Czachor, prezeską Sabina Ładniak, a komendantem Igo Okręgu SWAP—Marian Kaczmarski.

Wstęp bezpłatny.

Przypominamy równocześnie, że przed Święconką, o godz. 2:30 po południu odbędą się plenarne posiedzenia Placówek SWAP i Korpusów Pomocniczych Pań przy Okręgu 1ym. Delegaci i delegatki proszeni są o punktualne przybycie, ponieważ pragniemy rozpocząć Święconkę punktualnie o godz. 5:30 po poł.

Marian B. Kaczmarski, kom.; Sabina Ładniał, prezeska; Paweł Kaczmarek, adjut. prot.; Ewelina Wika-Czarnowska, sekr. prot.

(29, 1)

Sędzia E. Sawicki Zawiesił Licencje Dwom Kierowcom

Dwaj kierowcy Maxie E. Justice, lat 24, zam. pn. 15601 Richard Dr., Brook Park, O. i Fround L. Kingery, Jr., lat 19, zam. pn. 1121 Clark Ave. urządzili sobie wyścigi i zostali aresztowani. Obaj stawali przed sędzią miejskim Eugeniuszem Sawickim, który po rozpatrzeniu sprawy, wymierzył winnym zasłużoną karę. Mianowicie grzywny zapłacili $50 każdy i koszty sądowe oraz każdy utracił licencje kierowanie samochodem na okres 120 dni. Maxie E. Justice pracuje dla firmy Yellow Transit Lines, Inc., więc sędzia Sawicki pozwolił mu na kierowanie pojazdem do pracy, lecz żaden nie może używać samochodu dla przyjemności.

Celeste Wysuwany Na Mayora Cleveland

Grupa osób, wysuwa byłego burmistrza miasta Lakewood, Franka P. Celeste, na urząd burmistrza miasta Cleveland. Były burmistrz mieszka w Lakewood, lecz przyjaciele namawiają go, aby się przeprowadził do Cleveland i, żeby się ubiegał na burmistrza przeciw obecnemu burmistrzowi Ralph S. Locher.

Frank P. Celeste, jest demokratą, jak również Ralph S. Locher. Frank P. Celeste był na urzędzie burmistrza w Lakewood, od 1956 do 1963 roku. O ile p. Frank Celeste zdecyduje się "lecieć" na urząd burmistrza w Cleveland, to musi stawać do prawyborów, które się odbędą 2-go maja, a zatem nie ma już wiele czasu do namysłu i do przeprowadzenia się do Cleveland.

B. Denys Wystąpi w Rewii "Wesoły Rejs"

B. DENYS

Każda publiczność teatralna, a zwłaszcza polonijna, interesuje się żywo i gremialnie popiera imprezy teatralne, tak zwane "pewne", to znaczy lubi przychodzić na znanych i wypróbowanych aktorów, śpiewaków, czy piosenkarzy, którzy nie zawiedli pokładanych w nich nadziei. Bardzo zresztą słusznie. Za mało mamy imprez, ażebyśmy pozwalali sobie na "ryzyko".

Nowi Artyści

Niejednokrotnie jednak słyszymy zdania, dlaczego ostatnio przyjeżdżają do nas z Polski jedni i ci sami artyści? Czy w Polsce nie ma już innych, równie dobrych,, aktorów i piosenkarzy? Owszem, są i dlatego tym razem Jan Wojewódka, którego nazwisko jest już gwarancją dobrej i ciekawej imprezy, postanowił sprowadzić z Polski zupełnie nowy zespół o nowych dla nas nazwiskach, poza, oczywiście, Stefanią Górską, która na scenach warszawskich teatrów zaczęła swoją karierę jeszcze przed wojną.

Na Scenie 12-cie Osób

Wśród 12-osobowego zespołu zobaczymy i usłyszym nową gwiazdę polskiego kabaretu literackiego — BARBARĘ DENYS. Jest ona znana w Polsce z kilku doskonałych ról w komediach muzycznych, a na jej koncie artystycznym znajdują się również role w teatrach dramatycznych. Oczarowała ona niegdyś publiczność rolą Kurtyzany w sztuce Grzymały-Siedleckiego "Matka i Kurtyzana", grając ze znakomitą aktorką Marią Malicką. Zachwyciła kreacją Telimany w poznańskiej inscenizacji "Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza.

Barbara Denys występowała z dużym powodzeniem w Krakowie w programach kabaretowych: — "Wesoły telewizor" i w "Osiemdziesiąt minut dookoła świata", porywając publiczność sceniczną swobodą, talentem, zdolnościami charakterystycznymi w monologach, skeczach, parodiach i piosenkach typu aktorskiego.

Obecnie jest aktorką Laureata Nagrody Państwowej, rzeszowskiego kabaretu literackiego "Porfirion" — najbardziej ambitnego w Polsce Teatrzyku Estradowego.

Barbarę Denys wraz z Stefanią Górksą, K. Winnicką - Kulm, W. Śmigielskim, J. Lewandowskim, E. Kulmem i chórem "Beltono" zobaczymy wkrótce w rewiowym programie — "WESOŁY REJS", w reżyserii K. Krukowskiego.

Czy zarezerwowałeś sobie bilety na tę ciekawą imprezę?

Uczyńcie Rezerwacje — Zakupując Swe Bilety

W Chicago rewia "Wesoły Rejs" zostanie wystawiona w audytorium Św. Trójcy trzy razy,a mianowicie: w sobotę, 8go kwienia, o godzinie 8-ej wieczorem, oraz w niedzielę, 9go kwietnia, o godzinie 2:30 popołudniu i 7-ej wieczorem.

Bilety w dalszym ciągu są do nabycia w "Baltic Travel", "Warszawiance", "Polish Record Center" oraz w Samopomocy Nowej Emigracji. R.M.

Łatwa Jak ABC

PRINTED PATTERN

Wzór 4723

Będzie ona centrum zainteresowania w tej uroczej sukienieczce w "smock" stylu. Góra zawiązana aksamitką, reglowane rękawki; cóż może być łatwiejszego do uszycia?

Wzór 4723 jest do nabycia w rozmiarach dla "children" 2, 4, 6, 8. Na rozmiar 6 potrzeba 2⅛ jarda 35-calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA
1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modełka.....

Rozmiar (Size).....

MODA WIOSENNA! WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary. 115 różnych fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w nowym katalogu na wiosnę i lato JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych

Dedykacja Nowego Centrum Naukowego

Dedykacja nowego $2-milionowego Centrum Nauk Kolegium Elmhurst odbędzie się 23 kwietnia, co będzie zakończeniem tygodniowych ceremonii i seminariów. Gub. Kerner proklamował okres od 17 do 23 kwietnia Tygodniem Centrum Naukowego Kolegium Elmhurst.

96-letnia szkoła sztuk liberalnych rozpocznie swoją ceremonię dedykacji serią seminariów, w których wezmą udział czołowi byznesiści. Mowę wygłosi dr. George W. Beadle, prezes Uniwersytetu Chicagoskiego.

Prezes Rozmarek Głównym Mówcą Na Bankiecie 50-lecia Gr. 1979 ZNP

Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP Obchodzi Swój Jubileusz w Sobotę 1-go Kwietnia.

Tow Dzwon Zygmunta Gr. 1979 obchodzi 50-lecie swego istnienia wspaniałym bankietem, jaki odbędzie się w sobotę, 1-go kwietnia, w sali Juliusza Słowackiego (Columbia) pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek o godz. 6.30 wiecz.

Głównym mówcą bankietu jubileuszowego będzie prezes ZNP i prezes Kongresu Pol. Amer. mec. Karol Rozmarek. Bilety na bankiet zostały już wszystkie wysprzedane, ale ci którzy nie postarali się wcześniej o bilety na bankiet, mogą wziąć udział w zabawie tanecznej, która odbędzie się zaraz po bankiecie.

Zabawa rozpocznie się o godz. 9-ej wieczorem, a do tańca przygrywać będzie orkiestra Stefana Adamczyka. Komitet postarał się o to że bara wyposażona będzie w najlepsze trunki, a przy miłym towarzystwie każdy będzie mógł zabawić się do woli. Komitet zapowiada przynajmniej jedną niespodziankę podczas balu i zaprasza do licznego przybycia i poparcia.

Do Zarządu Gr. 1979 wchodzą: prezes Tadeusz Niewidok, wiceprezeska Joanna Pietrzyk, wiceprezes Wincenty Masłowski, sekr. fin Stan. Lisikiewicz, sekr. prot. Mieczysław Marzec, kasjer Wład. Jagielnik, asystentka sekretarza fin. Wanda Lisikiewicz, asystentka kasjera Florentyna Pazur i marszałek Józef Bober. — Za Zarząd: Tad. Niewidok, prezes; Joanna Pietrzyk, wiceprez. i przew. kom. zaproszeń i Stef. Rusiecki, przew. kom. jubileuszowego.

Balet z Meksyku

Po triumfalnej turze dokoła świata sławny Balet Folklorystyczny z Meksyku przybywa na występy gościnne do Chicago. Jest to czwarta kolejna wizyta tego wspaniałego zespołu w naszym mieście. Program został zmieniony i uzupełniony czterema nowymi dziełami, nadzwyczaj oryginalnymi pod względem choreograficznym i muzycznym, jak również bogactwa kostiumów. Przygotowanie tylko jednego z tych dzieł p. tyt. "Majowie" wymagało przeszło 3 lat pracy i pociągnęło wydatek w wysokości $160,000. Połowę tej sumy pochłonęły kostiumy.

Balet z Meksyku wystąpi w Opera House czterokrotnie, dając dwa przedstawienia wieczorne (w piątek 31 marca i w sobotę 1 kwietnia) oraz dwie popołudniówki (w sobotę 1go i niedzielę 2go kwietnia). Bilety wstępu są w cenie od $3 do $6, — ale większość ich została już wykupiona. Można jeszcze zaopatrzyć się w bilety w Allied Arts Corporation, 20 N. Wacker Drive (gmach Opera House).

Gdyby zabrakło na balet biletów, miłośnicy muzycy mają sposobność usłyszeć wzamian intetresujący recital skrzypcowy, w niedzielę 2-go kwietnia o 3:30 po południu w Orchestra Hall. Wystąpi sławny już wirtuoz młodego pokolenia Itzhak Perlman. Bilety na koncert są do nabycia również w Allied Arts Corp., w cenie od $3.50 do $6.50.

Dziennik Związkowy służy sprawie Polskiej i Polonijnej. Służy więc Tobie, rodaku. Czytaj go codziennie.

Dziś Instalacja i Święconka Wydz. Kobiet Okr. 12

Instalacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP odbędzie się w środę, 29 marca w sali Weteranów pnr. 4800 S. Wood ul. Początek o godzinie 7 wieczorem punktualnie.

Po posiedzeniu o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się Instalacja połączona z Święconką nowego zarządu na którą zapraszamy urzędniczki ZC na czele z wicepr. p. F. Dymek, pp. urzędników ZC, pp. prezesów Gm. Okr. 12 ZNP, Komisarza Okr. 12 p. F. Jendryaszka, Komisarzy Okr. 13 i 15 i Komisarki Okr. 13 i 15 z ich Wydziałem Kobiet oraz przyjaciół i sympatyków Wydziału Kobiet.— Komisarka Helena Orawiec, prezeska; Adela E. Kozłowska, sekretarka.

Kaszląc Przez Całych 12 Miesięcy
Leon G. Jarvis Dokonał Wielkiego Odkrycia
Buckley's Mixture.

"Wasze Buckley's Mixture poskutkowało znamiennie zarówno w moim wypadku, jak i w wielu moich przyjaciół. Przywiozłem zeszłego roku dwie butelki z Kamloops, B.C. (Kanada). Kaszlałem 12 miesięcy . . . zażyłem 8 dawek i odtąd nie kaszlę wcale. Możecie te słowa użyć jako moje świadectwo." — Leon G. Jarvis, Box 78, Tusca Valley, P.O., Calif.

Zadawalające skutki, jak powyższe, i to przez wiele lat, są powodem tego, że przeszło 50 milionów butelek sprzedano w samej tylko "zimowej" Kanadzie.

Jeżeli przeto cierpicie na kaszel z zaziębienia lub z powodu palenia, postarajcie się jeszcze dzisiaj o Buckley's Mixture. Już po pierwszej dawce zauważycie różnicę między tym środkiem a innymi zalecanymi na kaszel. Sądzimy, że jak miliony innych, przyznacie, że to jest najskuteczniejszy środek na kaszel, jaki kiedykolwiek używaliście. Nie szukajcie napróżno innych ulg na kaszel, poprostu wybierzcie Buckley's Mixture, aby być pewnym. Teraz wytwarzane w Stanach Zjedn. i do nabycia w składach aptecznych. 75c i $1.25. WOLNY OD CUKRU. Bezpieczny dla chorych na cukrzycę.

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901

SAMOCHODY I TROKI
SOLD
SPRZEDACIE PRĘDZEJ
przez
DROBNE OGŁOSZENIE
w Dzienniku Związkowym
W Dzienniku Związkowym zobaczycie bardzo dużo drobnych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż
TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY
Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE
Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolasza posiada w Chicago tylko popularny skład
Kazimierza Lenarda
1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

REAL ESTATE
J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniowe od wypadków
Telefon ARmitage 6-1517
2871 MILWAUKEE
Pon., wtor., czwart. 9—5 po poł 7—9 wiecz. Piąt. i Sob 9—5 po poł Środa 9—12 w południe

PHARMACY
PENCEK CIRCLE PHARMACY
J. S. Pencek, R. Ph. G.
Wypełniamy recepty — Potrzeby dziecięce — Przybory do izby chorych.
Telefon: GLadstone 3-4297
12½ Elmwood Parkway
Elmwood Park Illinois

SŁYNNE NA CAŁĄ EUROPĘ
ZIOŁA Z GÓR HARCU
Cena $1.25 — z Przesyłką $1.45
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymacie we wszystkich aptekach oraz w
APTECE WIECZORKA
1174 Milwaukee Avenue
Wysyłamy Lekarstwa do Polski
Telefon: HUmboldt 6-2671

RESTAURANTS
POLSKA RESTAURACJA
W. SLODKOWSKI, Właśc.

Codziennie Smaczne Potrawy
Śniadania
Obiady
Kolacje
GRZECZNA POLSKA OBSŁUGA
FLACZKI
CZARNINA
GULASZ
BIGOS
PAPRYKARZ
SŁODKOWSKI RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
Tel. HUmboldt 9-3820

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Nowe Plamy

Na dobrem imieniu społeczeństwa amerykańskiego, odnoszącego się w minionych latach przeważnie sprawiedliwie i przychylnie do Polonii iwszystkiego co polskie, ukazało się ostatnio kilka plam świadczących, że poszczególne jednostki odnoszą się uszczypliwie i złośliwie do imienia polskiego i chętnie sprowadzą resztę opinii publicznej naszego kraju na ścieżki wrogie polskości. Są to naturalnie wyjątki, ale przykre, niepotrzebne i świadczące niechlubnie o sporadycznych anty-polskich wyskokach.

Zaczęło się dawnymi laty od sztuki teatralnej i filmu pod nazwą "Streetcar Named Desire" w której przedstawia się Polaków zamieszkałych w Nowym Orleanie jako najgorsze szumowiny społeczne.

Potem ukazała się książka pod tytułem "The Man with the Golden Arm", a z kolei na półkach księgarń amerykańskich ukazały się takie idiotyczne książki, jak na przykład usiłujące przedstawić dzieje drugiej wojny światowej jako wybryki antyżydowskie Polaków i wskazywanie na Polaków, że to oni mordowali żydów, a nie Niemcy. I wiele tym podobnych idiotyzmów, które uległy zdementowaniu, ale których ukazanie się w druku wcale dobrze nie mówiło o autorach i społeczeństwie, które stoi finansowo i moralnie za tymi autorami.

A już szczytem niemoralności publicystycznej było ukazanie się plugawej broszury antypolskiej pod tytułem "It is fun to be a Polak".

Teraz znowu donosi nasz współpracownik z So. Bend, red. Fr. Czyżewski, że na campusie Uniwersytetu Notre Dame, a więc instytucji naukowej i katolickiej w South Bend rozdawane były ankiety, zbierające odpowiedzi na pytania o charakterze zdecydowanie antypolskim, naprzykład: "czy nie wstydzisz się pójść z Polakiem do super market?" Ankieta została rozesłana przez Uniwersytet Notre Dame do parafian southbendzkich i zawiera takie pytania, jak "czybyś chciał mieszkać obok Polaków?"

Jest to tem dziwniejsze, że uniwersytet Notre Dame zawdzięcza dużo Polakom, którzy od lat łożyli wielkie ofiary na tę uczelnię a polscy chłopcy wsławili imię Notre Dame w sporcie krajowym tworząc na tej uczelni najznakomitszy zespół piłkarski w kraju!

Teraz nadchodzi jeszcze wiadomość nad wyraz niesmaczna. Mianowicie wdowa po zamordowanym prezydencie Jacqueline Kennwedy, która uważana jest powszechnie za wzór dystynkcji, kultury, i taktu—podarowała swej matce przepięknego wspaniałego francuskiego pudla. I dała mu na imię: "Count Casimir Pulaski". Dlaczego? Imię wielkiego bohatera narodowego Ameryki, który poniósł śmierć w bitwie z Anglikami pod Savannah dla wywalczenia niepodległości Ameryki!

Jest "Trójkąt" Czy Go Nie Ma?

Warszawski "Głos Pracy" oburzył się szalenie na ukute przez organ partii jugosłowiańskiej "Borba" — określenie podpisanych właśnie paktów polsko-czesko-niemieckich jako "żelaznego trójkąta."

Nie ma żadnych "trójkątów" — pisze "Głos Pracy" — są tylko "zamki na lodzie" Kiesingera, który swoją tak zwaną nową polityką "wschodnią" chciałby wbić klin w obozie socjalistycznym i przedzielić go na "dwa trójkąty" — południowy: rumuńsko-bułgarsko-węgierski i północny — polsko-czesko-niemiecki.

"Głos Pracy" zapewnia, że te manewry Bonn nie powiodą się i że zarówno pakt polsko-czeski jak wizyta Gomułki w Budapeszcie dowiodły, że nadzieje Kiesingera — to tylko "zamki na lodzie". Ale jednocześnie, w ten sposób po raz pierwszy w prasie reżymowej, choćby tylko w formie potępienia "wrogiej propagandy" i "bońskich zakusów" pisze się o "trójkącie", a zatem o koncepcji oddawna lansowanej poufnie i starannie kultywowanej przez Gomułkę. Z tym, oczywiście, że dla szefa PZPR "trójkątem" takim powinna być "niezłomna oś" Warszawa-Praga-Pankow.

Za Sowieckim Kordonem

W Trokach, koło Wilna zbudowano pierwszy dom 5-cio piętrowy. W Mińsku wydano książkę: "Nie padli na kolana", zawierającą zbiór dokumentów i wspomnień z Berezy Kartuskiej. W ciągu 5 lat — przez obóz ten przesunęło się podobno 10 tysięcy osób.

Fabryka ziół leczniczych w Święcianach, na północny wschód od Wilna, eksportowała w ubiegłym roku 724 ton paczek z mieszankami ziół.

Jak Widzą i Piszą Inni

Nowy Okres Indii

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Mrs. Indira Gandhi stoi przed problemem, jakiego Indie jeszcze nie miały od czasu uzyskania niezależności. Partia Kongresowa dotychczas miała silną większość i mogła swobodnie rządzić krajem, który jest mozaiką pod każdym względem. Wybory, jakie premier Gandhi zarządziła, okazały się ciężkim zawodem, chociaż nie są taką tragedią, na jaką się zanosiły. Partia ta ciągle ma większość i Mrs. Gandhi nadal będzie premierem, ale sytuacja będzie już inna.

Komuniści uzyskali największy wzrost głosów na równi prawie z takimi skrajnymi partiami jak prawicowi nacjonaliści Partia Dravidów, która jest przeciw Hindusom z Północy i w ogóle przeciw Hindusom jako takim. Drawidzi okazali się tak silni, że w ich rękach znalazła się najważniejsza prowincja, jaką jest Madras, w którym przegrał nie kto inny jak sam prezes Partii Kongresowej Kamaraj. Tam też przegrał członek gabinetu rządowego minister kolei poza innymi członkami rządu, a także sekretarz i skarbnik rządzącej partii. Właściwie mówiąc: pełna klęska.

Po pierwszym odurzeniu przychodzi opamiętanie. Czy rzeczywiście ta klęska jest tak wielka? I co na nią się złożyło?

Mrs. Gandhi objęła rządy po śmierci premiera Shastri, zmarłego w Taszkencie w czasie konferencji pokojowej w sprawie wojny Indii z Pakistanem. Córka ojca Indii — Javaharlal Nehru — Mrs. Gandhi ma wszelkie dane po temu, by podołać obowiązkom premiera nawet tak wielkiego kraju jak Indie. Uważano, że jej rządy mogą się przyczynić do wzmocnienia kraju, który był podzielony i poszarpany w każdy możliwy i niemożliwy sposób. Jeżeli ktoś chciał coś znaleźć dobrego czy złego, to znalazł w Indiach — kraju kontrastów. Sytuacja polityczna była i jest chyba najgorsza z wszystkich innych.

Nie ma to żadnego znaczenia, że premierem jest kobieta. Mrs. Gandhi wiedziała z czym idzie do wyborów i chodziło po prostu o sprawdzenie, jak jej rządy odpowiadają społeczeństwu. Trzeba pamiętać, że to co w Indiach ma ogromne znaczenie, w innym kraju nie byłoby uważane za rzecz tak ważną, by miała decydować o losie rządu. Ale wśród tych stosunkowo nieważnych spraw były też i o zasadniczym znaczeniu i one właśnie były najważniejszą próbą sił Mrs. Gandhi.

Indie cierpią głód. Wyniki wyborów zdają się wykazywać na to, że winę za ten stan zrzuca się na rząd Mrs. Gandhi, która nie potrafiła zapobiec szerzącemu się brakowi żywnościowi. Ale to nie odpowiada prawdzie, bo właśnie ona postarała się o zboże ze Stanów Zjednoczonych i z innych krajów a między innymi także z Rosji. Dalej też wynikła sprawa bicia krów na mięso, gdy krowa jest uważana za świętą, nietykalne stworzenie nie tylko nie przynoszące korzyści człowiekowi, ale poważnie naruszające gospodarkę kraju. Ważnym czynnikiem była też sprawa języka urzędowego, za który nawet padały ofiary życia ludzkiego.

To były ważne sprawy, a mimo to Mrs. Gandhi w dalszym ciągu utrzymała większość w parlamencie. Rządy będą ciężkie, ale też Kongresowa Partia rozporządza najlepszymi siłami w całych Indiach, ona koncentruje gros inteligencji, z której będzie musiała stworzyć nowy rząd.

Ale przyszłość Indii nie zależy tylko od samego rządu. Partia Kongresowa będzie musiała znaleźć drogę, by w sposób demokratyczny jak przystało na kraj o tym systemie stworzyć takie warunki, które wyrównałyby poniesione w wyborach straty.

Jak powiedzieliśmy: zadanie niełatwe, nawet dla córki twórcy Indii.

To i Owo

"Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz." Twarde to słowa, tak twarde jak życie, jak rzeczywistość, jak los polskiego chłopca, który siłę, wytrwałość i wiarę czerpał z tego prochu, z tej ziemi, którą własnymi rękami uprawiał, krwią własną bronił i której całą swą osobą służył. Bo to była ziemia polska, która ma dziwne własności: styczność z nią daje jej dzieciom siłę gigantów.

Edmundo Fabbri, trener i kierownik piłkarskiej reprezentacji Włoch, po nieudanych mistrzostwach świata został zwolniony z tych stanowisk, ale otrzymał tytułem odszkodowania 28 tysięcy funtów.

Co Życie Niesie

Nauru—Maleńka a Bogata Wyspa Na Oceanie Spokojnym. — Nie Posiada Ona Uroku Wysp Tropikalnych Mórz Południowych, Jest Bowiem Jedynie Wierzchołkiem Wystającego z Oceanu Słupa Wulkanicznego. — Europeizacja Nauruańczyków Wyparła Rodzimy Folklor

Z dawnych posiadłości kolonialnych niemieckich na Pacyfiku, które po I-ej wojnie światowej przypadły Austrialii jako terytoria pod jej administracją, ale pod kontrolą ogólną komisji mandatowej najpierw Ligi Narodów, a po II-ej wojnie światowej Organizacji Narodów Zjednoczonych, jednym z najmniejszych obszarem, ale równocześnie niezmiernie bogatym jest maleńka wysepka Nauru.

Jest ona położona na północ od francuskiej Nowej Kaledonii, a na północny wschód od również przez Australię administrowanej dawnej niemieckiej Papui. Obszar jej wynosi zaledwie osiem i ćwierć mili kwadratowej, a ludność nie przekracza 5.500 osób. Z tym wszystkim jest to posiadłość naprawdę niezmiernie bogata, ponieważ posiada bardzo obfite i od lat eksploatowane złoża mineralne fosfatów.

* * *

Zaledwie dwa lata temu prasa australijska obszernie rozpisywała się na temat propozycji rządu federalnego australijskiego, który w oczekiwaniu stosunkowo niedalekiego już wyczerpania złóż fosfatów ,a co za tym idzie i jedynego źródła dochodów Nauru — zaproponował mieszkańcom tej wyspy przeniesienie się na inny teren i zaoferował im możliwość osiedlenia się na w tej chwili niezamieszkałej Curtis Island, wysepce położonej niedaleko wybrzeży Kwinslandii.

Mieszkańcy Nauru jednak ostatecznie na projekt ten się nie zgodzili, zażądali bowiem całkowitej suwerenności nad Curtis Island, z wyjątkiem spraw dotyczących zagadnień obrony, kwarantanny i spraw zagranicznych, które pozostałyby w rękach rządu australijskiego. Decyzja ta bez wątpienia kierowana była rzeczywistym przywiązaniem Nauruańczyków do swej wysepki, ponieważ co do jednej rzeczy nie może być żadnych wątpliwości: gdy złoża fosfatu się wyczerpią, Nauru nie tylko pozostanie bez żadnego źródła dochodów ,ale co więcej, nie będzie nawet w stanie wyżywić się środkami, jakimi wysepka rozporządza.

* * *

Położona niedaleko równika Nauru nie przypomina niczym tych typowych wysepek mórz południowych z uroczymi lagunami, bogatą tropikalną roślinnością, i masą skłębionej zieleni, obrzeżającej złociste plaże nadbrzeża. Nie ma ona bowiem ani lagun, ani plaży, zaś roślinności tropikalnej jest stosunkowo niewiele. Wyspa jest bowiem jedynie wierzchołkiem wystającego z morza słupa wulkanicznego, wznoszącego się jak kolumna z dna oceanu na wysokość tysięcy stóp.

Nie ma niemal zupełnie żadnego rolnictwa czy innej uprawy ziemi. Jedynie tu i ówdzie chińscy właściciele restauracji założyli niewielkie ogródki warzywne. Nawet dość obficie na wyspie rosnące palmy kokosowe nie są wykorzystywane dla celów utylitarnych.

* * *

Mimo, to dzięki już poprzednio wspomnianym złożom fosfatu, poziom życia tubylców na wyspie Nauru jest jednym z najwyższych na całym Pacyfiku. Ludność składa się z około — 2.700 rodowitych, rdzennych Nauruańczyków, około 1.500 innych przybyszów z wysp Pacyfiku (głównie z grupy wysp Gilbert i Ellis), około 900 Chińczyków, bez których życie w jakimkolwiek zakątku mórz południowych byłoby nie do pomyślenia, oraz około 450 Europejczyków.

Gdyby nie eksploatacja fosfatu nie byłoby na tej wysepce z całą pewnością żadnych przybyszów z wysp Ellis czy Gilbert, żadnych prawie Chińczyków i bardzo tylko niewielu Europejczyków. Chińczyków bowiem i tubylców z wysp położonych stosunkowo w pobliżu — sprowadzono jako górników w kopalniach fosfatu. Europejska zaś ludność składała się z urzędników British Phosphate Commission oraz urzędników administracji wyspy.

* * *

Eksploatację bogatych złóż fosfatu (można właściwie powiedzieć, iż trzy czwarte wysepki to złoża fosfatu) rozpoczęli już w roku 1906 Niemcy — do których wysepka ta należała aż do I-ej wojny światowej. Po wojnie przeszła ta eksploatacja w ręce trzech rządów mandatowych, które powołały do życia — British Phosphate Commission, reprezentującą rządy Australii, Wielkiej Brytanii i Nowej Zelandii.

Komisja — zwana w skrócie BPS — wypłaca pewien procent zysków ze sprzedaży fosfatów tubylcom i finansuje dość dużymi sumami administrację wysepki. W chwili obecnej procent zysków, wypłacany tubylcom, który do roku 1964 wynosił zaledwie trzy szylingi i osiem pensów od każdej wydobytej tony fosfatu, został drogą negocjacji z samorządem tubylczym wysepki, podwyższony na trzynaście szylingów i sześć pensów za okres do roku 1965 i od początku roku bieżącego wynosi już siedemnaście szylingów i sześć pensów. Zważywszy na regularne i w wiele tysięcy ton idące roczne wydobycie fosfatu, daje to ludności tubylczej rzeczywiście duży dochód i możność utrzymania wysokiego standartu życiowego.

* * *

Nauruańczycy dawno już zarzucili swój ciekawy i na warunki tropikalne niewątpliwie praktyczny strój, typowy dla mieszkańców mórz południowych i wszyscy ubierają się po europejsku. W każdym niemal domu tubylczym zobaczyć można elektryczną lodówkę, gramofon elektryczny i elektryczne wiatraki dla ochładzania powietrza. Prawie każda rodzina ma samochód i jedną lub więcej japońskich motorowych "hulajnóg".

Właściwie cała ludność wyspy zatrudniona jest w takiej czy innej formie przez British Phosphate Commission, czy to przy wydobywaniu tego cennego minerału, czy przy jego transporcie i ładowaniu na statki, czy wreszcie w administracji. Tylko nieliczne jednostki trudnią się rybołówstwem, jedynym — choć na małą jedynie skalę istniejącym — dodatkowym zatrudnieniem tubylców.

* * *

Istnieje na wyspie szereg szkół podstawowych i średnich; Australia ułatwia tubylcom, którzy skończyli lub przynajmniej rozpoczęli studia średnie w Nauru, kontynuowanie nauki na kontynencie australijskim. Istnieje doskonale rozwinięty i zupełnie na modłę europejską funkcjonujący samorząd ludności autochtonnej. Europeizacja Nauruańczyków poszła już tak daleko, iż zarzucili oni zupełnie nie tylko strój, ale swe starodawne zwyczaje, tańce, śpiewy i inne formy folkloru, włącznie z wcale dawniej ciekawą rzeźbą i zdobnictwem.

Folklor — a zwłaszcza tańce i śpiewy — utrzymały się jedynie wśród napływowych Melanezyjczyków z wysp Gilbert i Ellis. Wszystko to byłoby dobre — gdyby nie słuszna obawa administracji, iż z chwilą wyczerpania się złóż fosfatu, nastąpi powolne z razu ale stałe zubożenie wyspy i jej mieszkańców.

* * *

Wtedy może zgodzą się oni na przesiedlenie na jakiś inny teren czy to na kontynencie australijskim, czy na jakiejś wyspie przy jego wybrzeżach. Właściwie to — mimo wysokiej stopy życiowej i daleko posuniętej europeizacji — należy nad tym stanem rzeczy ubolewać. Nauruańczycy bowiem, nie zeuropeizowawszy się w tym stopniu co naprzykład Maorysi w Nowej Zelandii, zatracili swe dawne zwyczaje i obyczaje i zawiśli, jak Twardowski — między jednym i drugim.

Czy i w jaki sposób administracja potrafi rozwiązać zagadnienie zapewnienia tubylcom pracy i możliwości zarobkowania, gdy fosfat się skończy — oto jest wielkie pytanie. Cywilizacja bowiem europejska może raz jeszcze okazać się — jak okazała się na wielu innych obszarach wysp Pacyfiku — przekleństwem raczej — niż błogosławieństwem.

PRAWDZIC
Sydney, Australia

WIÓRA SPOD PIÓRA

PRZYSPIESZONE TEMPO ŻYCIA

Po skończonej ceremonii ślubnej — nowopoślubieni opuszczają świątynię. Na jej schodach mija ich wspaniała strzelista blondynka.

Na jej widok pan młody kokieteryjnym ruchem poprawia sobie krawat i strzelając palcami, wykrzykuje:

— Ach! Gdyby się było kawalerem!

* * *

LEKCJE MANIER

Słynna aktorka filmowa Sophie Arnould — ostro strofowała aktora, który źle wyrażał się o swojej żonie:

— Może pan o niej myśleć tyle złego — ile się panu podoba. Ale nie ma pan prawa obrzydzać jej innym!

* * *

"CNOTA KLEJNOT DROGI"

Tak — twierdził już lat temu czterysta — Jan Kochanowski, a pogląd jego przetrwał w niezmiennej świeżości aż po nasze czasy .

Kaznodzieja grzmiał z ambony przeciw rozluźnieniu obyczajów, nawoływał do cnoty, tej jedynej rękojmi zbożnego żywota, a po żywocie rajskiego przebytu. Orację swą zakończył wezwaniem do swej trzódki:

— Uczcijmy cnotę tak, jak na to zasługuje! Niech tu obecne panie, które oparły się wszelkim pokusom i zachowały bezwzględną czystość, przybliżą się dla odebrania hołdu tak im należnego!

Do ambony podeszła tylko jedna osoba. Była nią kobieta z 6-miesięcznym dzieckiem w ramionach. Kaznodzieja spoglądał na nią ze zdziwieniem:

— Pani — ? Ale to nieporozumienie! Tu chodziło o dziewicę!

Kobieta z 6-miesięcznym dzieckiem na ręku rzekła uspakajająco:

— Ależ dziewica — dziewica! Tylko nie mogę przecież wypuścić jej z ramion!

Długoletnie Więzienie Dla Chuliganów

Warszawa (ŻW). — Przed Sądem Powiatowym w Bielsku-Białej zakończył się proces przeciwko czwórce chuliganów z Zabrza.

W listopadzie ub.r. przebywający w Bielsku J. M. ze Świebodzic poznał się w jednym z lokali z dwiema mieszkankami Zabrza — 23-letnią Anną Wdowiak i 21-letnią Jadwigą Kajor. Obie dziewczyny stwierdziwszy, że ich nowy znajomy ma przy sobie większą ilość gotówki, uplanowały napad wspólnie ze swymi wspólnikami 24-letnim Alfonsem Korkusem i 22-letnim Czesławem Witosem, również mieszkańcami Zabrza. Zaprowadziły mężczyznę w odludne miejsce; obaj chuligani pobili go i zrabowali mu 1,600 zł. i zegarek. Poszkodowany zdołał powiadomić milicję. Dzięki sprawnej akcji organów MO już po 5 godzinach całą czwórkę ujęto w Czechowicach-Dziedzicach.

Sąd skazał Alfonsa Korkusa na 12 lat więzienia, Czesława Witosa na 10 lat, Jadwidze Kajor i Annie Wdowiak wymierzył kary po 6 lat więzienia. Wszyscy skazani zostali na wysokie grzywny oraz pozbawieni praw obywatelskich i honorowych na okres od 4 do 7 lat.

RAMSAY CLARK, prokurator generalny Stanów Zjedn., oświadczył, że popiera projekty ustawodawcze ograniczenia oraz kontroli sprzedaży broni. Powiedział, że od morderstw przy użyciu broni palnej zginęło więcej Amerykanów w kraju, niż we wszystkich wojnach XX-go wieku poza jego granicami.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

KARIERA NIKODEMA DYZMY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

70——— (Ciąg Dalszy)

Wielaga cisnął. Twarz Włocha stała się najpierw purpurowa, później sina. Oczy wytrzeszczały się męką nie do zniesienia, z otwartych ust po wysuniętym języku ściekała ślina.

— Ohyda! — powiedziała panna Marietta i zakryła oczy.

— On go zamorduje — przeraziła się jej siostra — panie prezesie, to okropne...

— A niech i skręci mu kark! — odparł Dyzma.

— Wstyd, panie prezesie — denerwowała się Marietta.

— Przecie może się poddać — wzruszył ramionami pułkownik.

Lecz Włoch nie myślał o poddaniu się. Znosił piekielny ból i było widoczne, że nie ustąpi.

Wielaga też doszedł do tego przekonania, a wiedząc, że wkrótce rozlegnie się gwizdek sędziego na przerwę, postanowił za wszelką cenę skończyć.

Nagłym ruchem targnął przeciwnika wbok i nieznacznie podstawiwszy mu nogę, rzucił o ziemię i przywalił sobą na obie łopatki.

Cyrk zatrząsł w posadach. Ogromny ryk, burza oklasków i tupanie tysiąca nóg zmieszały się w hałas, w którym zarówno gwizdek sędziego, jak i dzwonek przewodniczącego stały się niemie.

— Brawo, brawo, Wielaga! — ryczał Dyzma, aż mu pot wystąpił na czole.

Tymczasem zapaśnicy podnieśli się z dywanu.

Wielaga kłaniał się dokoła, natomiast Tracco podszedł do stolika jury i coś mówił, pocierając siny kark.

Wreszcie hałas ucichł. Wówczas sędzia wyszedł na środek areny i oznajmił:

— Spotkanie zapaśnicze mistrza Polski, Wielagi, z mistrzem Włoch; Trasco, zostało nierozstrzygnięte, gdyż Wielaga położył przeciwnika dzięki podstawieniu nogi, co jest chwytem niedozwolonym. Jury postanowiło...

Dalsze jego słowa zagłuszył ryk protestów.

— Nieprawda!

— Nie podstawił nogi!

— Sędzia kalosz!

— Wielaga zwyciężył!

— Precz z Italiańcem!

Wreszcie pozwolono dojść do głosu przewodniczącemu jury:

— Proszę państwa. Walka została nierozstrzygnięta, gdyż Wielaga podstawił nogę. Widział to nietylko sędzia, lecz i ja.

— Nieprawda, nie podstawił! — krzyknął Dyzma.

— To pan mówi nieprawdę — oburzył się przewodniczący.

— Że co? — krzyczał Dyzma. — Że co? Jak ja mówię, że nie podstawił, ja, prezes Państwowego Banku Zbożowego, to mnie więcej można wierzyć, jak takiemu bubkowi z gwizdkiem.

Cyrk zatrząsł się od oklasków.

— Brawo, brawo!

— Prawdę mówi!

Przewodniczący podniósł się z miejsca i zawołał:

— W zapasach wyrokuje jury, a nie publiczność. Walka została nierozstrzygnięta.

Nikodem stracił całkiem panowanie nad sobą i ryknął na cały cyrk:

— A g...!

Efekt był kolosalny. Z galerii podniósł się istny huragan oklasków, śmiechu i okrzyków, wśród których słowo użyte przed chwilą przez Dyzmę powtarzało się wciąż.

Nikodem wpakował ręce w kieszenie i powiedział:

— Chodźmy z tej budy, bo mnie szlag trafi.

Wychodzili, śmiejąc się.

— No — mówił pułkownik Wareda — dopiero to ci zrobi popularność...

— Eee...

— Nie żadne eee... tylko popularność. Jutro cała Warszawa tylko o tym będzie mówiła. Zobaczysz. Ludzie lubią mocne słowa...

Nazajutrz nietylko mówiono o tym, lecz i pisano. Niemal wszystkie dzienniki podały szczegółowy i pikantny opis awantury, a niektóre zamieściły nawet fotografię bohatera wieczoru.

Nikodem był zły na siebie.

— Miałem rację, — mówił do Krzepickiego — że ich rugnąłem, ale teraz gotowi mnie za ordynusa mieć.

— Co tam, drobiazg — pocieszał Krzepicki.

— Bo mnie rozzłościli, dranie!

ROZDZIAŁ 13.

Ulica Krochmalna o tej porze była całkiem pusta. I nie dziw, bo minęła północ, a mieszkańcy tej dzielnicy już o szóstej wstają do pracy. W nikłym świetle gazowych latarń stały śpiące kamienice z czerwonej cegły. Zrzadka rozlegały się kroki przechodnia, śpieszącego do domu.

Tylko w jednej bramie stali trzej mężczyźni. Stali w milczeniu, oparci o mur. Czekali. Możnaby było pomyśleć, że zdrzemnęli się, gdyby nie trzy żarzące się punkty papierosów.

Wtem doszedł do ich uszu odgłos ciężkich kroków. Ktoś szedł od strony ulicv Żelaznej. Jeden z oczekujących w bramie przykucnął i ostrożnie wychylił głowę tuż nad ziemią, poczem cofnął się i szepnął:

— Jest.

Kroki zbliżały się i po minucie ujrzeli niskiego, grubego człowieka w czarnej jesionce. Gdy minął bramę, wysunęli się za nim.

Objerzał się.

— Panie, — zawołał szczupły blondyn — ma pan zapałkę?

— Mam — odparł tamten i przystanął, sięgając do kieszeni.

— Pan się nazywasz Boczek? — nagle zapytał blondyn.

Grubas przyjrzał się mu:

— Skąd pan mnie zna?

— Skąd, a stąd, draniu, że mordy nie trzymasz na kłódkę!

— Kiedy...

Nie dokończył. Potężny cios twardej pięści rozmiażdżył mu nos i górną wargę. Jednocześnie otrzymał z tyłu uderzenie w głowę i silne kopnięcie w brzuch.

— Jezu! — krzyknął i potoczył się do rynsztoka.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News
Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events
Cultural Notes

CHICAGO, ILL., WEDNESDAY, MARCH 29, 1967

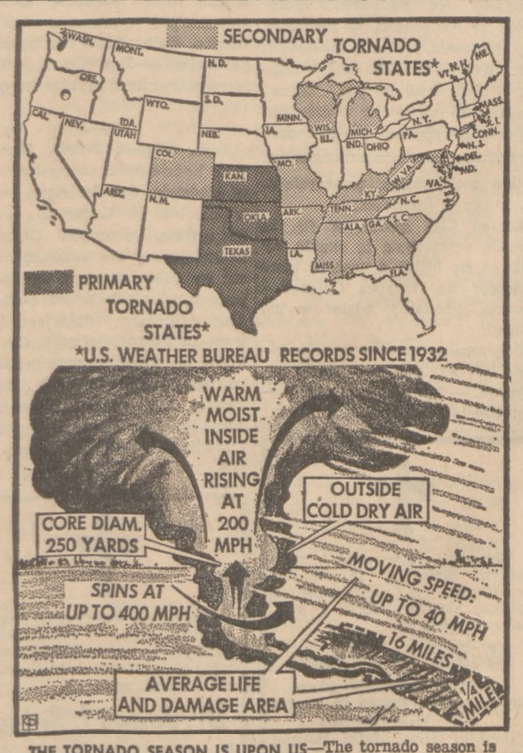

THE TORNADO SEASON IS UPON US—The tornado season is with us again. It will reach its peak in May, and subside by the end of the summer. The United States witnesses about 600 tornadoes every year. About half of them occur in April, May and June. The map in the illustration shows the states usually visited; the drawing by Central Press staff artist John Kraner explains how tornadoes are born, where they go and what they do.

Observatory Lists Dates

Seems Phases Of Moon Can Influence Weather

By FRANCIS K. CZYZEWSKI

When the Polish November insurrection against Rusia began Nov. 29, 1830, the moon was just a day before the ful phase. On the night of theill-fated insurrection against the Tsarist yoke, Jan. 22, 1863, the full moon of Jan. 19 rose later, being three full days past the full phase.

Napoleon Bonaparte never took too much interest in the weather except that it annoyed him. He lost an empire because he thought a light drizzle on the day of the great Battle of Waterloo would dissipate, and he had impatiently waited for the rain to start. The drizzle turned into a heavy rain. His artillery, on which he chiefly depended for victories, was mired in mud and the wait for the drizzle to stop had permitted the British and Prusian armies to join to defeat him.

* * *

WHEN NAPOLEON was defeated at Waterloo, June 18, 1815, the moon was between the first quarter (June 14) and the full mon (June 21), but all he saw was a drizzle constantly increasing to a heavy rain as a low pressure cell came out of the Atlantic.

On April 14, 1861, when Fort Sumter was attacked and the Civil War started, the new moon was four days old. Gen. Robert E. Lee surrendered the remnants of his Confederate Army to Gen. Ulysses S. Grant at Appomatox, Va., April 9, 1865, just two days before the full moon.

* * *

THIS IS TO SHOW that the phases of the moon have been backtracked by the day, hour and minute from 1800 to 1850 in the recently published 43-page booklet, Circular No. 112, of the U.S. Naval Observatory in Washington, D.C. The booklet lists the time of every new moon, first quarter, full moon and last quarter for more than a century and a half. For each phase, the Ephremeris time, is given to the nearest minute. This differs by more than two minutes from the Greenwich civil time, known by astronomers as the Universal time, adopted generally in 1960.

The intricate tabulations by Berenice L. Morrison, are a handy source of information for many purposes, both astronomical and historical. For example, during the most intense. Leonid shower that startled the world on Nov. 13 1833 — probably the richest meteor display of the century — did moonlight interfere? The Morrison book tells us that the new moon occurred on the 11th, so that there was only a very slender crescent that had set soon after the un the previous evening, leaving the sky dark all evening for perfect viewing of the great shower.

* * *

PRESIDENT ABRAHAM Lincoln was shot at Ford's Theater, Washington, D.C., on the evening of April 14, 1865. Was there moonlight when John Wilkes Booth escaped on horseback? Full phase was on April 10, at 11 p.m. local time. Hence moonrise four days later came roughly four hours after sunset, so the first part of the assassin's flight into Maryland was in darkness.

The phases of the moon in Circular No. 112 have been computed using an abridged form of F. W. Brown's Lunar Theory (Astronomical Papers, Vol. XV, Part 1, 1953), and Newcombe's Theory of the Sun (Astronomical Paper, Vol. VI, Part 1, 1895).

Teen-age Pilot Numbers Soar

New York (UPI) — Thousands of teen-agers are getting high school credit for being flighty.

In Crescent City, Calif., school board officials approved purchase of a training plane for the high-flying youths.

In Chenute, Kans., another place where aviation training occurs for credit, 15 students meet one hour daily for 18 weeks of classroom aviation study. They earn a credit in science.

Ingenue magazine, reporting on the trend, says 13,000 teen-agers hold pilot licenses. In Arizona, California, Florida, Georgia, Illinois, Kansas, Michigan, Texas and Wyoming, teen-agers are sprouting wings in the classroom.

The publication says that educators hold varying opinions on the value of aviation training but agree on one point: by its very nature, aviation requires that students get their facts straight.

A Federal Aviation Agency (FAA) official feels that the training teaches discipline, and, in some cases, where student are bored with school, the challenge of aviation training stimulates improvement in the overall school performance.

Some educators believe that 20 years from now flight training will be as common in the schools as driver education is today.

New Twist

STERLING, Colo. — (UPI) — Nearly 80 Northeastern Junior College student added a new twist to picketing. They picketed a pack of picketing pickets.

The students said they were protesting a picket line set up by a Plumbers Union because it a new Arts and Humanities Buildwas slowing down progress on ing for the school.

Double Discount

Washington (UPI) — Poland has doubled its discount for visitors during the off-season, the American Automobile Association reports. The former discount was 10 per cent; the new is 20 per cent. Off-sesaon is defined as Oct. 1 through July 31.

Our Boys In Service

Lt. Bonk

Ft. Benning, Ga. — Second Lieutenant Thomas J. Bonk, 24, son of Mr. and Mrs. Theodore J. Bonk, 2136 N. Oakley Ave., completed a combat platoon leader course at the Army Infantry School, Ft. Benning, Ga.

During the nine-week course, Lt. Bonk received advanced instruction in leadership, tactics of small infantry units, map and aerial photograph reading and Army administrative procedures.

Bonk received his B.S. degree in 1964 from Loyola University, Chicago.

* * *

Lt. Fabian

Ft. Benning, Ga. — Second Lieutenant Peter J. Fabian, 23, son of Mr. and Mrs. Frank E. Siudzinski, 6739 N. Dowaginc Ave., completed a combat platoon leader course at the Army Infantry School, Ft. Benning, Ga.

During the nine-week course, Lt. Fabian received advanced instruction in leadership, tactics of small infantry units, map and aerial photograph reading and Army administrative procedures.

Fabian received his B.S. degree in 1966 from Loyola University, Chicago.

* * *

Kwiatkowski

Pleiku, Vietnam — Army Private First Class Allen J. Kwiatkowski, 18, son of Mr. and Mrs. Jerome J. Kwiatkowski, 2057 W. 51st St., was asigned as a military policeman in Company B, 504th Military Police Battalion near Pleiku, Vietnam.

Pvt. Kwiatkowski entered the Army in September 1966 and was last stationed at Ft. Gordon, Ga.

He is a 1966 graduate of Lindblom Technical High School.

* * *

Kowall

U.S. Army, Vietnam — Donald J. Kowall, 21, son of Mr. and Mrs. Joseph Kowall, 2309 N. Ridgeway, was promoted to Army specialist four while serving with the 459th Signal Battalion in Vietnam.

A pole lineman in the battalion's Company A, Spec. Kowall entered on active duty in November 1965 and was stationed at Ft. Huachuca, Ariz., before his arrival in Vietnam last October.

Spec. Kowall, whose wife, Linda, lives at 1732 N. Kedvale, is a 1964 graduate of Kelvyn Park High School.

* * *

Gajda

Pleiku, Vietnam — Army Private George Gajda, 19, son of Mr. and Mrs. Stanley J. Gajda, 4533 S. Honore St., arrived at the Pleiku, Vietnam, base camp of the 4th Infantry Division.

Before being assigned to a specific unit, Pvt. Gajda received 50 hours of training with the 4th Replacement Detachment.

Training included field sanitation, civil affairs, mine and booby trap familiarization, reconnaissance, and ambush patrolling.

Pvt. Gajda, a cook, entered the Army in August 1966 and was last stationed at Ft. Ord, Calif.

* * *

Raica

Fort Knox, Ky.—Private Russell A. Raica, 20, son of Mr. and Mrs. Tony S. Raica, 1239 North Pulaski, completed a 13-week field radio repair course at the Army Armor School, Ft. Knox, Ky.

During his training, he learned electrical fundamentals and was trained to service and repair different types of radio transmitters and receivers. Instruction was also given in the operation of testing equipment, ranging from tube testers to signal generators and frequency meters.

* * *

Bednar

Saigon, Vietnam — Army Private First Class Theodore H. Bednar, 24, son of Mr. and Mrs. Theodore W. Bednar, 5216 W. Giddings St., was asigned to the 3rd Field Hospital in Saigon, Vietnam.

Bednar, a pharmacy specialist, entered the Army in June 1966 and was last assigned at Ft. Sam Houston, Tex.

He is a 1960 graduate of Schurz High School, Chicago.

* * *

Furgala

Ft. Gordon, Ga. — Private Alan J. Furgala, 20, son of Mr. and Mrs. Michael Furgala, 407 S. Brighton Place, completed a radio teletype operation course at the Army Southeastern Signal School.

During his 11 weeks of training he received instruction in the operation of radio transmitting and receiving sets by voice and Morse code.

Quirks In News

On The Second Thought...

Fennimore, Wis. (UPI) — Mrs. Bessie Parnell, 87, and her husband, John, 90, will celebrate their 70th wedding anniversary Thursday. Monday she gave her recipe for marital bliss:

"Just be honest with one another in everything." As an afterthought she said, "Oh, and you have to have good health and finances."

Overpayed Cops

St. Louis, Mo. (UPI) — At least 60 St. Louis policemen are bemoaning the fact they were overpayed — up to $255 each last year. A police department spokesman said the money paid out due to a clerical error would have to be paid back.

Eager Beavers

Valparaiso, Ind. (UPI)—Officials at the Dunes State Park had asked for volunteers to help clean up the Lake Michigan beach playground and went to the Boy Scouts.

Boy Scout leaders figured they might get 300 volunteers. But here were more doers of good deeds than they thought. About 3,000 youths had signed up by Monday to take on the cleanup detail.

Fete Will Mark Purchase Of Virgin Islands

St. Croix (UPI) — Units of the armed forces will take part in a peaceful invasion of the U.S. Virgin Islands in celebration of the 50th Anniversary March 31 of the purchase of the territory by the United states from Denmark.

Echoing military rites that marked the transfer of ownerships in 1917, the flages of both nations will be raised to the accompaniment of band music, parades, colorful honor guards, booming salutes, and low-flying planes from the mainland and offshore carriers.

The "Transfer Day" program will be part of an American-Danish Friendship Festival which starts March 27 and ends April 7.

Presence of Navy ships and personnel will recall the administration of the Islands by that branch of the service from1917 to 1831 when they were placed under the jurisdiction of the Department of Interior.

The aircraft carriers Wasp and Guam will anchor off the Islands, with destroyer, mine sweeper and Cost Guard cutters escorts. They will be joined by the full-rigged Dainsh training frigate, the Denmark. All vessels will stand by for receptions and visits, and officers and crews will have shore leave to enjoy the festivities of Semi-Centennial year 1967.

One of the hikhlights of the celebration will be exhibition baseball games between the New York Yankees and he Boston Red Sox on St. Croix, March 31, and on St. Thomas, April 1.

In addition to formal ceremonies and receptions hosted by V. I. Governor Ralph M. Paiewonsky; His Excellency Toben Ronne, Ambassador of Denmark to the United States, and other officials, the program includes Semi-Centennial parades on St. Thomas and St. Croix, horse racing, yachting events, nightly neighborhood entertainment, fireworks and other festivities.

The 50th Anniversary of the Virgin Islands under the flag of the United States finds this cruise center at a high peak of economic and social development. Purchased for $25 million, the Islands now receive more than twice that amount each years in income from tourists alone.

Semi-Centennial observances will be continued through 1967 and,in October the U.S. Virgin Islands will be the scene of the National Governors' Conference.

DUCK!—Ducks parading down Viewcrest Road in West Falmouth, Mass., are shooed to safety by one of two motorists who stopped their cars to block traffic.

Dearborn Alliance Dancers Will Present Annual Show

Dearborn, Mich. (Sp.) — The Alliance Dancers of Dearborn will present their fourth annual recital on Sunday, April 9, at the Fordson High School Auditorium, 13800 Ford Road, Dearborn, at 4:00 p.m.

There are 150 young people associated with this group, which is affiliated with the General Casimir Pulaski Society, Lodge 2525, Polish National Alliance, Dearborn, Michigan.

* * *

THE THEME of the show "Dożynki," the Polish Harvest Festivities, will feature traditional dances and songs in authentic, regional costume.

The choreographer, Mrs. Jadwiga Lipowicz and the language instructors, Mrs. Helena Chmielewska and Mrs. Wladyslawa Nanowska have trained and studied in Poland. They instill in their pupils an enthusiastic love of Polish dance, music and drama. Through this artistic study of their heritage, the children enrich their cultural background.

ADVANCE TICKETS are on sale on Friday evenings and Saturday mornings at the St. Barbara School hall, Calhoun at Colson, or may be purchased before the performance at one dollar each.

We cordially invite everyone to spend this entertaining afternoon with us.

Additional ticket information may be obtained by calling 584-6683, 581-1393 or LU 1-5274.

HELEN JASIONOWICZ, pres.

Button-pushing Changes House

Rome (UPI) — Need a bigger house? Just press a button.

Rome architect Alberto Vitalini has invented a system for expanding houses. Sections can be rolled out of the house wall to provide a sort of sun room that increases interior space.

When extra space is not needed, a push button rolls the room back inside the house.

"Man no longer has to feel he is closed up in a steel and concrete container. He will be able to increase the space at his disposal, to protect himself outside the walls of the building, modifying his environment — making it larger or bringing it back to its original form just by pressing a button," Vitalini said.

The architect recently showed colleagues around one house he has built with expanding rooms and presented a scale model of an apartment house using the same system.

Krakow Univ. Seeks Memos of Paderewski

The following correspondence is self-explanatory:

The Jagiellonian University in Krakow addresses hereby a kind request to all those who own any correspondence (also in form of copies, photocopies or transcripts) of Ignacy Jan Paderewski, the great pianist, composer and statesman, to be so generous as to offer or lend it to the University. We are also interested in letters regarding directly or indirectly the relations and accounts of Paderewski with publishing firms.

THE CORRESPONDENCE of Paderewski with publishing firms is needed by the University as the legatee of the copyrights of Paderewski, while letters of Paderewski addressed to other persons will form a valuable addition to the Paderewski-Museum, which the University is intending to establish in Krakow.

The University would be ready — according to the owner's wish and owing to circumstances — to purchase selected letters of Paderewski or letters addressed to him, after having been given an insight into their contents.

Letters concerning the above mentioned matter please forward to Mr. Aleksander Janta, 88-28 Forty Third Avenue, Elmhurst, N.Y., 11373 or directly to the Jagiellonian University, Krków, ul. Gołębia 24.

Prof. Dr. Mieczysław Klimaszewski
Rector of
the Jagiellonian University

TIMELY TOPICS

Electric Autos: Fast Recharge Problems Remain Difficult

New York (UPI) — Much of the talk about electric automobiles seems to miss the point — that producing a practical electric car is more a marketing than an engineering problem.

A recent suggestion that cars be equipped with both gasoline and electric motors — to run on gas on the highways and on electricity in the cities — shows how wide of the mark much of the thinking is.

Buses with such dual power plants were used in several cities years ago — but they got their electric power from trolley wires. A practical electric car must run on batteries.

* * *

A SILVER ZINC battery that will drive a car 50 to 60 mph with a reasonably good mileage range already is available. Within two to three years there is an excellent chance that a zinc air battery that is 50 per cent more efficient than the silver zinc battery and vastly cheaper will be available .

It is not necessary to design cars especially for electric power. Any standard compact passenger car or delivery van can be converted to electric power simply by removing the gasoline power train and bolting the right size electric motor to the differential gear on the rear axle.

* * *

THE REAL PROBLEM is to make efficient batteries widely available so the rundown battery can be removed from the car and a recharged one substituted in about the time it takes to buy a tank full of gasoline.

That means the electric car will depend on rental batteries — and on a rental system that pays.

There's another reason only an instantly changeable rental battery makes sense. The prime need for electric cars is in big cities — for taxicabs, buses, delivery vans and salesman's cars. Many of these must be operated on long shifts, double shifts or even around the clock. They can't be idled eight hours out of 24 for recharging and earn their keep.

* * *

MAKING A RENTAL system pay would not be easy with the silver zinc battery. Not long ago, I drove a little Renault powered by silver zinc batteries made by Yardney Electric Co. of New York. The car performed perfectly, accelerating quickly to 50 mph.

But at that time, silver zinc batteries were good for only perhaps two score recharges. Since then, Yardney engineers have made breakthroughs in the laboratories and claim they soon will be able to make silver zinc batteries that will last three years or 40,000 miles.

Batteries of this type big enough for an automobile cost $1,500 to $2,700. Therefore, even though 80 per cent of their value is in silver, which is 100 per cent recoverable, the depreciation and resulting rental cost still would be high — and the batteries would present a constant risk of pilferage.

* * *

THE ZINC AIR battery, on the other hand, would use only cheap materials and would be seven times as efficient per pound as the common lead acid battery.

At least four American zinc air battery projects are well advanced. One is that of Yardney Electric and Ford Motor Co. Another is a joint venture of the Edison Electric Institute, General Dynamics Corp. and Joseph Lucas Industries, Ltd., of Britain. General Electric has the third while Leesona Moos Laboratories of Great Neck, N.Y., has made successful high energy, small zinc air primary bateries for experimental use in aerospace projects.

The four groups are engaged in mechanically different versions of the same basic principle — liberating electricity stored in a zinc electrode by oxidizing the zinc in the presence of a stream of air and electrolytic bath, generally potassium hydroxide.

* * *

AS ELECTRIC POWER is given off, zinc oxide is released. Oxygen is supplied by a pump which blows air through the battery, which has an air electrode in addition to the zinc electrode.

In the General Dynamics battery, this air electrode is of porous nickel and there is a second pump that circulates the electrolyte so the precipitated zinc oxide can be filtered out and stored for use in recharging.

The Yardney-Ford battery design does not call for circulating the electrolyte.

When run down, a recharging current is applied across the terminals as in any other storage battery. The electrolyte breaks the zinc oxide back down into elemental zinc and oxygen, redepositing the zinc on the zinc electrode and letting the oxygen escape into the air.

* * *

OF COURSE, the battery could be recharged in the car, but a rental system would require that it be lifted out of the car and recharged on a rack.

The General Dynamics engineers claim that their principal remaining task is to scale the battery up and package it for most efficient and conventional operation in an automobile.

But at a Defense Department conference some weeks ago on scientific aspects of electric power, other engineers privately expressed mystification over just how the General Dynamics engineers hoped to solve certain problems of electrolysis and rapid stepping up the amperage in their battery.

Meanwhile, the silver zinc battery is ready to go if a system to market and finance it on a rental basis can be worked out.

Close Shave

Crawfordsville, Ind. (UPI)—Two enterprising editors who were not identified by Wabash College officials, had a close shave last week because of a story they ran in the campus paper about use of marijuana on campus.

Officials said a vigilante committee of athletic lettermen were incensed because seven students were suspended because of the story and undertook to shave the heads of the editors. One editor got a close sheve, literally, while the other got only a figurative close shave, managing to retain his locks.

Payment With A Smile

Laramie, Wyo. (UPI) — A service station operator said a woman drove into his station and asked him to:

—Check the air in a tire.
—Wash the windows.
—Check the oil and replace two quarts of it with a motor oil she had in the back of the car.

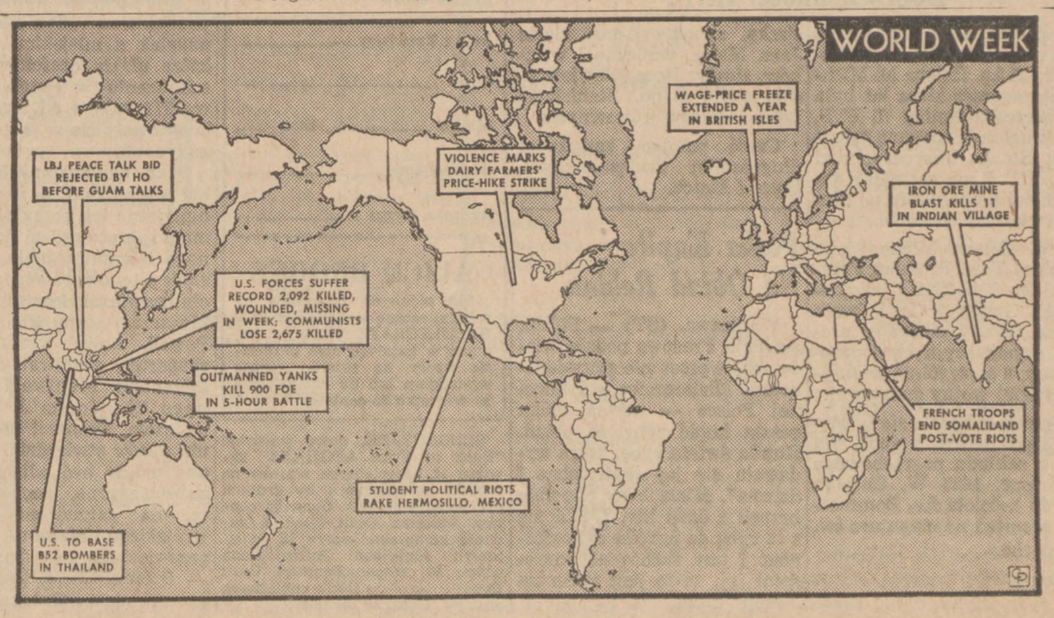

Lista Kwestarzy i Kwestarek Gmin Przy Okręgu 13-tym ZNP

Biorących Udział w Zeszłorocznej Zbiórce 3go Maja Na Fundusz Budowy Domu Młodzieżowego Okr. 13-go ZNP.

W tych dniach komisarz Okr. 13go ZNP p. Zygmunt Sokolnicki dostarczył listę kwestarzy i kwestarek Gmin przynależnych do Okręgu 13go ZNP, biorących udział w zeszłorocznej zbiórce w dniu Manifestacji Konstytucji 3go Maja. Zbiórka ta, jak wiadomo, została przeprowadzona na powiększenie funduszu budowy lub kupna Domu Młodzieżowego Okręgu 13go ZNP.

W zbiórce wzięli udział kwestarze i kwestarki następujących Gmin — Gmina 3cia — Wacław Andrzejewski, prezes; Gmina 41sza — Alojzy Mazewski, prezes; Gmina 75 — Edward Moskal, prezes; Gmina 91 — Władysław Ozimek, prezes; Gmina 128 — Henryk Nowak, prezes; Gmina 148 — Józef Potaczek, prezes; Gmina 177 — Czesław Mikołajczyk, prezes i Gmina 186 — Andrzej Madej, prezes.

Kwestarze i kwestarki wyżej wymienionych ośmiu Gmin zebrali razem $3,208.00, a na flagę Stow. Dobroczynności przy ZNP podczas pochodu do parku Humboldta zebrano $876.91 — czyli razem — $4,084.91.

Poniżej podajemy listę kwestarzy i kwestarek oraz sum przez nich zebranych, kolejno według Gmin.

GMINA 3cia

Grupa 5	
Sokolnicka Aniela	97.82
Grupa 257	
Pudlo Józef	59.74
Gemser Eugenia	49.07
Andrzejewska Emilia	44.56
Pudlo G.	2.60
Grupa 694	
Żapka Janina	38.59
Parniewicz Aniela	26.50
Różańska Ewelina	17.13
Marud Piotr	10.00
Grupa 2582	
Kaźmierczak Weronika	73.12
Kursewicz Henryka	46.22
Michałowska Stefania	44.64
Degórska Maria	21.58
Młynarska Blanche	11.95
Grupa 2714	
Kolasa Michalina	19.85
Kolasa B.	13.08
Zdunek Anna	10.01
Grupa 2749	
Szaderski Kaz.	30.07
Stokłosa	30.00
Grupa 3152	
Zarząd	24.25
Józefa Rzewska	10.00
Razem Gm. 3cia	680.78

* * *

GMINA 41sza

Grupa 2742	
Agnieszka Czachor	27.00
Bandosz Marian	26.50
H.M.S.	10.36
Grupa 413	
Leszczyńska Aniela	6.70
Grupa 668	
Mazewska Marilyn	10.58
Grupa 672	
Gembica Zofia	10.94
Mroz S.	17.93
Grupa 893	
Foszcz Stefania	71.00
Albrecht Władysława	59.60
Grupa 952	
Kościelak Czesław	19.96
Wład. Patrzykont	5.40
Razem Gm. 41sza	265.97

* * *

Gmina 75ta

Grupa 420	
Walenty Kożuch	6.45
Grupa 670	
Ray Peliwo	29.55
Edward Zick	33.00
Grupa 759	
Edward Moskal	20.00
Anna Halvorsen	7.35
W. Niedziałkowska	11.70
Grupa 1010	
Weronika Gaweł	56.40
Stella Maxwell	36.00
Grupa 1084	
Zofia Ligeza	39.00
Grupa 1532	
T. Jaremos	3.25
J. Plaszewski	10.56
Grupa 1776	
Barbara Pudowska	21.03
Bronisława Pawłowska	40.25
Katarzyna Krawczyk	45.00
Harriet Warcholik	9.35
Ludwika Adamowska	64.03
Maria Sadowska	39.00
Janina Nowak	91.05
Grupa 2002	
Stefania Dowgiałło	13.43
Grupa 2185	
Maria Klinger	61.00
Razem Gm. 75ta	637.40

* * *

GMINA 91sza

Grupa 850	
Lucyna Surówka	16.24
Bronisława Ptasińska	17.55
Nancy Nix	10.35
Katarzyna Ochała	12.55
Maria Pribel	3.86
Grupa 877	
Stanisława Krukar	16.85
Anna Kopec	52.05
Sharon Sikora	10.31
Sylvia Sikora	5.30
Grupa 1424	
Stanisława Tylicka	62.78
Grupa 1462	
Elżbieta Maryanowska	17.20
Adam Maryanowski	17.19
Robert Prochowski	7.58
Grupa 1792	
Elżbieta Cieplewicz	16.79
Maria Ogórek	65.00
Maria Laszkowska	23.80
Cynthia Borczyk	6.14
Adam Dubiel	7.50
Stan. Nowakowski	1.45
Kaz. Lebryk	4.24
Grupa 2514	
Jan Szyller	34.10
Nykasa	4.48
Jan Tomasik	58.00
Adolf Franczak	44.15
Maria Łojan	55.45
Bernard Karkowski	5.10
Ryszard Karkowski	14.66
Zofia Buczkowska	28.68
Janina Migała	93.50
Krystyna Kulma	20.60
Razem Gm. 91sza	733.45

* * *

GMINA 128ma

Grupa 865	
Piotrowicz Gertrude	29.83
Lonski Pat	9.29
Lonski Harry	19.04
Lonski Karen	.72
Lonski Sharon	2.89
Grupa 1991	
Samkowska Józefa	45.38
Matusiak Stan.	20.96
Dombrowski Evelyn	17.35
Cooper Christine	14.32
Lorenz S.	15.72
Dąbrowski Louise	18.10
Razem Gm. 128ma	193.59

* * *

GMINA 148ma

Władysław Kuboń	54.20
Władysław Kuboń	21.05
Dorota Niziołek	22.10
Ludwika Babiarz	37.57
Janina Żurawski	3.75
Janina Gnatek	38.90
Weronika Wrzesińska	45.55
Janina Karłowicz	45.65
Jakób Honing	27.05
Razem Gm. 148ma	295.82
(wręczono ogólnie $300.00)	

* * *

GMINA 177

Grupa 170	
Alicja i Ludwik Rozkuszka	85.00
Józef Tracz	25.00
Loda i Edw. Różański	20.38
Grupa 844	
Pani Kosikowicz	21.65
Grupa 1900	
Anna Nikiel	60.00
Grupa 1990	
pp. Gozłowski	30.10
Grupa 1936	
Mikołajczyk	40.72
J. Kwit	8.31
J. Wroblewski	18.84
Razem Gm. 177ma	310.00

* * *

GMINA 186ma

Anna Wielgosz	37.20
Michał Cwynar	16.10
Lavergne Craven	3.41
A. Madej	43.80
Razem Gm. 186ma	100.51

* * *

Flaga Stow. Dobroczynności przy ZNP $876.91

Flagę niosły: — z Gm. 39 — Anna Radosz, Marilyn Lisikiewicz, Zofia Dusik, Stanisława Michalak, Franciszka Goryl, Anna Koper, Nancy Dulaj, Dorene Dziak, Gloria Dulaj i Katarzyna Winiecka.

Z Gm. 143 — Paulette Furmaniak, Leokadia Bonder, Cheryl Albert, Stanisława Pyra, Juanita Pyra, Irena Kaźmierczak, Waleria Stermachowska i Lucy Kolpacka. Z Gm. 123 — Jadwiga Paściak. Z Gm. 186 — Eleonora Karczewska. Z Gm. 120 — Stefania Pietruszka. Przewodniczącą Komitetu Flagi była p. Zofia Dusik.

Pogrzeb Ś.p. Heleny Michna Znanej Związkow. Odbędzie Się w Piątek

Była Ona Przez Kilka Lat Wiceprezeską Gm. 75 ZNP i Długoletnią Członkinią Stow. Dobroczynności ZNP.

W poniedziałek 27go marca zmarła długoletnia Związkowczyni ś.p. Helena M. Michna, która przez kilka lat była wiceprezeską Gminy 75 ZNP, a od długich lat czynną członkinią Stow. Dobroczynności przy ZNP. Zgon nastąpił o godzinie 4ej po południu po długiej i ciężkiej chorobie.

Ś. p. Helena Michna jako członkini Tow. Promień Przyszłość Gr. 2748 ZNP i jako delegatka Gminy 75 ZNP brała bardzo czynny udział w pracach organizacyjnych i narodowych, a szczególnie w okresie drugiej wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31go marca o godz. 9ej rano z zakładu pogrzebowego Sojki pnr. 1427 W. Chicago ave. do kościoła św. Bonifacego a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Pozostawiła w głębokim żalu syna Elmer, córkę Franciszkę, synowę Annę, zięcia Jana Malec, wnuczkę i wnuków, siostry Dorę Niewierowską, Celię Nape, Stanisławę Lach i dalszych krewnych.

Cześć pamięci zasłużonej długoletniej Związkowczyni, Polce i Matce.

Polka Kupiła Na Obiad Rekina

Warszawa. (ST) — Polska Agencja Prasowa podała wiadomość wprost nie prawdopodobną. Mianowicie: w Północnej Polsce — pewna Polka poszła kupić ryby na obiad. Kupiła świeżą rybę, która wydawała się jej zbyt "obca i dziwna". Miała biały zupełnie brzuch i duże kły. Udała się z tą rybą do ogrodu zoologicznego i tam fachowiec powiedział jej, że to jest rekin na 2 stopy długi.

Z POLITYKI

Mayor Daley Indorsowany Przez Cztery Dzienniki Śródmieścia

Pisma Wyliczają Dotychczasowe Osiągnięcia Mayora

Cztery wielkie dzienniki śródmieścia: Chicago Sun-Times, Chicago American, Chicago Tribune i Chicago Daily News — indorsowały mayora Richarda Daley na ponowny wybór, już na czwarty termin na urząd mayora naszego miasta. Jest to duża różnica w porównaniu z 1955 rokiem, kiedy mayor Daley kandydował po raz pierwszy na urząd mayora miasta Chicago i kiedy był indorsowany tylko przez jeden anglo - języczny dziennik śródmieścia — przez "Chicago American". Niespodzianką, a nawet sensacją, jest indorsowanie mayora Daley przez Chicago Tribune, pismo republikańskie, które poza nielicznymi wyjątkami z reguły popiera kandydatów partii republikańskiej i które poza tym, jak najbardziej krytycznie nastawiona jest zarówno do polityki krajowej, jak i zagranicznej administracji demokratycznej.

Mayor Richard J. Daley

Osiągnięcia

Wszystkie 4 pisma, indorsując mayora Daley'ego, podkreślają jego osiągnięcia w ciągu ubiegłych 12 lat na urzędzie mayora. W szczególności pisma te wymieniają między innymi: reorganizację policji chicagowskiej, która jest dziś wzorem dla innych wielkich miast. To samo odnosi się do straży pożarnej, dzięki czemu dzisiaj Chicago ma najlepszą ocenę przez kompanie ubezpieczeniowe. Reorganizacja Departamentu Zdrowia pozwoliła prawie na całkowitą likwidację chorób epidemicznych oraz wprowadzenie nowych programów w dziedzinie walki z chorobami raka, serca, cukrzycy itd. W zakresie czystości miasto Chicago zdobyło pierwsze miejsce wśród wielkich miast w latach: 1959, 1961, 1964, 1965 i 1966.

Sprawy Finansowe

Wymieniwszy cały szereg innych ulepszeń w mieście, pisma ze szczegółowym naciskiem podkreślają dobrą sytuację finansową miasta. W Chicago zadłużenie na głowę mieszkańca z racji emisji bondów jest najniższe ze wszystkich wielkich miast, mających ponad 1,000,000 mieszkańców. Przed uchwaleniem ostatniej emisji bondów na sumę 195 milionów dolarów — w Chicago zadłużenie na mieszkańca wypadło $154.86, a w New Yorku — $453.00, a więc trzy razy większe.

Mayor Daley, jak i w poprzednich swoich kampaniach ma poparcie byznesistów chicagowskich nie tylko demokratów, ale również bezpartyjnych i republikanów. (R.M.)

Dywaniki

7170

Wzór 7170

Rozjaśnicie każde miejsce tymi dywanikami w kolorowe kwiatki-gwiazdki. Kosztuje niewiele, a wyglądają jak bardzo kosztowne.

Piorą się doskonale. Połóżcie je sobie na przykład w łazience lub w "den".

Wzór 7170 podaje wskazówki zrobienia dywanika i pokrycia na deskę klozetową.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave. Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu. ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości! "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts. Cena wzoru 50 centów. Taniości Quilt Book 1. zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

"Nienawiść Do Polaków Przewyższa Nawet Kwestię Biedoty i Murzynów"

Dlatego Profesor Socjologii w Notre Dame Wysłał Ankietę, Aby Wysondować Te "Niechrześcijańskie" Stosunki

South Bend, Ind. (K. W.)— Wrogość do Amerykanów polskiego pochodzenia, okazywana w prasie, w poszczególnych rozmowach i na ogół w zetknięciach z innymi ludźmi, pobudziła prof. Donald'a E. Barrett z departamentu socjologii na Uniwersytecie Notre Dame w South Bend, Ind., do rozesłania ankiety na ten temat ubiegłego tygodnia. Wśród jego pytań były takie, "Czybyś chciał mieszkać obok Polaka? Czy Polacy mają być odesłani z powrotem do Polski?"

Według tego, co oświadczył "Dziennikowi Związkowemu" prof. Barrett, "niechrześcijańska" wrogość i niesprawiedliwość społeczna wobec Polaków wykazuje taką dyskryminację przeciwko narodowości polskiej w South Bend, że nawet mało kto myśli do jakiego stopnia jest w istocie uprawiana.

Nienawiść Do Polaków

Zdaniem prof. Barrett, ta nienawiść do Polaków istnieje do tego stopnia, że za wiele mówi się na szptaltach pism i w konferencjach o murzynach, biedocie i odpowiednich mieszkań dla nich, zamiast o krzywdzeniu Polaków, w których dzielnice murzyni są spychani, żeby do innych dzielnic nie doszli, bo ich tam nie chcą.

Żeby więc wysondować ten "niechrześcijański" stosunek, jak sam nazwał, niesprawiedliwości społecznej wobec Polaków, prof. Barrett, za pozwoleniem władz i w porozumieniu z klerem parafii rzymskokatolickich w South Bend, wysłał 2,000 ankiet, żeby ocenić sytuację i dotrzeć do sedna tej bolączki. Dotychczas, oświadczył, otrzymał 1,200 do 1,300 odpowiedzi — oraz bardzo ostrą krytykę od Polaków, od której prawie jego telefon się ostatnio palił. Ankietę dostał specjalnie wybrany odsetek katolików w każdej parafii.

Jest Polakiem

Sprawę ankiety z Notre Dame badać począł zeszłego tygodnia Polski Centralny Komitet Obywatelski w South Bend z p. Aleksandrem M. Andrzejewskim, prezesem, na czele. Prof. Barrett oświadczył jednemu z przywódców polonijnych, że sam jest Polakiem i nie taił się, że sam należy do parafii św. Stanisława, której teren w ostatnich latach bardzo nagle począł zmieniać oblicze wobec stałego napływu nowych przybyszów ze stanów południowych.

Wyniki swej pracy prof. Barrett, jak oświadczył 'Dziennikowi Związkowemu', prześle proboszczom i pastorom wszystkich wyznań na terenie South Bend, żeby problem należycie naświetlić.

F. Czyżewski.

Klerk Miasta Marcin Zabezpieczył Ważne Akta Chicago Dla Potomności

W Ten Sposób Wypełniona Zostanie Luka w Historii Miasta.

Chicago jest dzisiaj jednym z największych centrów przemysłowych, handlowych, komunikacyjnych, a również naukowych i kulturalnych w kraju, a zapewne także i w całym świecie. Jeśli w innych metropoliach koncentruje się specjalna branża przemysłu, jak na przykład, samochody w Detroit, albo przemysł odzieżowy w New Yorku — to Chicago ma bardzo wszechstronny przemysł. Chicago jest największym węzłem kolejowym, a lotnisko O'Hare jest najsłynniejszym lotniskiem w świecie.

To w Chicago po raz pierwszy rozbito atom, a ilość uniwersytetów, pozycję, jaką te uczelnie utrzymują w rozwoju nauki oraz ilość i jakość muzeów, czynią także "Wietrzny Gród", jednym z ważnych centrów kulturalnych kraju.

Jan C. Marcin, klerk miasta Chicago

Pożar Zniszczył Akta

To, co dzisiaj jest miastem Chicago ma za sobą zaledwie 100 lat historii. W czasie bowiem wielkiego pożaru w 1871 roku, większość ówczesnego miasta uległa kompletnemu zniszczeniu. Historia Stanów Zjednoczonych też nie wie o roli, jaką odgrywało Chicago w okresie przed wielkim pożarem, a przecież musiała to być doniosła rola, skoro Chicago było centralnym punktem przejściowym we wszystkich wędrówkach ze wschodu na zachód. Część aktów z okresu przed pożarem zachowała sie , ale znaczna ich część uległa zwęgleniu i częściowemu zniszczeniu. Stąd powstała pewna luka w dokumentach, dotyczących historii naszego miasta.

Odnaleziono 40 Pudełek

Klerk miasta Chicago, Jan C. Marcin ma między innymi obowiązek otoczenia opieką i czuwania nad aktami miejskimi. Zauważywszy brak ciągłości w aktach Jan Marcin podjął żmudne poszukiwania czy i jakie akta ocalały z pożaru. W wyniku tych poszukiwań odnaleziono 40 pudełek z miejskimi aktami, które uległy częściowemu uszkodzeniu w czasie pożaru w 1871 roku i od tego czasu znajdowały się w jakichś magazynach.

Stan odnalezionych aktów był jednak taki, że nawet nieumiejętne ich przeglądanie — mogło doprowadzić do zupełnego ich zniszczenia. Zdając sobie z tego sprawę, Jan Marcin nawiązał kontakt z sekretarzem stanu Illinois Paul Powell, który wysłał ekipę ekspertów archiwalnych z asystentem archiwum stanowego Theodorem J. Cassidy na czele. Eksperci po zbadaniu aktów stwierdzili, że będą one mogły być odtworzone i zabezpieczone, poczem akta te, na zarządzenie klerka miejskiego Marcina zostały przewiezione do stolicy stanu — Springfield w specjalnym samochodzie i złożone na stanowym kapitolu. W jesieni podjęte prace restauracji i zabezpieczenia aktów miasta Chicago sprzed pożaru.

Pierwszy z 40 Tomów

W tygodniu przedświątecznym sekretarz stanowy Powell wręczył klerkowi miejskiemu — Janowi Marcinowi pierwszy z 40 tomów odrestaurowanych i zabezpieczonych aktów. Prace nad dalszymi tomami nadal trwają. Tom pierwszy obejmuje protokoły posiedzeń Rady Miejskiej Chicago z lat 1855-1870. Każda strona została zabezpieczona powłoką plastyku, co daje gwarancję, że akta te nie ulegną zniszczeniu w ciągu conajmniej 300 lat.

Dla udostępnienia dla zbadania aktów historycznych, zostały zrobione mikrofilmy z każdej strony. Po zakończeniu prac zabezpieczania aktów, kopie mikrofilmu zostaną przekazane do municypalnej biblioteki miasta Chicago oraz Chicagowskiego Stowarzyszenia Historycznego.

Zabezpieczył Dla Historii

Jan Marcin studiował między innymi historię na George Washington Uniwersytecie, w Washington, D.C., uzyskując stopień magistra w naukach politycznych. Zapewne dlatego ma zrozumienie dla znaczenia ważnych dokumentów historycznych, jakimi niewątpliwie są akta miasta Chicago z okresu przed pożarem. Dzięki staraniom i zabiegom Marcina, akta te zostaną zachowane dla następnych pokoleń i badań historycznych.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, śp.

Franciszka Pienkos

(żona śp. Walentego)

po długiej chorobie, zasnęła w Panu, dnia 28-go marca, 1967 roku, o godzinie 11:30 w nocy, w podeszłym wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 4540-50 W. Diversey. Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane jutro.

W smutku pogrążone:

— DZIECI.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski. Telefon 777-6300.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedz., 2 Kwietnia

Tow. Ojczyzna, Gr. 669 ZNP odbędzie swe posiedzenie połączone ze Święconką w niedzielę, 2go kwietnia, w sali posiedzeń pnr. 1084 N. Paulina ul. Początek o godz. 2:30 po poł. Zarząd apeluje do członków i członkiń o liczne przybycie. Po posiedzeniu będzie podana tradycyjna Święconka.—Józef Stachnik, prezes; Regina Stachnik, sekr. (28, 1)

Klub Brzeziny zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 2 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w sali zwykłych posiedzeń pnr. 1446 W. Huron ulica. Obecność każdego członka jest wymagana, gdyż jest bardzo dużo spraw ważnych do załatwienia.—Jan Kurek, prezes; Bernice Pacocha, sekretarka prot.. (29, 1)

Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP będzie mieć swe posiedzenie w niedzielę, 2go kwietnia, w sali pnr. 1045 N. Mozart ul., początek o godz. 1ej po poł. Ci członkowie, którzy nie mogą być obecni na posiedzeniu, a zalegają z podatkami niech wyślą czek lub Money order, wypisując: "Defense of Poland Society", Gr. 712 PNA, na adres sekretarza finansowego, który znajduje się w każdej książeczce kwitowej. — Ludwik Jan Wadycki, prezes; Ludwik Wadycki, sekr. prot. (29, 1)

Instalacja Polsko Amerykańskiej Ligi Politycznej

Republikański kandydat na mayora Chicago, Jan Waner - Wojnarowski, będzie honorowym gościem na instalacji zarządu Polsko Amerykańskiej Ligi Politycznej na pow. Cook. Instalacja odbędzie się w środę, 29 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w błękitnej sali Domu Weteranów przy ul. Wood.

Oprócz Jana Wanera, na instalację zaproszeni zostali również inni przedstawiciele polonijnego świata politycznego, przemysłowcy, kupcy i finansiści.

Zarząd Ligi spodziewa się, że Polonia wykorzysta tę okazję, by zetknąć się bliżej z naszym kandydatem na mayora Chicago i weźmie gremialny udział w instalacji.

Zapraszamy serdecznie całą Polonię bez względu na poglądy polityczne. — Stanisław Burek, prezes; Czesław Michoń, sekr. prot.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Wiktoria Figura

(z domu Sakowski; żona śp. Wojciecha; matka śp. Józefa i śp. Władysława)

Członkini Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady Gr. 49 przy par Św. Pankracego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 28-go marca 1967 roku, o godzinie 1:55 nad ranem, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Ocwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanley (Marie) i Caroline (Steve) Cogler, syn, córka, synowa i zięć; **Rose Maksiewicz**, siostra; **(siostra i brat** w Polsce); 5 wnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy:
Frank A. Ocwieja.
Tel. CL 4-3838 lub VI 2-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek, szwagier i wuj nasz, śp.

Dr. James I. Salach

B. członek Logan Square Lions Club i Charter Member Polish Arts Club; po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go marca, 1967 roku, o godzinie 5:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Eugene, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Kazimiera (z domu **Zakrzewska**), żona; **Dr. James I. (Mary) i Dr. Roderick C. (Marge)**, synowie i synowe; **Jacob (Józefa)**, brat i bratowa **Rozalia Salach, Bolesława Malinowska, Eugeniusz (Rose) Zak i Tadeusz (Marion) Zak**, szwagrowie i szwagierki; 2 wnucząt; bratanki i bratanice, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanley Funeral Home,
Brodzinski Bracia.
Tel. DIckens 2-3330. 28-29

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziadek, szwagier i wuj nasz, śp.

Jean Ann Larsen

(z domu Depta; z pierwszego męża Kaminsky)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 28-go marca, 1967 roku, o godzinie 11:55 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała w Lockport, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Godfrey, mąż; **Robert (Patricia) Kaminsky, Gregory, George (Eileen) i LaVerne (Gerald) Arp**, dzieci; **Anna Pacer, Stephanie Bernas, Joseph Depta, Florence (Andrew) Balachowski i Henrietta (Stanley) Suchwalko**, siostry i brat; 2 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy:
Frank A. Ocwieja.
Tel. CL 4-3838 lub VI 2-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Władysław J. Zubik

(syn śp. Marcelli i śp. Leona)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go marca, 1967 roku, o godzinie 9:25 rano, przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Sylwestra, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Małgorzata (z domu **Barnes**), żona; **Władysław Jr. i Margaret Susan**, dzieci; **Ronald Davis**, zięć; **Janina (Władysław) Benek, Waleria (Rajmund) Kosmicki, Stanisława (Stefan) Butera i Ewelina (Dominik) Anzelone**, siostry; **Ronald Joseph Jr.**, wnuk; szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
B. F. Malec i Syn.
Telefon HA 1-5800. 29-30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra i szwagierka nasza, śp.

Helena M. Michna

(Z DOMU GALCZYNSKA; ŻONA ŚP. JANA)

Była wiceprezeska Gminy 75 ZNP; członkini Tow. Promień Przyszłość Gr. 2748 ZNP, Oddziału Ks. Gordona Nr. 146 Macierzy Polskiej, Tow. Praca i Postęp Gr. 114 Zw. Polek w Am. i Stow. Podhalan Nr. 1 Zw. Podhalan w Północnej Ameryce; po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 27-go marca, 1967 roku, o godzinie 4-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Bonifacego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Elmer, syn; **Frances**, córka; **Anna**, synowa; **John Malec**, zięć; **Helen i Mark Mychna, Robert i John, Jr., Malec**, wnuczka i wnuki; **Dora (Phil) Niewerowski, Celia Nape, Stella (John) Lach**, siostry i szwagrowie; **Elsie Gale**, bratowa; **Pauline Michna, Bernice (Michael) Durica i Fred Radecki**, szwagierki i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home.
Telefon MO 6-2673. 28-29-30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena Niemiec

(z domu Pociask; matka śp. Bronisławy Walsworth)
AKUSZERKA

Członkini Tow. Wawel Grupa 661 Zw. Polek w Am. i Klubu Mała; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go marca, 1967 roku, o godzinie 1:23 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Julia Mazurkiewicz, Wanda, Herminia, Violet i Leon, dzieci; **Wojciech Oleksy, Stanisław Lechwar i Benjamin Jankowski**, zięciowie; **Marjorie**, synowa; **Andrzej i Jan Pociask**, bracia; **Zofia**, siostra; **Józefa**, bratowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn.
Telefon HA 1-5800. 29-30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat i kuzyn nasz, ś.p.

Władysław S. Adamkiewicz

Członek Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej i Klubu Ziemi Kaliskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27go marca, 1967 roku, rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał na South Wolcott ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z domu **Blochowicz**), żona; **Tadeusz** i **Mieczysław**, synowie; **Tadeusz Jr.** i **Mitchell**, wnuki; **Andrzej (Józefa)** i **Wincenty** bracia i bratowa; **Józef (Bronisława) Adamkiewicz, Leokadia (Lester) Partyka**, kuzyni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy,
Telefon YArds 7-6112. (28, 29)

Kronika z Bridgeportu

Koniec Kontestu Werbunkowego. —Wiadomości Parafialne.— Twin Social Legionu Pań Post. 29.— Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP.— Posiedzenia

Kontest Przedsejmowy

Za 3 dni skończy się werbunkowy Kontest Przedsejmowy Zw. Nar. Polskiego. Po rywalizującej pracy werbunkowej, okaże się które Okręgi, Gminy i Grupy zdobyły najwięcej nowych członków. Naturalnie pole do popisu nie jest jednakowe i mniejsze Grupy miały mniejsze szanse do powiększenia swych szeregów, jak też i miasta, gdzie jest mniej Polaków i tym samym — mniejsze szanse do zapisywania nowych członków.

W tych kilku pozostałych dniach, można jednak jeszcze zapisać sporą liczbę nowych członków do ZNP. Trzeba tylko dobrych chęci i energii. Niech te pozostałe dnie powiększą nasze szeregi związkowe o kilkaset jeszcze związkowców.

WIADOMOŚCI Z BARBAROWA

Święconka Niewiast Różańcowych

W niedzielę, 2go kwietnia odbędzie się doroczna Święconka Tow. Niewiast Różańcowych przy parafii św. Barbary. Święconka jest połączona ze smacznym obiadem i urozmaiconym programem. Wszyscy parafianie są serdecznie proszeni. Początek o godzinie 12:30 w południe, w sali parafialnej.

Wincenty Bąk nie żyje. Ze smutkiem donosimy tę wiadomość, że w ubiegły czwartek zmarł śp. Wincenty Bonk, małżonek pani A. Bonk, znanej i czynnej w naszej parafii członkini. Pogrzeb odbył się w poniedziałek, na cment. Zmartw. Pańskiego. Pozostałej w smutku rodzinie zasyłamy wyrazy szczerego współczucia.

Na ślubnym Kobiercu: — G. Heckman i Frances Jackowiak, zap. 3cia; Fr. Slotarski i Mary Lococo, zap. 3cia; G. Beddow i Barbara Mackie, zap. 1sza; W. Jagiełło i Bonnie Benes, zap. 1sza; G. Eining i Nancy Lanman, zap. 1-sza.

Zabawa Legionu Pań Post. 29-ty

W niedzielę, 9go kwietnia odbędzie się zapowiadana zabawa towarzyska Legionu Pań przy Post. 29 F. D. Roosevelt PLAV, w sali Mickiewicza pnr. 3310 S. Morgan. Cenne upominki i dobrze zaopatrzony bufet napewno przyczynią się do towarzyskiego sukcesu imprezy, która jest oddawna oczekiwaną w naszej dzielnicy. Początek o godzinie 2:30 po południu.

Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP

W niedzielę, 16 kwietnia, odbędzie się Sejmik Wydziału w siedzibie Gminy 80ej ZNP, to jest w Domu Mickiewicza, 3310 So. Morgan. Początek posiedzenia o godz. 1ej po południu.

Gminy są upoważnione do 5 delegatek, Grupy zaś do 3 delegatek. Delegacje są proszone o przyniesienie mandatu zaopatrzonego w podpisy i pieczęć.

Również są proszeni prezesi Gmin i Grup Okręgu oraz osoby interesujące się sprawami Wydziału i dobra Okręgu.

Po obradach, wszyscy obecni zostaną przyjęci obiadem, przygotowanym przez gościnną Gminę 80tą ZNP.

Posiedzenia

Tow. Króla S. Leszczyńskiego, Grupa 28 ZNP, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 2go kwietnia, w sali Mickiewicza, o godz. 2ej po południu.

Oddział 11ty Bridgeport Ligi Morskiej

Będzie miał swe regularne posiedzenie w niedzielę, 2 kwietnia, w sali zwykłych posiedzeń, o godzinie 2ej po południu. Wszyscy ligowcy są proszeni o liczne przybycie..

Nauczy Twych dzieci ojczystej mowy, codzienny Dziennik Związkowy.

B. Tor, korespondent.

Święconka Tow. Niewiast Różańcow. w Par. Św. Barbary

Tow. Niewiast Różańcowych przy parafii Św. Barbary, urządza Szóstą Roczną Święconkę, w dniu 2go kwietnia, o godzinie 12:30 popołudniu.

Niewiasty przygotują smaczny obiad, który będzie poświęcony przez ks. Edwarda Skupien, proboszcza, a następnie zostanie podany przez członkinie Klubu Matek. Obiad jest tradycyjny według staropolskich zwyczajów. Po obiedzie będzie krótki program, w którym będą brały udział członkinie Towarzystwa a także będzie wspólny śpiew.

Zapraszamy wszystkich i obiecujemy, że spędzicie parę miłych godzin między znajomymi, zabawicie się dobrze i będziecie syci.

Bilety są po $2.50 od osoy. Bilety już można nabywać od Martha Czajka, 2967 S. Throop Street; tel. CA 5-0287, albo u pani Verna Kaput, przedwcześnie, dzwoniąc: LA 3-2084. Dochód z tej imprezy jest przeznaczony na parafię. (25, 29)

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Pożegnanie, ale mamy nadzieję, że nie na zawsze. Bo w Chicago smutno byłoby bez humoru Feliksa Konarskiego, Refrena i nieporównanej "ochotniczki Helenki", Niny Oleńskiej.

Refrenowie wyjeżdżają do Europy i stąd to pożegnanie, które odbędzie się w niedzielę, 2 kwietnia o godz. 4:30 po południu, w lokalu Stowarzyszeni aSamopomocy przy 1514 Milwaukee Ave. Refrenowi i Oleńskiej akompaniować będzie prof. Włodzimierz Beland.

Występ ich w Samopomocy będzie ostatnim przed wyjazdem. Warto więc naładować się ich humorem i sentymentem na zapas. Wstęp, wraz z filiżanką kawy i ciastkiem $2. Serdecznie zapraszamy.

R. Puciński, A. Rytel i Przyluski Wyróżnieni Za Ich Wkład w Obchody Millennium

Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia, uchwałą w dniu 12 marca b.r. przyznało Odznakę Honorową Stowarzyszenia pp. Red. J. Przyłuskiemu, kongresmanowi R. Pucińskiemu i dr. A. Rytlowi "we wdzięcznym uznaniu ich szczególnej zasługi dla uświetnienia obchodów Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej".

Uchwała ta stwierdza dalej, że "dzięki ich głównie inicjatywie, pomysłowości i zupełnie wyjątkowemu poświęceniu czasu i energii, a także nie szczędzeniu własnych kosztów, uroczystość Tysiąclecia w Chicago była nie tylko najwspanialszą ze wszystkich skupisk polskiej diaspory manifestacją przywiązania Polonii do Ojczyzny przodków, ale również pozostawiła trwałe skutki w postaci zapoznania się z wartościami kultury polskiej, tak przez Polonię jak i przez nie polskie środowisko kulturalne naszej metropolii".

Jak wiadomo, kongr. Roman Puciński był Przewodniczącym Ogólno - Chicagoskiego Komitetu Uczczenia Tysiąclecia Polski. Dr. Aleksander Rytel i red. Jerzy Przyłuski byli jego najbliższymi współpracownikami: dr. Rytel jako Przewodniczący pod-komitetu wystaw, a red. Przyłuski jako sekretarz generalny Komitetu. Komitet ten zainicjował i zorganizował wystawę sztuki polskiej w Instytucie Sztuki i nauki polskiej w Muzeum Wiedzy i Przemysłu, oraz Paradę Pułaskiego na State ulicy w październiku ub. roku.

Uroczystość wręczenia Odznak Honorowych odbędzie się w terminie późniejszym, o czym powiadomimy w odpowiednim czasie.

Walne Zgromadzenie uchwaliło także donację $200 na rzecz Ogólno - Chicagoskiego Komitetu Uczczenia Tysiąclecia Polski.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 1 Kwietnia

Klub Washington Welfare urządza swój Bal Wiosenny, w sobotę, 1go kwietnia ,w błękitnej sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Doborowa orkiestra będzie przygrywać do tańca. Prezes Kołodziejczak zaprasza wszystkich członków i przyjaciół.—Komitet.

Klub Par. Jastrząbka Nowa urządza zabawę towarzyską "Social Party" w niedzielę, 2 kwietnia, w sali pnr. 1001 N. Wolcott, róg Augusta Blvd. Początek o godzinie 2ej po połud. Będzie wiele pięknych niespodzianek i upominków.

Zarząd Klubu z prezesem na czele zaprasza wszystkich członków z rodzinami o łaskawe przybycie na tę zabawę. — Ludwik Kiełbasa, prezes; Stefania Gawlik, przewodn. zabawy. Pomagają: Karolina Kozioł i Genowefa Gasiciel.

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA

POTRZEBA NATYCHMIAST! NA PEŁNY CZAS. STAŁA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

Challenging Openings for Girls and Women
- FILE CLERKS
- GENERAL CLERKS No Typing
- CLERK TYPISTS

5 day week — 37½ hours. New, modern offices. Insurance & pension benefits.
All American Life & Casualty Co.
O'Hare Plaza
Higgins, Cumberland & Kennedy Expressway
8501 W. Higgins
693-3331

LUNCH ROOM ASSISTANT
experienced to make Sandwiches and assist in Serving Food to Employees of International Organization. No Cooking. Hours 8:30 to 4:45 P.M. 5 Day Week.
Liberal fringe benefits.
Rotary International
1600 Ridge Ave., Evanston
DAvis 8-0100 — 273-2800

GENERAL OFFICE
Girl wanted for congenial group experienced in typing and filing. Relieve switchboard and handle mail. Permanent position. Excellent working conditions.
SuCREST CORP.
330 E. North Water St.
527-5588

Inventory Control Clerk
Aptitude for figures. Some typing & bookeeping experience helpful. New office and high salary. — General warehouse and transportation company.
GENERAL WAREHOUSE & TRANSPORTATION CO.
1800 No. 30th Avenue
(North and 30th Avenue)
Melrose Park, Ill. Tel. 345-2800

TYPIST - CLERK
Will train Billing and Posting. Steady employment. Good starting salary. Good trasportation.
MATTICK PRINTING CO.
2140 N. Clybourn Ave.
327-2142

★ POMOC DOMOWA

POTRZEBA KOBIETY
Do sprzątania w domu, dwa lub jeden dzień w tygodniu. Dobra zapłata. Polska rodzina. Nie muszą mówić i rozumieć po angielsku. Jednak muszą mieć rekomendacje. Zainteresowane głosić się pod:
4540-50 W. Diversey Ave., lub telefonować 777-6300;
możecie mówić po polsku.

Najwięcej wiadomości sportowych zasięgniesz, czytając Dziennik Związkowy.

VILLA PARK—CHILD CARE
For employed mother. School age children. Light house work. Live in. Own room. Enjoy our home like your own. Prefer motherly type who will be kind to the children.
$25 a week with raises.
Call after Sunday: 832-8733

★ MILWAUKEE
★ PRACA

CHILD CARE
Woman to live-in. Own room. Prefered mature mother of type who needs a home like her own. Employed mother. 2 children 7-8. Light house work. Salary open. References necessary.
Call before 3—EV 4-0151.

BETHESDA LUTHERAN HOME
in WATERTOWN, WISCONSIN
Offers Excellent Immediate Opportunities for
Dietitian A.D.A.
Physical Therapist
Occupational Therapist
Salaries will be commensurate with experience and qualifications.
Registered Nurses
Nurses Aides
Good salaries, wonderful opportunity to earn while helping the mentally and physically handicapped. Fringe benefits, steady, liberal personnel policies.
Write, Apply or Call
Phone 1—261-3050

HOUSEKEEPER
To assist general housework. Live-in, own room, bath, T.V. Lincoln Park Area. 5 day work week. Good salary. References. Some English necessary. Pleasant family. Permanent position.
Tel. 935-4348

★ PRACA ŻEŃSKA

BANK WORK
Commercial and savings tellers needed; will train if necessary; many fringe benefits; also part time tellers with experience to work 4 hours per day.
Apply in person to Mr. Salbey.
American City Bank & Trust Co.
740 N. Plankinton Ave.
276-7500

★ PRACA MĘSKA

TINTERS
COLOR MATCHERS
MIXERS
Steady work. Annual bonus, profit sharing.
Free life and hospital insurance.
Phone
CAnal 6-3232
JOANNA WESTERN MILLS
2141 S. Jefferson

General Factory
Opening in plant making clean hospital and plastic products. Apply in Person.
Mark Clark Inc.
1718 N. 1st St. Milwaukee

★ PRACA MĘSKA

AUTO MECHANIC GENERAL
Needed at once! All-around mechanic with own tools; you will work in the cleanest and most modern shop in town; pay is 50-50 with a guarantee; coveralls furnished; with paid vacations. Call 374-7050. Mr. Witek
NORTH SHORE DODGE
1433 W. Silver Spring
Milwaukee, Wis.

AUTO MECHANICS
IMMEDIATE OPENINGS
Westport Motors is offering high hourly wages, paid vacations major medical, sick leave, new facilities; get in with a leader; ask for Victor Wawrosch.
WESTPORT MOTORS
7900 W. Layton 281-5200

★ MILWAUKEE
★ PRACA MĘSKA

HUEBSCH ORIGINATORS
McGRAW-EDISON CO.
Offers Excellent Opportunities for
TOOL & DIE MAKERS
Layout, plan and perform all bench and machine operations to build, repair and revamp tools, punch press, drill features, etc.
MODELMAKERS
To work on new and challenging products.
These are responsible positions with a dynamic company involved in the manufacture of commercial laundry and dry cleaning equipment.
Huebsch Originators
McGraw-Edison Co.
3744 N. BOOTH ST. 964-3400, Ext. 51
Mention paper.
"An Equal Opportunity Employer"

REX PAPER COMPANY
in KALAMAZOO, MICHIGAN
Offers Excellent Immediate Openings for
EXPERIENCED LINE RULING MACHINE OPERATORS NEEDED
We are looking for a person who has had at least two years experience on Hickok type line ruling machine, a high school education or its equivalent, an ability to lead, and instruct other employees in this type of operation.
Write or Call: MR. KEN HUMMEL
REX PAPER COMPANY
P. O. Box 751, Kalamazoo, Michigan 49005
Call collect 616-342-0151

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

RATE CLERKS
Needed for fast growing Rate Department.
Must have minimum of 3 years experience.
Downtown Location
GOOD PAY — GOOD BENEFITS
CONTACT ESTHER AUTER
PERSONNEL DEPT.
SPECTOR FREIGHT SYSTEM INC.
205 W. Wacker Dr. CE 6-7220
"AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER"

GLUEING MACHINE OPERATORS
CELLOPHANE MACHINE OPERS.
Openings on 1st Shift
TOP RATES! . .
ALL COMPANY BENEFITS.
This is a young dynamic packaging organization offering excellent opportunities for men who want to get ahead.
APPLY PERSONNEL OFFICE
MIDWAY CARTON PLANT
Div. of Consolidated Packaging Corp.
5800 W. 51st St.

STOCKMAN
FULL TIME PERMANENT POSITION WITH PRESTIGE CLOTHING STORE
- Good earnings
- Liberal Merchandise Discount
- Many other company benefits

IMMEDIATE OPENING
Apply Personnel Office, 5th Floor
BASKIN
STATE AND ADAMS STREETS

WE NEED PERMANENT HELP
NO LAY-OFFS
We are a 100-year-old company anxious to train ambitious men, who want steady work and a secure future.
All shifts. Two automatic pay raises the first month. Merit System plus automatic pay raises. Learn rubber manufacturing.
W. H. SALISBURY & CO.
401 N. MORGAN ST.

TECHNICIAN
Must read Schematics, use Volt Meter, Morse Analyzer and Oscilloscopes. Prefer experience but will train ambitious young man with Electronics background. Paid Insurance, Hospitalization.
Apply in Person
Universal Industrial Inc.
5737 N. Broadway

Draftsmen
Machinery Conveyor Design
Excellent positions with extremely good potential are available immediately with this leading Mfgr. of Industrial and Institutional Material Handling systems.
We moved into our brand new building in Franklin Park and are expanding our operations. This opens up many new positions for promising young men.
If you have an interest and some experience in this field, you'll find that a good salary and a program of benefits awaits you at . . .
Olson Conveyor
10601 W. Belmont
Franklin Park, Ill.
"An Equal Opportunity Employer"

General Factory
Experienced
- Acme-Gridley Automatic Screw Machine Operators
- Tool & Die Makers
  Semi-Experience
- Precision Grinders
- Inspectors
  No Experience Needed
- Paint Sprayers

S-K WAYNE TOOL CO.
3531 W. 47th Street
Southeast corner "Archer-47th"

MACHINIST
2-5 years experience on necessary tools.
Permanent job.
Good starting pay.
Liberal vacation and paid holidays.
Paid hospitalization.
TO 3-5619
Ask for Mr. Lynch

PART TIME WORK DAYS
$1.50 To $2 Per Hour
McDonald's offer men an opportunity for interesting part time day work. If you are physically fit, neat and have good work record. Contact.
McDonald's Drive In
6125 N. Milwaukee
Between 9 A.M. to 11:30 A.M.
1 P.M. to 4 P.M., 7 P.M. to 9 P.M.
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBA MĘŻCZYZN
do nauki jako operatorów maszyn.
Stała praca, dobra zapłata.
Liberalny plan waakcyjny, ubezpieczeniowy i szpitalny.
John Gillen Co.
2540 South 50th Avenue
Cicero, Ill.
Telefonować do Mr. Szerek cały dzień do 8-ej wiecz.
Tel. 242-4577

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI
OPERATORZY TOOL & DIE
Mogą być po 65 roku życia. Nie potrzeba mówić po angielsku. Na pełny lub częściowy czas. Przyjemne warunki pracy w małej polskiej firmie.
Tel. 235-9255
od 9ej do 4ej

JANITOR
Na pełen czas potrzebny. Praca na cały rok, doskonała zapłata.
Zgłoszenia
FASCINATION CANDY CO.
1137 N. Wood St.

AUTO. PARTS COUNTERMAN
Chev. Dealer. G. M. experience preferred. Also wanted — Stock Boy for miscellaneous duties. Preferably high school student.
McINERNEY CHEV.
See Wally Nezgoda
2715 N. Cicero

PIPEFITTERS
1st shift. Steady ecployment. Guaranteed overtime. 47½ hours minimum. Paid vacations & other fringe benefits.
LEAF BRANDS
ES 8-6000
4737 W. Division St., Chicago, Ill.

MILLWRIGHTS
1st shift. Steady employment. Guaranteed overtime. 47½ hours minimum. Paid vacations & other fringe benefits.
LEAF BRANDS
ES 8-6000
4737 W. Division St., Chicago, Ill.

★ PRACA MĘSKA

STOCK ROOM WORK
EXP. PREFERRED
BUT WILL TRAIN
Permanent — 5 Day Week
Excellent Company Benefits
Apply in Person
UNIVERSAL INDUSTRIES, INC.
5737 N. Broadway

LARGE south side contractor needs mechanic. Call: 783-5405.

SHEET METAL
Exp. Oper. Only
Spot Welding—Punch Press
Press Brake
Premium rate for night shift.
Modern Light & Equip. Co.
3540 S. Wabash Ave. 842-0900

ALTON BOX BOARD COMPANY OFFERS
EXCELLENT JOB OPPORTUNITIES
Plant production workers needed. Join Alton. The most progressive Co. in the corrugated container business. Vacancies on all shifts. Good working conditions. Steady work. Apply at:
5025 West 65th St.
Chicago
or call Karl Steinkraus
767-3400

Drill & Rivet Machine Operators
Experience Necessary To Operate Machines And Simple Set Ups
PAID INSURANCE AND HOSPITALIZATION
Apply in Person
UNIVERSAL INDUSTRIES, INC.
5737 N. Broadway

PRACOWNIKÓW DO PRODUKCJI CUKIERKÓW
Na Pierwszą Zmianę
Nie Potrzeba Doświadczenia.
Ostatnie powiększenie departamentu produkcji wytworzyło potrzebę wypełnienia kilku stanowisk.
Jeżeli szukacie dobrych warunków pracy, przyjemnego otoczenia, stałego zatrudnienia, przyjdźcie zobaczyć do nas.
Ani wykształcenie, ani język nie jest problemem.
Dajemy:
- UDZIAŁ W ZYSKACH
- BONUS NA GWIAZDKĘ W WYSOKOŚCI TYGODNIÓWKI
- 6 PŁATNYCH ŚWIĄT
- 2 TYGODNIE WAKACJI PO UKOŃCZENIU 1 ROKU
- DARMO POSIŁKI
- DARMO KAWA NA PRZERWIE
- DARMO INDYK NA DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA
- DARMO UNIFORMY
- NADGODZINY

PYTAJCIE O GEORGE SMITH KAŻDEGO DNIA WŁĄCZAJĄC SOBOTY od 9 rano do 3 po południu
F & F LABORATORIES
3501 West 48-my Place

Stock Selector
Northwest side heating and air conditioning contractor requires man to fill orders for delivery to installers in field.
Accuracy very important.
KE 9-3300

Warehouseman Manager Wanted
Outstanding opportunity for man who wants to get ahead for major phonograph company.
Salary Open
Apply in Person or Call
JU 3-0770
Handelman Co.
6666 Lincoln Ave.
Lincolnwood, Ill.

DRIVERS WANTED
for school bus and charter work, retired men or part time help in Norridge. Good pay.
453-7856

AUTO. SCREW MACHINES
Setters and operators for B. & S. automatics. Afternoon shift. Excel. oppty. for exprd. men. Customcraft.
2509 W. Cermak 927-8008

ELECTRICAL MAINTENANCE MAN
1st shift. Steady employment. Guaranteed overtime. 47½ hours minimum. Paid vacations & other fringe benefits.
LEAF BRANDS
ES 8-6000
4737 W. Division St., Chicago, Ill.

★ PRACA MĘSKA

TECHNICIANS—SERVICE
OLIVETTI UNDERWOOD
needs
TECHNICIANS
BUSINES MACHINES
Olivetti Underwood's Customer Engineernig Service Division offers excellent career opportunities in the repair and maintenance of business machines. Assignments as technical representatives to our customers are availbale in branch locations in Chicago and the metropolitan area.
WE OFFER:
Comprehensive training at full pay with all expenses paid.
Top starting salary and merit increases.
Excellent fringe benefits program.
Outstanding career opportunities with progression into management.
TO QUALIFY, YOU MUST:
Be a high school graduate or equivalent.
Have military obligations completed.
Have strong mechanical experience or aptitude.
Be able to effectively represent our company in customers offices.
FOR A PERSONAL INTERVIEW
Call for Appt.
Mon.-Fri.
9 a.m.-5 p.m.
MR. C. W. TRENDELL
(312) 939-6373
OLIVETTI UNDERWOOD CORP.
An Equal Opportunity Employer

Set up and operate
Milling Machine
Blanchard Grinder
Radial Drill Press
Turret Lathe
Experienced
NO AGE LIMIT
NO PHYSICAL REQUIRED
Apply in person
NUGENTS
116 W. Kinzie
Near Marchandise Mkt.

MŁODYCH MĘŻCZYZN POTRZEBA
do nauki prasowania i obszywania męskich ubrań. Dobra zapłata na początek. Płatne święta i wakacje, świadczenia zdrowotne i emerytalne.
NEMECEK BROS. TAILORS
2700 So. Drake Tel. 522-0220

★ DOMY

Blisko Par. Św. Korneliusza
4x4½, 2 sypialnie każde, narożnik, garaż na 2 auta — 1 blok do Central-Foster i Milwaukee.
Agent — SP 5-6200

6 MIESZKANIOWY NAROŻNIK
W stanie A-1, obszerne, jasne 4 pokojowe mieszkania z dużą jadalnią, nie wymagające zabiegów, dobry dochód. Telefonować do:
C. GENDRON
764-0700

4028 W. POTOMAC. 7 pokojowy, drewniany, cegłą obity. Gazem gorącą wodą ogrzewanie, zimowe okna i siatki. Garaż na 2 auta; blisko publiczne szkoły. DI 2-6139.

★ DO WYNAJĘCIA

FOR RENT 2½ room apartment. steam heated, hot water, gas and electric included. Nice for 2 people. Hardly furnished is needed. $60 per month. Vic. Campbell & Augusta. References required.
EV 4-5400

2119 W. ARMITAGE
Świeżo przerobione 5 pokojowe mieszkania. Duże tylne werandy. Parkowisko. $100 miesięcznie.
KE 9-4300

4 DUŻE, jasne pokoje, parą ogrzewane, gorąca woda, obsługa janitorska. Przy Sawyer i Belden. Telefonować: 227-0971.

★ MEBLE

Living and Dining room furniture for sale. Sell reasonable.
Call after 7 p.m.
761-2597

★ GARDEN

4 AKRY—CENA $3,000
Północny zachód, blisko miasta, sklepów i szkół. $300 wpłaty — reszta miesięcznie.
Telefonować 848-4935.

Czy w zimie czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim co dzieje się w świecie.

Rekordowa Liczba Wyborców Spodziewana Jest 4go Kwietnia

Końcowa Rejestracja Podaje Liczbę Uprawnionych Na 1,722,610, — z Czego Jak Się Oszacowuje, Około 73 Procent Będzie Głosować. —

Końcowa lista rejestracyjna mieszkańców, uprawnionych do głosowania w dniu 4go kwietnia, tę liczbę określa na 1,722,610, co jest o 3,850 więcej, niż było w wyborach w 1963 roku. Liczba ta jest również wyższa o 5,260 od listy rejestracyjnej do wyborów aldermańskich, które odbyły się dnia 28go lutego.

Sidney Holzman, przewodniczący Rady Komisarzy Wyborczych oszacowuje, że z tej listy rejestracyjnej, 73 proc. uprawnionych odda swój głos w kwietniu.

Holzman przewiduje, że frekwencja wyborów i zainteresowanie się wyborami dnia 4go kwietnia będzie nie mniej gorące, jak w 1963 roku, w spotkaniu kandydatów na mayora — Daley'ego i Benjamina Adamowskiego.

Największy wzrost liczby zainteresowanych od 1963 roku zanotowano w wardzie 21, gdzie zainteresowanie się kontestem w tej wardzie między dwoma kandydatami na aldermanów tejże wardy — ald. Samuelem Yaksic (R.) i demokratycznym kandydatem na aldermana, Wilsonem Frost. Jeśli Frost zostanie wybrany, byłby on pierwszym Murzynem, który byłby reprezentował tę wardę.

Warda 21 wykazuje wzrost stanu zarejestrowanych o 7,425 w porównaniu do stanu z 1963 roku. Warda 21 posiada również w mieście największą liczbę zarejestrowanych, która wynosi 49,693 uprawnionych.

Kiedy stan rejestracji w 50 wardach miejskich uległ mniej więcej równomiernym zmianom, czy to w zwiększeniach stanu czy w zmniejszeniach od 1963 roku — to we wszystkich 7 wardach, w których teraz ma się odbyć konkurs o urząd aldermanów, jest wykazany wzrost liczby zarejestrowanych. Jedynie w pięciu z 50 ward, zanotowano obniżenie się stanu zarejestrowanych od dnia 28go lutego. Są to wardy: 2, 3, 4, 17 i 31.

* * *

W konteście Daley - Adamowski w 1963 roku do urn wyborczych zgłosiło się 73,54 proc. z zarejestrowanych, ogółem — 1,718,760 uprawnionych do wyborów.

Pierwszy kontest w wyborach mayorowskich — Daley'ego przeciw Robertowi E. Merriam, byłemu aldermanowi 5 wardy i członkowi sztabu Eisenhowera, ściągnął 66,58 proc. zarejestrowanych w roku 1955. Drugi raz, kiedy Daley zmierzył się z Timothy P. Sheehanem, przewodniczącym republikanów pow. Cook — 71,36 proc. z zarejestrowanych 1,814,598 przybyło do głosowania.

Stan Bada Ceny Gazu i Oleju

Biuro stanowego prokuratora generalnego rozpoczęło rutynowe badania dla skontrolowania, czy większe firmy olejowe w Chicago ustalają swe ceny przy przestrzeganiu stanowych praw.

Badania w sprawie cen prowadzone są właściwie już od 2 tygodni, a koniec ich nie został określony. Jak wiadomo, większe kompanie olejowe podniosły w ub. miesiącu ceny dla sprzedawców o jedną szóstą centa na galonie. Zdarzyło się w mieście, iż stacja która sprzedawała gazolinę po obniżonej cenie stała się objektem zamachu bombowego, a inne stacje które obniżyły swe ceny, zostały pikietowane.

SWÓJ DO SWEGO

JOHN L. WANER WOJNAROWSKI

prosi Polonię o poparcie i głos.

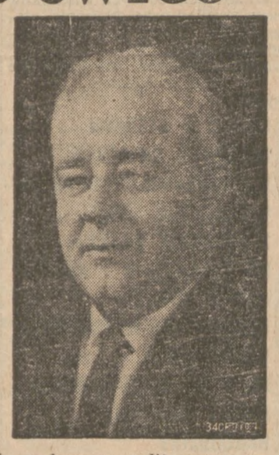

John L. Waner Wojnarowski zasłużył się wśród wybitych obywateli miasta Chicago.

JEST:

Republikańskim Komitymanem 23-ej Wardy

Bierze czynny udział w życiu społecznym, politycznym i organizacyjnym
Jest członkiem Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego i Związku Narodowego Polskiego
Byłym Dyrektorem Federal Housing Administration
Z powodzeniem prowadzi własne przedsiębiorstwo

☒ JOHN L. WANER WOJNAROWSKI

Republikański Kandydat Na MAYORA MIASTA CHICAGO

Oddajcie Mu Swój Głos!

WYBORY 4-GO KWIETNIA, 1967

Wszyscy idźcie do urn wyborczych i głosujcie!

(Ogł.)

UWAGA...

Książka ta jest na wyczerpaniu. Już niewiele egzemplarzy pozostało

RADIOWE IGRASZKI

Marka Gordona
Książka Wesoła i Oryginalna
Cena $3.00
Zamówienia Kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Na C.O.D. książek nie wysyłamy

Konferencja Prasowa Przywódców Lokalnych Walki o Prawa Cywilne

Stanowisko Ich, Reprezentowane Przez Raby Jest Aktem Presji w Kierunku Załatwienia Przed Latem Spornych Problemów Integracyjnych Pod Groźbą Marszów. —

Chicagowski Ruch Wolnościowy ("Chicago Freedom Movement" — CFM) zorganizował konferencję prasową dla udzielenia odpowiedzi na wystąpienie prezesa Przywódczej Rady Dla Spraw Integracji Mieszkaniowej, James Cook, który skrytykował — o czym pisaliśmy — wystąpienie dra Kinga, zapowiadające wznowienie marszów murzyńskich w lecie.

Cztery Organizacje CFM

CFM było reprezentowane na konferencji przez czterych lokalnych działaczy walki o prawa cywilne Murzynów: Alberta Raby z Komitetu Koordynacyjnego Organizacji Dzielnicowych; John A. McDermott, wykonawczego dyrektora Katolickiej Rady Międzyrasowej; Edwina C. Berry, wykonawczego dyrektora Chicagowskiej Ligi Miejskiej i Kale Williams, wykonawczego dyrektora American Friends Service Committee — którzy podpisali wspólne oświadczenie CFM.

Przywódcy ci chwalili działalność Rady Przywódczej Dla Spraw Integracji, która została utworzona, jako organ wykonawczy konferencji szczytowej w lecie 1966 roku, w wyniku porozumienia, kończącego marsze. Krytykowali oni natomiast działalność agencji miejskich w zakresie: mieszkaniowym, odnowy miasta i spraw społecznych, zarzucając im, że nie zrobiły nic dla wykonania uchwał letniej konferencji z sierpnia ubiegłego roku.

Raby wyraził pogląd, że organizacje gospodarcze i społeczne w ramach Rady Przywódczej powinny kontrolować te agencje i wywierać na nie nacisk ponieważ Rada ta reprezentuje poważną siłę.

CFM wezwał Radę do przyjęcia do wiadomości, że organizacje murzyńskie są niezadowolone z pracy agencji miejskich na odcinku poprawy warunków bytu ludności murzyńskiej.

Ton Raby'ego — Łagodniejszy Od Tonu Kinga

Raby, przemawiający w imieniu czterech organizacji, oświadczył, że przywódcy ruchu murzyńskiego CFM nie określają terminu wykonania porozumienia przez agencje miejskie, aby uniknąć demonstracji w lecie bieżącego roku. Oświadczył on jednak, że organizacje te oczekują pełnego wykonania uchwał konferencji szczytowej przed latem.

"Marsze i pikietowanie — powiedział Raby — stanowią instrument wykonawczy, którego użyjemy, aby otworzyć drogę do integracji mieszkaniowej w Chicago, przy pomocy innych środków, jakie są do naszej dyspozycji".

Raby uchylił się wszakże od odpowiedzi na pytanie, czy uważa, że demonstracje będą konieczne w lecie bieżącego roku. Raby to pytanie określił jako "zbyt spekulatywne".

Ton wypowiedzi Raby różnił się znacznie mniejszą agresywnością od tonu oświadczenia dra Kinga w czasie jego wystąpienia w Coliseum w końcu ubiegłego tygodnia, gdy zapowiedział marsze na daleko większą skalę, niż w roku ubiegłym.

Raby stwierdził jednak, że niema różnic poglądów między nim a drem Kingiem i skrytykował prezesa James Cook za usiłowanie wbijania między nim i Kingiem klina przez chwalenie działaczy lokalnych i atakowanie Kinga, przywódcy krajowego.

Oświadczenie, podpisane przez czterech przywódców CFM nawiązuje do nowej kontrowersji, mówiąc:

"Nic nie może być osiągnięte dla poprawy klimatu stosunków rasowych przez usiłowania oddzielenia dra Kinga od chicagowskiego ruchu wolnościowego w drodze krytykowania jego i chwalenia nas. Jesteśmy całkowicie zjednoczeni".

Nadwyrężenie Niższej Części Pleców

Pisze Dr. Daniel Michalec

Nadwyrężenie niższej części pleców jest zjawiskiem ogólnym u ludzi, którzy często schylają się, podnoszą ciężary oraz wyginają swe ciało w najrozmaitszy sposób w czasie codziennych zajęć.

Dr. Daniel Michalec

Mięśnie w niższej części pleców stają się więc naprężone i bolesne, a ból tym bardziej daje się we znaki w czasie poruszania się. Czasem ból ten promieniuje po całej nodze lub obu nogach w wypadku gdy nerw kulszowy jest podrażniony. Lekarz - chiropraktor ma szczególne wykształcenie w tym zakresie i przez odpowiednie badanie może ustalić, do jakiego stopnia nastąpiło schorzenie. Jego leczenie daje odprężenie zaatakowanym mięśniom, pobudza normalne krążenie krwi i dostawy pokarmów żylnych w części zbolałej. Za pomocą manipulacji chiropraktycznych i terapii fizycznej lekarz-chiropraktor stara się przywrócić normalny stan zdrowia przez usunięcie przyczyn chorobowych.

Nasze biuro chiropraktorskie jest wyposażone we wszelki ekwipunek potrzebny do leczenia schorzeń-muskularno-kostnych.

Biuro Dra Michalec mieści się pod numerem 5130 W. Belmont Avenue., Chicago, Illinois, telefon AV 3-0354. (P. R. M.)

Strajk TV i Radia

We wtorek w nocy Amerykańska Federacja artystów telewizyjnych i radiowych po zerwaniu rozmów między unią a rozgłośniami krajowemi, ogłosiła od dziś rano strajk który objąć miał cały kraj.

Strajk ten dziś rano obejmować ma trzy rozgłośnie telewizyjne i jedną radiową, rozgłośnię TV ABC, CBS i NBC oraz Mutual Radio.

Prez. Chic. oddziału Unii, Arwin Schweig oświadczył, iż około 700 lokalnych artystów, anonserów, aktorów, śpiewaków, tańcerzy i ogłaszających wiadomości — byliby od dziś rana na strajku. Pikiety mają być postawione przed Chic. lokalami czterech wymienionych rozgłośni. Programy TV i radiowe w tych rozgłośniach mają być dziś prowadzone przez personel administracyjny.

Z Gminy 139 ZNP

Posiedzenie miesięczne Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, 30go marca, w sali "Club Mono", pnr. 2959 W. 40-sta ul. Początek — o godzinie 8-ej wieczorem.

Ważne sprawy są do załatwienia, więc prosimy wszystkich delegatów oraz delegatki o punktualne przybycie.

Na ostatnim wyborczym posiedzeniu Gmina 139 ZNP indorsowała p. Jana Waner-Wojnarowskiego na mayora miasta Chicago.

Jan Waner jest członkiem Tow. Woodrow Wilson, Gr. 2282 ZNP, więc należy mu się poparcie wszystkich Polaków i Związkowców w wyborach, jakie odbędą się w dniu 4go kwietnia.

Prosimy oddać mu swe głosy. — Zarząd: Leon Józefowski, prezes; Genowefa Wesołowska, sekr. (29, 30)

KAWALKADA WOPA

Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora

W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15

Słuchajcie Programu Radiowego

który prowadzi

ROBERT LEWANDOWSKI

Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.

WSBC——1240 kc

Informacje w sprawie ogłoszeń

ANdover 3-631

Premierowy Film — "Wolne Miasto" — Ukazuje Bohaterską, Choć Bolesną Kartę Historii! Zaś w Komedii Muzycznej — "Włóczęgi"—Walczą o Szczęście Sieroty. — Od Piątku w Kinie Grand International Pnr. 3433 W. North Ave.

W najbliższy piątek, sobotę i niedzielę — na ekranie kinoteatru GRAND INTERNATIONAL, pnr. 3433 W. North Ave., ukaże się premierowy film polski "WOLNE MIASTO". Uzupełnieniem programu będzie wesoła komedia muzyczna p. t. "WŁÓCZĘGI".

Gdy ludzie stają do walki o wolność, to kierowani są rozmaitymi pobudkami. Jedni walczą dla idei, inni walczą bez przekonania i szybko tracą wiarę we własne siły; jeszcze innych — wspólna walka zbliża do siebie.

W dramatycznym filmie "Wolne Miasto", dzielni pracownicy Poczty Polskiej w Gdańsku i ich rodziny, stają do nierównej walki z przeważającymi siłami odwiecznego wroga. Czy nadejdzie pomoc dla garstki bohaterów? — odpowie Wam dramatyczny film "Wolne Miasto".

Natomiast "Włóczęgi" — to czarująca opowieść muzyczna. Choć głodno, chłodno, bez centa w kieszeni, bezdomne "Włóczęgi" — Szczepko i Tońko, opiekują się piękną sierotą . . . Mimo że bogata babka ma miliony, to jej wnuczka, Krysia woli gorące serca biedaków. "Włóczęgi" pokazują, jak bez pieniędzy można żyć zdrowo i wesoło.

W piątek od 6:30 wieczorem, a w sobotę i niedzielę — od 12:30 popołudniu — podwójny program polskich filmów w kinie GRAND INTERNATIONAL, pnr. 3433 W. North Ave., 2½ bloku na zachód od Kedzie. (R.M.)

100 Policjantów w Poszukiwaniach Za Zaginioną 8-letnią Dziewczynką

Cała Policja w Mieście Otrzymała Szkic Wyglądu Osobnika, Który Zabrał 8-letnią — Carrie Stephens Od Grupki Innych Dzieci i Znikł z Nią Na Foster Ave. i Broadway.

Ponad 100 policjantów wzięło we wtorek udział w energicznych poszukiwaniach za zaginioną w poniedziałek 8-letnią dziewczynką, Carrie Stephens, z pnr. 1142 Winona ul., którą po raz ostatni widziała grupka bawiących się z Carrie dzieci, w rejonie Foster ave. i Broadway, kiedy nieznany im osobnik zabrał Carrie za rękę i odszedł z nią po Foster ave. w kierunku zachodnim.

Po przesłuchaniu dzieci, które bawiły się wraz z Carrie na Foster ave., policja sporządziła szkic wyglądu tego osobnika i szkic ten rozdzieliła wszystkim policjantom w mieście, nakazując doprowadzenie tego osobnika do przesłuchów. Poza policją w poszukiwaniach bierze udział również i FBI, gdyż urząd śledczy jest zainteresowany, czy uprowadzona dziewczynka nie została przewieziona poza granice stanu Illinois.

Policjanci przeszukali we wtorek wieczorem cały rejon odcinka Foster ave., Winona ulicy i kilku sąsiednich bloków, sprawdzając wszystkie domy w tym rejonie, apartamenty, piwnice, zaułki, garaże i podwórza. Mieszkańcom pokazywano szkic wyglądu, który miał być w wieku około lat 40-tu, miał kręcone ciemne włosy na głowie, okulary o czarnej oprawie na oczach i był w ciemno - brązowym płaszczu.

Rysopis ten podały policji dzieci, które bawiły się wraz z Carrie w poniedziałek pod wieczór przy Broadway, kiedy podszedł do nich nieznany im mężczyzna, poprosił o pomoc w odszukiwaniu swego pieska, obiecał w nagrodę za to dać 1 dolara, a potem zabrał Carrie i drugą 8-letnią dziewczynkę Rose Douglas i odszedł, po Foster w jednym kierunku, gdy dwom chłopcom nakazał szukać psa w przeciwległym kierunku.

* * *

Rose Douglas wyrwała się z ręki mężczyzny i uciekła do chłopców, a potem cała grupa pobiegła do matki Carrie, zawiadamiając o uprowadzeniu Carrie. Ta zadzwoniła do policji i w aucie policyjnym przejechała cały rejon Broadway, Foster i Winona — jednakże Carrie i mężczyzny z nią nie zauważyła.

Policja sprawdzała z psami we wtorek nawet ujścia kanałowe, czy nie znajdą w nich sukienki czy innej odzieży, jaką Carrie miała na sobie, gdy zaginęła. Policja przesłuchała również kilkanaście osób, które były podobne do rysopisu osobnika uprowadzacza, — wszystkich jednakże potem zwolniła. Dwie kilkunastoletnie dziewczęta podały policji, iż podobny do szkicu osobnik nagabywał ich w niedzielę na półn.-zachodniej stronie miasta i że dość często go widziały w tym rejonie.

* * *

Carrie miała na sobie różową sukienkę, kurtkę "corduroy", czerwonego koloru i bronzowe buciki. Ojciec Carrie, Daniel, lat 41, oświadczył, iż rodzina jego przybyła do Chicago w roku 1957 z Loebel, Ky. Zamieszkali oni w domu pnr. 1142 Winona ul., — rodzina posiada 4 dzieci — Delat 8, Sheryl lat 4 i niemowlę jeszcze Daniel Jr. Daniel Sr. jest z zawodu spawaczem, lecz w ostatnich czasach był bezrobotnym.

Strajk Paraliżuje Porty We Włoszech

Rzym. (UPI) — Wybuchły we Włoszech strajk robotników portowych unieruchomił włoskie porty. W Rzymie żaden statek nie został rozładowany z chwilą wybuchu strajku. W Genui na 79 statków w porcie tylko 18 zostało rozładowanych przez załogi ratunkowe.

Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO
Ze Stacji WOPA
W KAŻDY WTOREK, ŚRODĘ, CZWARTEK i PIĄTEK
Od godz. 7-7:30 wieczorem
Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:
KŁOPOTY SIEKIERKÓW
Bronisław Zielinski, kierownik
Pelagia i B... Mrozowie.
anonserzy

Daley Mówi o Przyszłości Chicago Waner Oskarża Go o Rozruchy

Studia Nad Budową Lotniska Na Jeziorze z Michigan, Budowa Nowej Autostrady i $80,000,000 Na Program Dokształcania Zawodowego Ludności Upośledzonej. —

Przemawiając do 500 przywódców życia gospodarczego i społecznego w czasie śniadania w hotelu Sheratone Blacksone, sponsorowanego przez bezpartyjny komitet za jego ponownym wyborem — mayor Daley przedstawił program przyszłości "Nowego Chicago".

Mayor Daley omówił między innymi studia przygotowawcze, prowadzone nad projektem budowy lotniska na jeziorze Michigan, na osuszonym półwyspie, sztucznie zbudowanym przy pomocy najpierw tam, a potem wypompowania wody na oddzielonym tamami od reszty jeziora obszarze. Półwysep ten, zakończony wielkim lotniskiem, zapewniłby również dodatkową przestrzeń na parki, plaże i miejsca wodokowe. Koniec półwyspu byłby oddalony od brzegu o 5-6 mil, na południe od Roosevelt Rd.

Autostrady I Upiększenie Miasta

Mayor zapowiedział, że Departament Robót Publicznych wkrótce ogłosi plany wykorzystania wolnej przestrzeni koło autostrad i pod nimi — dla budowy urządzeń wypoczynkowych i upiększających przez pasy zieleni. Przewidywane są baseny, plaże piaszczyste dokoła nich i tereny dla jazdy na rolkach (łyżwy na kółkach).

Mayor Daley omówił dalej projekt rozbudowy nowej autostrady — północ - południe oraz walki z bezrobociem w grupach upośledzonych ekonomicznie i kulturalnie przez 80-milionową akcję dokształcającą. Program ten zmierza do usunięcia paradoksu, jakim jest jednoczesne zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników w przemysłach i bezrobocie tych, którzy nie mają dostatecznych kwalifikacji i nie mogą pokryć i zaspokoić zapotrzebowania przemysłu. Program przewiduje trening 13,500 mężczyzn i kobiet w ciągu 12 miesięcy. W najbliższym czasie będzie rozpoczęte szkolenie 4,000-4,500 osób.

Kampania Wanera

Pozostawiony bez oczekiwanego poparcia w partii republikańskiej John Waner jest bardzo aktywny i agresywny, wykazując dużą energię kampanijną i nie przejmując się krytycyzmem prasy metropolitalnej, która bez względu na to czy reprezentuje republikanów, liberałów czy demokratów — popiera mayora Daley.

Biały "Blacklash" W Kampanii Wyborczej

Ostatnio Waner, przemawiając w City Club of Chicago w Sherman House, przypisał mayorowi Daley odpowiedzialność za rozruchy murzyńskie w Chicago w lecie ubiegłego roku, ponieważ rozruchom tym było można — zdaniem Wanera — zapobiec przez wykazanie większej energii w poprawieniu warunków mieszkaniowych mas murzyńskich w ruderach, stanowiących siedlisko niezadowolenia u źródeł rozruchów. Zaniedbania w tym zakresie — zdaniem Wanera — płynęły z tego, że mayor Daley stawia potrzeby maszyny demokratycznej ponad potrzebami ludności miasta.

"Chicago American", komentując wytworzoną sytuację ostatnim wystąpieniem dr. Kinga w Chicago, uważa, że dopomogło ono mayorowi Daley we wzmocnieniu swej pozycji, której jedynym słabym punktem jest tak zwany — "backlash" — czyli reakcja białej ludności w dzielnicach, w których Murzyni urządzili demonstracje. Atakując Kinga za jego wystąpienie, mayor Daley starał się pozyskać sobie tę białą ludność. Natomiast — według "Chicago American" — pozycja Wanera, który broni Kinga przed Daley, grozi mu utratą poparcia tej białej grupy, nie zapewniając mu wzamian poparcia murzyńskiego.

Skauci Oczyszczą Dunes Park

Ponad 3,000 chłopców wybrało stanowy park Dunes w Indiana za swój obiekt do uporządkowania i oczyszczenia w dniu 1 kwietnia.

Chłopcy pochodzą z Boy Scouts of America, Rady miejskiej Calumet. Superintendent tego parku oświadczył, że w ub. roku sprzątało park 750,000 ludzi.

Skauci ubrani w swe mundury z workami na plecach rozpoczną zbieranie odpadków w sobotę, 1 kwietnia, o godz. 9 rano. Władze parku obliczają, że około 1 godz. popołudniu będą musieli spalić olbrzymią stertę zebranych przez skautów śmieci.

Czy Należysz do Związku Narodowego Polskiego?

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne itd. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic wyślijcie Money Order $3.30 na dwie maści, lub $1.98 na jedną maść, bez różnicy na numery. Koszt na C.O.D. 48c.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St. Chicago Ill. 60622

Godzina Słoneczna
LIDII PUCIŃSKIEJ
Rano 8:30 - 9:30 ze Stacji WEDC

KALENDARZYK — PORADY: DLA PIĘKNYCH PAŃ, GOSPODARCZE — PRZEPISY KUCHARSKIE — POEZJE — POGADANKI — DAWNE NIEZAPOMIANE PIOSENKI

Wieczorem o Godz. 8 ze Stacji WOPA

PRZEGLĄD IMPREZ — ROCZNIC NARODOWYCH — KĄCIK WETERAŃSKI

W NADCHODZĄCYCH WYBORACH MIEJSKICH POLONIA CHICAGOSKA POPRZE

MARSHALL KORSHAK
KANDYDATA
NA URZĄD SKARBNIKA MIEJSKIEGO

DLATEGO ŻE:

- Jako Asystent Prokuratora Stanowego dowiódł on że jest zdolnym i doświadczonym prawnikiem.
- Jako Senator Stanowy wykazał, że jest wybitnym ustawodawcą.
- Jako Trustys Dystryktu Stanowego okazał się zdolnym i uczciwym administratorem.
- Jako Dyrektor Stanowych Finansów dowiódł, że jest ekspertem finansowym, oszczędzając w krótkim czasie ponad 20 milionów dolarów.
- Utrzymuje żywe kontakty z Polonią i jest wraz z całą rodziną członkiem Związku Narodowego Polskiego.

☒ GŁOSUJCIE NA BALOT DEMOKRATYCZNY

(Ogł.)